WIADOMOŚCI
HISTORYCZNO-DYDAKTYCZNE

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO
DLA SPRAW NAUCZANIA HISTORII

REDAKCJA

ANTONI KNOT
i
KAZIMIERZ TYSZKOWSKI

ROCZNIK VI — ZESZYT 2

LWÓW 1938 — POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE

SPIS TREŚCI — SOMMAIRE:

ROZPRAWY — ARTICLES:

MATERIAŁY — MATÉRIAUX:

RECENZJE I SPRAWOZDANIA — COMPTES RENDUS:

Książki nadesłane: Bilżanka M. i Tommy: Robinson Kruzoe. Lwów-Warszawa 1938, Książnica-Atlas (Teatr Polski Żywej). — Charewiczowa Łucja: Kobieta w dawnej Polsce. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Kultura Polska i Obca). — Hartleb Kazimierz: Ostatni Jagiellonowie. Lwów 1938, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych. (Wielka Bibl. Hist.). — Hébette R., J. et E.: Histoire de Belgique par la méthode active et concrète. Namur 1937, Ad. Wesmael-Charher (S. A.). — Heinze Ryszard: Kultura augustowska. Lwów 1938, Filomata. Skł. Księgarnia Książka. Biblioteka Filomaty nr 18. — Kaden-Bandrowski Juliusz: Trzy wyprawy, w. II. Lwów 1938, Ossolineum. — Tenże: Wyprawa wileńska w. IV. Lwów 1938, Ossolineum. — Knot Antoni: Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Kultura Polska i Obca). — Komunikaty nr 12—19 Instytutu Śląskiego w Katowicach. S. III. — Konflikt chińsko-japoński z katolickiego punktu widzenia. War-

z 2

WANDA MOSZCZEŃSKA (Warszawa)

Na marginesie programu licealnego historii [1]

III

Zagadnienia racjonalnego wydatkowania energii

Reforma szkolna i nowe programy odgrywają dziś, jak wiadomo, w sferze polskiej myśli dydaktycznej rolę jak gdyby katalizatorów, powodują bowiem wśród ludzi zainteresowanych szkołą i nauczaniem reakcję niezwykle żywą na najrozmaitsze zagadnienia, które do niedawna jeszcze słaby zaledwie budziły oddźwięk. Wśród zagadnień tych da się wyróżnić wysoce interesujący kompleks kwestyj, które wypływają w związku z wielostopniowością nauczania. Sam fakt owej wielostopniowości — wyrosły na podłożu stosunków socjalnych (w najszerszym tego słowa znaczeniu), usprawiedliwiony przez istnienie właściwości psychicznych, zmieniających się zależnie od wieku (tzw. fazy rozwojowe), ugruntowany wreszcie wielowiekową tradycją — pozostawić wypadnie poza obrębem niniejszych rozważań. Natomiast warto przyjrzeć mu się uważniej ze względu na konsekwencje, które za sobą pociąga, a które wydają się szczególnie doniosłe, jeśli się je rozpatrzy w świetle zasady ogólnej, obowiązującej we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Mam tu na myśli postulat racjonalnego wydatkowania energii, tzn. takiego jej wydatkowania, przy którym zapewnione jest *maximum* osiągu, lub innymi słowy, przy którym żadna, najdrobniejsza nawet, cząstka energii nie idzie na marne. W dziedzinie nauczania wprowadzenie w czyn tej zasady, teoretycznie przyjętej bez zastrzeżeń, jest sprawą bardzo żywotną,

---

[1] Artykuł ten jest, jak wskazuje tytuł, dalszym ciągiem rozważań, ogłoszonych we Wiadomościach Historyczno-Dydaktycznych. Rocznik V. Zeszyt 4. Rok 1937.

od stopnia bowiem precyzji i konsekwencji, z jaką będzie stosowana, zawisło, w jakiej mierze szkoła przezwycięży trudności, z którymi się boryka, a więc w jakiej mierze zdoła wypełnić swoje zadanie.

Jak bardzo skomplikowane, a równocześnie jak doniosłe jest zagadnienie tu poruszone, łatwo ocenić, jeśli się zważy, że na żadnym stopniu nauki szkolnej nie zaczynamy nauczania „od początku“. Dziecko nawet najmłodsze przychodzi do szkoły z pokaźnym zapasem wiedzy, ze znacznym przygotowaniem w dziedzinie wykształcenia formalnego, z dużym zasobem rozmaitych umiejętności. W toku nauki szkolnej uzupełnia swoje zdobycze, i to równie dobrze w ramach programu szkolnego, jak też poza nim i niezależnie od niego. Zużytkowanie tych wszystkich wartości do swoich dalszych celów jest dla szkoły koniecznością życiową; w myśl zaś wyżej sformułowanej zasady wchodzi w zakres jej naczelnych obowiązków, ponieważ każdy stopień zdobytego wykształcenia jest wykładnikiem określonej sumy zużytej energii.

Na tle tego bardzo ogólnego zagadnienia nabiera właściwej wymowy kwestia szczegółowa, wobec której stoi dziś nauczyciel historii, realizujący program licealny. W praktyce występuje ona najczęściej w formie pytania: *w jaki sposób przy nauce licealnej wykorzystać zdobycze osiągnięte w gimnazjum?* W ujęciu bardziej teoretycznym wymaga ona przeprowadzenia analizy porównawczej obu programów, możliwie wszechstronnej, a więc uwzględniającej rozmaite punkty widzenia. W artykule, z konieczności krótkim, *ograniczę się do kwestii materiału naukowego.* Dlatego też z całym naciskiem zaznaczam, że analiza ta jest cząstkowa, stanowić więc może podstawę do dalej idących wniosków jedynie w powiązaniu z wynikami pozostałej pracy analitycznej.

Pomimo takiego ograniczenia tematu trzeba tu będzie liczyć się z całością każdego z obu programów i dlatego należy z góry omówić wątpliwości, które mogłyby się przy tym nasunąć. Otóż powszechnie bywa podkreślane, że programy: gimnazjalny i licealny w założeniach swoich są całkowicie odmienne, a wiadomo, jak bardzo utrudnione jest wszelkie porównywanie w wypadku, kiedy struktura obiektów porównywanych nie jest analogiczna. Czy więc projektowana tu analiza porównawcza nie będzie z góry

skazana na niepowodzenie? Rzućmy tedy okiem na zarysy ogólne obu programów. Unikając terminów: program sztywny i program elastyczny, gdyż jako nie dość sprecyzowane i dlatego sporne przyczyniałyby się one raczej do zaciemnienia niż do wyjaśnienia sprawy, stwierdzić wypadnie, że w przeciwstawieniu do programu gimnazjalnego program licealny dopuszcza pewną ilość, dość zresztą ograniczoną, indywidualizacji programowych w ramach powszechnie obowiązującego i wyraźnie zakreślonego szkieletu. Przejdźmy z kolei do elementów składowych obu programów: program gimnazjalny przechodzi od tzw. obrazów luźnych do obrazów łączonych, przeplatając je (na wszystkich poziomach) tematami, które gdzieniegdzie zabarwione są zagadnieniowo; wykazuje on wreszcie znaczne nachylenie do tzw. kursu systematycznego. Program licealny składa się w zasadzie z tematów, lecz niektóre spośród nich naprowadzają na myśl kurs systematyczny; cały program zabarwiony jest zagadnieniowo, choć zabarwienie to występuje z niejednolitą wyrazistością. Przy porównaniu poszczególnych tematów licealnych z ich odpowiednikami gimnazjalnymi okazuje się, że są one niewspółmierne co do zakresu: w gimnazjum stosunkowo wąskie, w liceum bardzo szerokie. Dla przykładu wystarczy zacytować: „Rywalizacja Anglii i Hiszpanii na morzu" w gimnazjum, „Międzynarodowe antagonizmy gospodarczo-kolonialne" — liceum; „Uniwersytet Jagielloński", „Sztuka polska XV w.", „Rozrost siły zbrojnej za Władysława IV" — w gimnazjum, odpowiedniki zaś licealne: „Organizacja obrony państwa w XVI i XVII w.", „Szkolnictwo w Polsce i jego rola (XV—XVII w.), „Kultura artystyczna w Polsce w najcharakterystyczniejszych przejawach". Ponadto, pomimo że program licealny przyjął w uwagach termin „temat" dla oznaczenia poszczególnych punktów programowych, używa jednak określenia „zagadnienie" i to w kontekstach wysoce miarodajnych: raz przy wzmiance o „układzie zagadnień" wybranych przez nauczyciela, po raz drugi, gdy wskazuje, że przerabianie historii „według zagadnień" stawia nauczycielowi wielkie wymagania [1]. Jeśli przejrzymy kolejno punkty programu, to natrafimy rzeczywiście na szereg sformułowań wyraźnie zagadnieniowych, chociażby w brzmieniu takich tematów, jak „Podstawy kultury polskiej", „Rola Polski na Wschodzie Eu-

[1] Program, str. 33.

ropy", „Wielcy budowniczy państwa polskiego"[1]. Okazuje się więc, że różnice pomiędzy programami pogłębione są przez niejednolitą i wcale skomplikowaną strukturę wewnętrzną każdego z nich z osobna. Jednakże i wnioski ogólne i przytoczone tu przykłady wykazują, że różnice te nie idą tak daleko, aby miały uniemożliwiać przeprowadzenie porównania. Wykazują jednocześnie, że dla zorientowania się, jaki materiał naukowy objęty został w programie każdego z dwu rozpatrywanych tu stopni nauczania, nie wystarczy ujęcie globalne, zaznaczenie ram chronologicznych i zakresu, w jakim uwzględnione zostały dzieje powszechne i ojczyste, lecz sięgnąć trzeba będzie do istotnej zawartości poszczególnych punktów. Ograniczę się przy tym do I klasy licealnej (wydziału humanistycznego), a co za tym idzie, do I i II klas gimnazjum, jako jej odpowiednika w dziedzinie materiału naukowego, oddzielając przy tym dla ułatwienia (bo tak jest ułożony program licealny) historię ojczystą od powszechnej.

Cytowanie programów *in extenso* nie wydaje się potrzebne, ze względu na to, że są one łatwo dostępne każdemu, kto się nimi zainteresuje, wystarczy wskazać, że działy 2 i 3 programu I klasy gimnazjalnej, obejmujące obrazy z dziejów Grecji i Rzymu, zestawiane być mogą z punktami I i II działu A w programie licealnym; dział 4 — I klasy gimnazjalnej pod tytułem: „Obrazy z dziejów wczesnego średniowiecza", oraz 3 poddziały w programie klasy II gimnazjalnej, a mianowicie „Rozwój średniowiecznego porządku", „Upadek średniowiecznego porządku" i „Ekspansja polityczna, zmiana systemu rządzenia na Zachodzie i konflikty polityczne w Europie" są niejako odpowiednikiem dla pozostałych 5 punktów działu A w programie liceum; cała reszta kursu klasy II gimnazjum, dotycząca dziejów Polski do schyłku XVII w., odpowiada mniej więcej tematom działu B w liceum.

Kto przeczyta punkty szczegółowe, na jakie rozpada się każdy ze wskazanych tu działów, uzna bez wahania, że materiał naukowy, stanowiący podstawę kursu historii na stopniu niższym i wyższym szkoły średniej, jest różny. Z drugiej jednak strony było by w jawnej z rzeczywistością niezgodzie, gdybyśmy

[1] Tematy 40, 32, 24, klasa I. Wydział humanistyczny. Ostatni z zacytowanych przykładów może na pierwszy rzut oka budzić zdziwienie, gdyż temat wydaje się brzmieć prosto, a nawet naiwnie; w istocie rzeczy kryje on poważne i trudne zagadnienie pod warunkiem, że nie potraktujemy go jako zwrotu czysto retorycznego.

chcieli twierdzić, że każdy stopień nauczania obraca się w sferze swego własnego, jemu wyłącznie przynależnego materiału naukowego. Są partie, stanowiące domenę jednego tylko stopnia; tak jest z dziejami Starożytnego Wschodu, które nie przekraczają progu licealnego, lub z prehistorią ziem polskich, pominiętą całkowicie w gimnazjum. Na tych dwu tematach trzeba by poprzestać, jeśliby zależało na przykładach prostych i nie budzących najmniejszej wątpliwości. We wszystkich bowiem innych partiach materiału sprawa się komplikuje i wymaga cokolwiek subtelniejszej analizy. Wynika to ze struktury programu licealnego, która, jak się wyżej rzekło, legalizuje, a nawet dekretuje istnienie zindywidualizowanych odmian programowych. Okoliczność ta w połączeniu z tematowym ujęciem programu sprawia, że — w zależności od dokonanego przez nauczyciela wyboru — coraz to inne partie materiału wypadają z zakresu nauki licealnej i pozostają wyłączną domeną kursu gimnazjalnego. Dla przykładu: jeśli program licealny zatrzyma się przy formach życia społeczno-gospodarczego Grecji (temat 3), wówczas kultura antyczna, formy ustrojowe świata starożytnego, a nawet życie gospodarczo-społeczne Rzymu nie wykroczą poza ramy zakreślone kursem gimnazjalnym. Podobnie w zakresie dziejów nowożytnych: kto pozna w liceum antagonizmy dynastyczne i religijne w. XV—XVII (temat 15), ten w sprawach gospodarczo-kolonialnych owego okresu wiedzieć będzie tyle, ile obejmuje program gimnazjum w punktach: „Rywalizacja Anglii i Hiszpanii", „Kolonie i polityka morska w Anglii"; kto w liceum uczyć się będzie o nowożytnych formach gospodarki XV—XVII w. (temat 17), ten z absolutyzmem nowożytnym zetknie się wyłącznie w gimnazjalnej wersji. Podobnie rzecz się będzie miała z renesansem lub wiekiem oświecenia, o ile zdarzy się, że temat odpowiedni w programie liceum (temat 18) pominięty zostanie na korzyść tematu militarnego (temat 19). W ten sposób przedstawia się sprawa w zakresie dziejów powszechnych, tak na pierwszy rzut oka upośledzonych w gimnazjum, a uprzywilejowanych w liceum; wyjątkiem jest jedno tylko średniowiecze, którego dzieje w zarysie ogólnym stanowią obowiązujący punkt programu. Nie inaczej rzecz się ma w stosunku do dziejów ojczystych: 3 pierwsi Bolesławowie mogą pozostać wyłącznie w domenie gimnazjum, dzieląc w tym los ustroju państwowego Rzeczypospolitej szlacheckiej, sprawy

rolnej i włościańskiej, dziejów miast lub walki o „dominium maris baltici“, szkół w Polsce itd.

Dla uniknięcia nieporozumień warto zaznaczyć, że za wyłączną domenę stopnia niższego uznać należy i te partie materiału naukowego, które wprawdzie wypływają na stopniu wyższym w związku z tematami o charakterze ogólnym, lecz nie są na tym stopniu przedmiotem specjalnej uwagi. Zastrzeżenie takie jest szczególnie potrzebne przy omawianiu dziejów polskich, a to wobec istnienia tematów obowiązujących ogólnych, jak „Rozwój terytorialny państwa polskiego od X do XVII w.“ (temat 21) lub „Podstawy mocarstwowego rozwoju potęgi Państwa Polskiego“ (temat 41).

Reasumując wyniki tej analizy pod kątem widzenia potrzeb i obowiązków stopnia wyższego, licealnego, wypadnie stwierdzić, że występują równolegle 4 rozmaite kombinacje:

1. Materiał naukowy objęty programem stopnia niższego pozostaje całkowicie poza obrębem pracy na stopniu wyższym, np. dzieje Starożytnego Wschodu zawsze, kultura antyczna — przy układzie indywidualnym programu, wykluczającym odpowiednie tematy.

2. Materiał objęty programem stopnia niższego wypływa wprawdzie na stopniu wyższym, lecz nie stanowi bezpośredniego przedmiotu pracy; tak się przedstawia sprawa w stosunku do materiału, który nie może być pominięty przy przerabianiu obowiązujących tematów ogólnych, lecz nie wchodzi w zakres materiału, na którym oparte są tematy szczegółowe, wybrane do przerobienia, np. materiał, dotyczący walki cesarstwa z papiestwem lub sprawy Morza Bałtyckiego przy pominięciu tematów 10 lub 33.

3. Materiał naukowy pojawia się na stopniu wyższym po raz pierwszy, np. rozwój siły militarnej i ewolucja sztuki wojennej w czasach nowożytnych (temat 19).

4. Materiał naukowy objęty programem stopnia niższego stanowi podstawę pracy także i na stopniu wyższym; przykłady wydają się zbędne, gdyż taki stan rzeczy występuje najczęściej.

Uogólniając stwierdzimy, że obok materiału naukowego raz jeden tylko pojawiającego się na warsztacie pracy szkolnej, mamy w kursie historii szkoły średniej do czynienia również i z takim materiałem, który przerabiany jest dwukrotnie — raz w gimnazjum, drugi raz w liceum.

Nie jest to zjawisko dla nas nowe; podobnie przedstawiała się sprawa w programie dawnego gimnazjum. Dzieje ojczyste były tam przerabiane od początku do końca, systematycznie na stopniu gimnazjum niższego, jako zamknięta w sobie całość; przy tym cały świat historyczny poza Polską występował jako czynnik dziejów Polski bez samoistnego, że tak powiem, życia historycznego — coś w rodzaju dekoracji teatralnej. W wyższym gimnazjum powracała młodzież do historii Polski, ujętej również w zarysie systematycznym, ale tym razem na tle dziejów powszechnych, które miały już treść własną i własną wymowę.

Zatrzymałam się dłużej przy przebrzmiałym już dziś programie dawnego gimnazjum, ponieważ mamy tu do czynienia ze stosunkowo prostym układem materiału naukowego na stopniu wyższym nauczania w porównaniu do materiału objętego programem stopnia niższego. Jeślibyśmy użyli terminu k o n c e n t r y dla oznaczenia stanu rzeczy, przy którym materiał naukowy, już raz przerobiony, występuje ponownie jako podstawa pracy szkolnej, to wystarczyłoby stwierdzić, że kurs historii wyższego gimnazjum dawnego typu stanowił koncentr kursu gimnazjum niższego (w zakresie dziejów Polski), uzupełniony przez zarys dziejów powszechnych. Przy takim układzie programu nie mogło ulegać wątpliwości, że materiału dziejów ojczystych nie należało przerabiać od nowa, lecz mógł on być pogłębiony, uzupełniony, a przede wszystkim ukazany pod innym aspektem przez jak najściślejsze powiązanie z nowym materiałem historii powszechnej.

Wyniki przeprowadzonej przed chwilą analizy porównawczej nowych programów wskazują, że stosunek materiału naukowego, objętego programem 2 stopni szkoły średniej, gimnazjum i liceum, nie jest bynajmniej tak prosty i jednolity. Z góry więc można przewidzieć, że i sposób wykorzystania przez liceum zdobyczy gimnazjalnych będzie o wiele bardziej skomplikowany. Istotnie stoimy tu wobec szeregu pytań:

po pierwsze, c z y i w j a k i s p o s ó b p o w s t a j ą p r z y n o w y c h p r o g r a m a c h k o n c e n t r y w n a u c z a n i u h i s t o r i i?

po drugie, c z y m a t e r i a ł n a u k o w y w p r o w a d z o n y p o r a z p i e r w s z y n a s t o p n i u l i c e a l n y m m o ż e i p o w i n i e n b y ć p o w i ą z a n y z d a w n y m?

po trzecie, czy dla materiału stanowiącego wyłączną domenę gimnazjum może i powinno znaleźć się miejsce w kursie licealnym?

Rozwiązania tych pytań, od którego uzależnione są wnioski w sprawie wykorzystania zdobyczy gimnazjalnych w liceum, szukać należy w dalszej szczegółowej analizie programów. Przechodząc więc w poszukiwaniu odpowiedzi na pierwsze pytanie do przeglądu tematów licealnych, postaram się w miarę możności omawiać wspólnie całe grupy tematowe, natomiast wydaje się niecelowe oddzielać przy tym punkty obowiązkowe od fakultatywnych.

Temat 1. „Dzieje polityczne starożytnej Grecji i Rzymu". Materiał naukowy, wchodzący w zakres tego tematu, występuje w formie fragmentarycznej w programie klasy I jako „Obrazy z dziejów starożytnej Grecji i Rzymu". W obrazach tych, które nie mają łączyć się pomiędzy sobą w nieprzerwany tok rozwojowy, momenty dziejów politycznych są powiązane jak najściślej ze zjawiskami życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Jak się okazuje, przystępując do pierwszego tematu licealnego napotykamy na materiał naukowy, wypływający powtórnie, nie znaczy to jednak, byśmy mogli mówić o koncentrze. Jeśli ma powstać koncentr, należy wykonać szereg czynności, mianowicie: 1) elementy wiedzy nabyte na stopniu niższym wyodrębnić ze splotu, w którym zgodnie z założeniami programu były wielokierunkowo wplątane, 2) uszeregować je i połączyć w sposób odmienny, taki, jakiego wymaga temat licealny, 3) rozwinąć je i pogłębić odpowiednio do wyższego poziomu rozwojowego ucznia, 4) powiązać z materiałem nowym, wprowadzonym dla wypełnienia licznych i poważnych luk i braków. Po wypełnieniu warunków tu omówionych, część materiału naukowego gimnazjum i materiału liceum można by przedstawić pod postacią łuków kół koncentrycznych, lecz tylko drugi z nich stanowiłby linię ciągłą, pierwszy należało by zaznaczyć linią przerywaną. Nie wolno jednak zapominać, że linia przerywana łuku gimnazjalnego powstała dlatego, że na stopniu wyższym świadomie usunięto elementy łączące. W ten sposób powstały koncentr można by nazwać — sztucznym, gdyż wytworzony on został w toku realizacji programu licealnego.

Według omówionego wyżej schematu dałoby się utworzyć koncentry przy każdym z tematów grupy II (od 2 do 6), przy

tym najbardziej zagęszczona byłaby linia łuku gimnazjalnego przy temacie o kulturze antycznej, gdyż w tej dziedzinie materiał podany w gimnazjum jest bodaj najbogatszy, najsłabiej zaś zarysowałaby się chyba przy temacie „Państwo — miasto antyku klasycznego“.

Temat następny (7) „Zarys ogólny dziejów średniowiecza“. Wobec wielkiej rozpiętości chronologicznej i — jeszcze bodaj większej — rzeczowej tematu licealnego, a szczupłości fragmentów, stanowiących jego odpowiedniki w programie gimnazjum, stworzenie koncentru nie wydaje się zadaniem wykonalnym, a więc wysiłki, podejmowane w tym kierunku, nie byłyby celowe. Twierdzenie to odnosi się do wszystkich tematów grupy III (od 8 do 13), nie wyłączając tematu „Chrystianizacja Europy i tworzenie się kultury chrześcijańskiej“, do którego najwięcej jeszcze elementów dałoby się wydobyć z programu gimnazjalnego.

Przy tematach z dziejów powszechnych doby nowożytnej (od 14 do 19) nie należało by właściwie nawet mówić o zagadnieniu koncentrów. Jedyny wyjątek stanowi temat z dziedziny życia kulturalnego (temat 18), dla którego sporo pięknych składników znaleźć można w kursie gimnazjalnym. Przy wszystkich innych tematach byłyby to zaledwie pojedyncze punkty, na których podstawie nie dałby się skonstruować żaden, nawet drobny, odcinek.

Przejdźmy z kolei do dziejów ojczystych. Po ominięciu prehistorii ziem polskich (temat 20) stajemy w obliczu tematu: „Rozwój terytorialny Państwa Polskiego od X do XVII wieku“ (temat 21). Ponieważ program klasy II gimnazjum obejmuje historię Polski tego właśnie okresu, wprawdzie w szeregu obrazów i tematów, lecz z tendencją do wytworzenia kursu systematycznego [1], nie ulega więc wątpliwości, że można w tym wypadku mówić o istnieniu koncentru. Będzie to oczywiście również koncentr sztuczny, gdyż wymaga dokonania wszelkich, wskazanych wyżej zabiegów: wyodrębnienia elementów składowych z ich pierwotnego układu, ponownego wiązania według odmiennego planu itd.; w przeciwstawieniu jednak do koncentrów z zakresu historii powszechnej oba łuki koncentryczne będą w przybliżeniu pełne, gdyż prawie nie będziemy mieli w ma-

[1] Program nauki w gimnazjach, str. 54.

teriale gimnazjalnym do czynienia z większymi lukami, powodującymi przerwy w linii ciągłej.

Z mniejszymi lub większymi restrykcjami da się to powtórzyć o wszystkich pozostałych tematach polskich, ujętych w grupy tematowe II—VIII (tematy od 22 do 39), z wyłączeniem tematu 40, o którym za chwilę w innym związku będzie mowa. Materiał do niektórych spośród nich, jak np. „Rząd i administracja państwa w Polsce XV—XVII w.“ (temat 31), lub „Walka o Bałtyk“ (temat 33) znajduje swój pełny odpowiednik w programie gimnazjum, przy innych musimy się liczyć z poważnymi lukami; szczególnie dotkliwe, jak to łatwo przewidzieć, będą one tam, gdzie temat wymaga ścisłego powiązania z dziejami powszechnymi, jak na przykład przy omawianiu roli Polski na Wschodzie Europy (temat 32) lub udziału jej w politycznych zagadnieniach międzynarodowych XV—XVII wieku (temat 31).

Pozostaje do omówienia ostatni w szeregu tematów polskich: „Podstawy mocarstwowego rozwoju potęgi Państwa Polskiego (temat 41). Z punktu widzenia interesującej nas tu kwestii zajmuje on w programie licealnym miejsce całkowicie odrębne. Jak bowiem świadczy wyjaśnienie, podane obok w nawiasie [1], oraz odpowiedni *passus* w Uwagach [2], ma on być rozwinięty na podstawie materiału przerobionego uprzednio w liceum, nie styka się więc w zasadzie bezpośrednio z materiałem kursu gimnazjalnego. Powiedziałam w zasadzie, gdyż w rzeczywistości sprawa jest tu podwójnie skomplikowana, o czym słów kilka w innym związku wypadnie jeszcze nadmienić, nie wpływa to jednak w niczym na fakt, że przy tym temacie tworzenie koncentru nie ma w ogóle racji bytu. Wchodzi tu zresztą w grę inna jeszcze okoliczność, która prowadzi nas do wyjaśnienia sprawy jedynego pominiętego przy analizie tematu.

Sformułowanie owego tematu 40 „Podstawy kultury polskiej“ wskazuje niedwuznacznie, że mamy tu do czynienia z zagadnieniem we właściwym tego słowa znaczeniu. O zagadnieniach w II klasie gimnazjum program nie mówi w ogóle;

---

[1] Brzmi ono: „na podstawie przerobionego poprzednio materiału historycznego“. Program, str. 17.

[2] „Temat 41 ma być końcowym omówieniem syntetycznym, pozwalającym uczniowi ująć poznany już okres dziejów Polski w pewną zwartą całość“. Program, str. 31.

zresztą zagadnieniowe podejście do materiału naukowego jest zawsze podejściem niejako wtórnym, które poprzedzone być winno przez przerobienie odpowiedniego materiału naukowego we właściwym doborze i uszeregowaniu. Wynika stąd, że przy takim temacie-zagadnieniu można by co najwyżej myśleć o koncentrze przygotowawczym, wstępnym. Wniosek ten odnieść należy do wszystkich tematów licealnego programu, zdradzających nachylenie zagadnieniowe, a więc wszędzie tam, gdzie jest mowa o „roli“, o „znaczeniu“ czy to Polski, czy kościoła i chrześcijaństwa (np. tematy 23, 31, 32), tam, gdzie w sformułowaniu występują momenty przełomowe (np. temat 18) lub inne analogicznego znaczenia zwroty; należy tu również temat 41 o podstawach potęgi Państwa Polskiego [1].

Przeprowadzona tu analiza wykazuje, że przy nowym programie szkoły średniej mamy do czynienia z koncentrami, lecz są to z jednej strony koncentry sztuczne, z drugiej zaś koncentry ułamkowe, ponieważ obejmują nie cały materiał naukowy lub jedną jakąś zwartą jego część, lecz poszczególne partie, tworząc w ten sposób jedynie szereg łuków koncentrycznych.

Sformułowana w ten sposób odpowiedź na pierwsze z postawionych powyżej pytań [2] zbliża nas do rozwiązania pytań następnych, jak również do wniosków ostatecznych w sprawie zasadniczej, mianowicie, jak wykorzystać na stopniu licealnym zdobycze, osiągnięte w gimnazjum [3]. W ośrodku bowiem tego zagadnienia, o ile rozpatrywane ono jest wyłącznie pod kątem widzenia materiału naukowego, stoi właśnie kwestia koncentrów. Dlatego też należy raz jeszcze podkreślić z całym naciskiem, że o koncentrach w tym znaczeniu, w jakim termin ten był tu używany, mówimy wtedy i tylko wtedy, kiedy materiał naukowy ponownie pojawiający się w programie istotnie wzięty jest na warsztat pracy. Praca polegać może bądź na rozszerzeniu czy pogłębieniu, bądź na powiązaniu w odmienne szeregi lub włączeniu w skład innych niż poprzednio kompleksów, czy to przez zmianę rozpiętości chronologicznej czy przez zastoso-

---

[1] Nie ulega wątpliwości, że zastrzeżenie powyższe traci na zastosowanie w wypadku, kiedy przy realizacji programu czy też przy jego teoretycznej interpretacji nachylenie zagadnieniowe zostanie całkowicie pominięte.

[2] Patrz str. 63.

[3] Patrz str. 58.

wanie odmiennej zasady rzeczowej. W przeciwnym razie, tzn. wówczas, gdy przerobienie materiału nie zostało dokonane, mamy do czynienia wyłącznie z powtórzeniem.

Skoro więc przy istnieniu koncentrów zakładamy wprowadzenie na stopniu wyższym jakiegoś momentu, z którym uprzednio nie mieliśmy do czynienia, należy odszukać, na czym by w zanalizowanym tu programie miało owo „novum" polegać. Dadzą się tu wyodrębnić następujące momenty:

1. materiał skupiony zostaje na linii wytyczonej rzeczowo przez temat, mamy więc do czynienia z momentem wyboru i szeregowania, dokonywanym na podstawie wyodrębnionej z góry dziedziny rzeczywistości historycznej; będą to stosunki polityczne (np. w tematach 14, 31), życie gospodarczo-społeczne (np .w tematach 3, 5, 12, 17, 28), ustrój państwowy (np. w tematach 11, 16, 30), kultura (np. w tematach 6, 18, 37) itp.

2. materiał w zasadzie zacieśniony rzeczowo[1], uszeregowany zostaje na osi chronologicznej w ten sposób, że na plan pierwszy wysuwa się moment rozwojowy, moment historycznego stawania się albo inaczej procesu dziejowego. Tak jest np. w tematach 1, 4, 7, 19, 21, 33.

Obok tych dwu bardzo wyraźnie zarysowujących się momentów występuje na jaw inna jeszcze strona zagadnienia. Pamiętamy, że w programie licealnym coraz to mamy do czynienia z tematami do wyboru; zatrzymanie się przy jednym z nich oznacza więc definitywne skreślenie z programu wszystkich innych, należących do tej samej grupy tematowej. W ten sposób temat nabiera szczególnego charakteru; zważmy bowiem, że pogłębienie, jakie się odbywa na tym jednym, uprzywilejowanym niejako odcinku rzeczywistości historycznej, nie pozostaje w żadnej zgoła proporcji do poziomu, na jakim znajduje się wiedza ucznia we wszystkich innych partiach materiału naukowego. Przepracowanie tematów wybranych nabiera znaczenia jak gdyby próbnych wierceń, które winny dać młodzieży wyobrażenie, jak daleko w głąb, wszerz i wzdłuż rozciąga się ukryty jej oczom pokład życia dziejowego.

Zbędne jest chyba zastanawiać się tu bliżej nad wnioskami praktycznymi, które wypływają z powyższych rozważań, zary-

[1] Wyjątek stanowi tu temat 7 i temat 41, o ile rozumieć je będziemy dynamicznie.

sowują się one bowiem dość jasno; co zaś się tyczy sposobów wcielania w czyn narzucających się postulatów, to dostosowywać je należy każdorazowo do warunków, w jakich są realizowane, nie ma tu więc miejsca na schematyzowanie.

Pozostaje już tylko dać odpowiedź na dwa inne pytania, wchodzące w zakres omawianego tu zagadnienia, a mianowicie: 1) czy materiał naukowy po raz pierwszy wprowadzony na stopniu licealnym może i powinien być powiązany z dawnym? — i 2) czy dla materiału, stanowiącego wyłącznie domenę gimnazjum może i powinno znaleźć się miejsce w kursie licealnym?

W świetle rozważań dotychczasowych odpowiedź w obu wypadkach musi wypaść twierdząco. Skoro ustalono w związku z niejednolitością strukturalną programów, że koncentry, z którymi mamy tu do czynienia, są nie tylko sztuczne, ale nadto jeszcze ułamkowe, nie może ulegać wątpliwości, że materiał naukowy kursu gimnazjalnego da się wykorzystać w liceum, lecz pod warunkiem związania go i stopienia w jedną całość z materiałem nowo wprowadzonym. Pod tym też tylko warunkiem da się tematy przerabiane pogłębić o tyle, aby mogły istotnie odgrywać rolę „wierceń próbnych". Z drugiej zaś strony fakt, że tylko drobna część materiału podlega owemu pogłębieniu, sprawia, że życiową wręcz koniecznością staje się dążenie do wykorzystania przy realizacji programu licealnego całości materiału, objętego kursem gimnazjalnym.

Kończąc te wywody pragnę podkreślić co następuje: jeśli nie brałam tu pod rozwagę wyników osiągniętych w praktyce nauczania w tym czy innym określonym środowisku szkolnym, ani też wyników przeciętnych, tak jak by je można ująć na podstawie obserwacyj większej ilości środowisk, to nie dla braku miarodajnego materiału obserwacyjnego, lecz w przeświadczeniu, że punktem wyjścia takich rozważań winna być analiza porównawcza programów. Wydaje mi się bowiem rzeczą nie tylko pożyteczną, ale wręcz niezbędną, abyśmy spróbowali przede wszystkim zdać sobie sprawę z m o ż l i w o ś c i, jakie zawarte są w nowych programach szkoły średniej (a więc gimnazjum i liceum łącznie): wejdziemy wówczas na drogę naprawdę świadomego realizowania programu, a jednocześnie zdobędziemy podstawę do przeprowadzania właściwych i pożytecznych obserwacyj, które pozwolą na dalej idące a może nawet ostateczne wnioski.

MATERIAŁY

Materiały bibliograficzne w związku z tematami objętymi programem kl. II liceum humanistycznego [1]

1.

Zagadnienia polityczne, społeczno-gospodarcze i kulturalne XVIII w. [2]

Konopczyński Wł., Kwestia bałtycka jako zagadnienie międzynarodowe w czasach nowożytnych, Toruń 1933.

Zborowska H., Szwedzki Napoleon, Karol XII, Przegl. Współcz. 1925.

Konopczyński Wł., Odwrócenie przymierzy w Europie 1755—1757, Przegl. Hist. 1907.

Sorel Alb., Kwestia wschodnia w XVIII w. i pierwszy podział Polski, I—II, Lwów 1903.

Sorel Alb., Obyczaje polityczne XVIII w., Warszawa 1918. (Bibl. Hist. Arcta).

Salinger Z., Absolutyzm oświecony, Warszawa 1918. (Bibl. Hist. Arcta).

Konopczyński Wł., Absolutyzm oświecony, Encykl. Nauk Polit., I.

Kuliszer J. M., Dzieje gospodarcze Europy Zachodniej, II, Czasy nowożytne, Warszawa b. r.

Taine H., Francja przed rewolucją, Warszawa 1872.

Boehn M., Rokoko, Warszawa 1932.

Peretiatkowicz J., Filozofia społeczna J. J. Rousseau, Poznań 1921.

Peretiatkowicz J., Umowa społeczna, Poznań 1920.

---

[1] Materiały niniejsze są jedynie *sensu stricto* materiałami, tj. nie pretendują do objęcia wszystkich przydatnych w ręku ucznia czy nauczyciela książek; wykaz uwzględnia nie mniej zarówno artykuły i broszury popularne, dostępne nawet dla słabego ucznia, jak i poważnie dzieła naukowe, dostępne w całości jedynie nauczycielowi.

[2] Tematy 42. (Układ sił politycznych w Europie od połowy XVII w. do końca XVIII w.); 43. (Nowe potęgi państwowe i podstawy ich rozwoju, XVIII w.); 44. (Przemiany polityczne i kulturalne w XVIII w.); 45. (Rewolucja francuska na tle ogólnej sytuacji w Europie); 69. (Przełom polityczny i społeczno-gospodarczy w Polsce w XVIII wieku); 70. (Przełom kulturalno-polityczny w Polsce XVIII wieku); 71. (Upadek państwa polskiego na tle stosunków wewnętrznych Polski i międzynarodowych); 72. (Poglądy historyków polskich na przyczyny upadku państwa polskiego).

Rousseau J. J., O umowie społecznej, Kraków 1927. (Bibl. Narod. Ser. III nr 44).
Rousseau J. J., Uwagi nad rządem Polski, Kraków 1924. (Bibl. Nar. Ser. II nr 32).
Szelągowski A., Rewolucja francuska 1789—1793, t. I, Lwów 1934.
Feldman J., Rewolucja francuska a Europa, Wielka Hist. Powsz. nakł. Trzaski, t. VI cz. 1.
Pawłowski Br., Wpływ rewolucji francuskiej na Europę, Wielka Hist. Powsz. nakł. Trzaski, t. VI cz. 1.
Macleod-Machajd J., Rewolucja francuska w świetle statystyki, Warszawa 1934.

Sikorski Wł., Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej, Lwów 1931.
Feldman J., Na przełomie stosunków polsko-francuskich 1774—1787, Polit. Narodów 1935.
Kozłowski W. M., Polska i Francja w czasie Wielkiej Rewolucji, Pam. IV Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1925.
Konopczyński Wł., Polska i Szwecja od pokoju oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej, Warszawa 1924.
Konopczyński Wł., Polska a Szwecja, Toruń 1935. (Biblioteczka Bałt. nr 4).
Konopczyński Wł., Polska a Turcja 1683—1792, Polit. Narodów 1936, oraz Warszawa 1936.

Dzwonkowski Wł., Czasy saskie, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.
Feldman J., Czasy saskie; Wybór źródeł, Bibl. Narod. Ser. I nr. 110.
Feldman J., Czasy Augusta Mocnego, Pam. IV Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1925.
Feldman J., Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704—1709, Kraków 1925.
Feldman J., Polska a sprawa wschodnia 1709—1714, Kraków 1926.
Feldman J., Geneza konfederacji tarnogrodzkiej, Kwart. Hist. 1928.
Truchim S., Konfederacja Dzikowska, Poznań 1921.
Feldman J., Stanisław Leszczyński, Przegl. Współcz. 1934.
Konopczyński Wł., Polska w dobie wojny siedmioletniej 1755—1763, t. I—II, Warszawa 1909, 1911.
Kitowicz J., Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, Kraków 1925. (Bibl. Nar. Ser. I nr 88).
Konarski St., Wybór pism politycznych (objaśnił Konopczyński Wł.), Kraków 1925. (Bibl. Narod. Ser. I nr 35).
Konopczyński Wł., Stanisław Konarski, Warszawa 1926.
Kot St., Reforma szkolna Stanisława Konarskiego, Kraków 1923.
Chrzanowski I., Wielka reforma szkolna Konarskiego, Warszawa 1924.

Skałkowski A., Polska w okresie rządów St. Augusta, Polska, jej dzieje i kultura, t. II.

Skałkowski A., Czasy stanisławowskie, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.

Kraushar Al., Książę Repnin i Polska w pierwszym czteroleciu panowania St. Augusta (1764—1768), t. I—II, Kraków 1898.

Łubieńska C., Sprawa dysydencka 1764—1766, Warszawa 1911.

Askenazy Sz., Sprawa dysydencka, Szkice i portrety, Warszawa 1937.

Konczyńska W., Rejtan, Korsak i Bohuszewicz na sejmie 1773 r., Wilno 1935.

Konczyńska W., Tadeusz Rejtan i jego „Manifest“ z grudnia 1773, Kwart. Hist. 1933.

Konopczyński Wł., Konfederacja barska, t. I—II, Warszawa 1936—1938.

Konopczyński Wł., Kazimierz Pułaski, Kraków 1931.

Wayda Wł., Pułaski w Ameryce, Warszawa 1930.

Konopczyński Wł., Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej, Kraków 1917.

Korzon T., Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława Augusta (1764—1794), t. I—VI, Kraków 1897.

Baumfeld G. B., Odrodzenie wojskowe za Stanisława Augusta, Poznań 1930.

Rutkowski J., Zarys gospodarczych dziejów Polski w czasach przedrozbiorowych, Poznań 1923.

Gąsiorowska N., Historia gospodarcza Polski, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.

Rutkowski J., Gospodarcze podłoże rozbiorów Polski, Ruch Prawn. Ekon. i Socj. 1930.

Bujak Fr., Czynnik gospodarczy w upadku dawnego państwa polskiego, Studia hist. i społ., Lwów 1924.

Rutkowski J., Sprawa włościańska w Polsce w XVIII i XIX w., Warszawa 1922.

Rutkowski J., Poddaństwo włościan w XVIII w. w Polsce i w niektórych innych krajach Europy, Poznań 1921.

Bergerówna J., Księżna Pani na Kocku i Siemiatyczach, Lwów 1936. (Archiwum Tow. Nauk. Dz. II t. XVIII z. 1).

Konarski K., Anna Jabłonowska, reformatorka życia społecznego w Polsce w XVIII wieku, Warszawa 1918.

Smoleński Wł., Mieszczaństwo warszawskie w końcu XVIII wieku, Warszawa 1917.

Smoleński Wł., Jan Dekert, prezydent starej Warszawy i sprawa miejska podczas Sejmu Wielkiego, Warszawa 1912.

Mościcki H., Dekert Jan, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Smoleński Wł., Przewrót umysłowy w Polsce XVIII wieku, Lwów 1923.

Szyjkowski M., Myśl Jana Jakuba Rousseau w Polsce XVIII wieku, Kraków 1913.

Smoleński Wł., Monteskjusz w Polsce, Warszawa 1927.
Kot St., Komisja Edukacji Narodowej 1773—1794, Kraków 1923.
Mańkowski T., Mecenat St. Augusta, Życie Sztuki 1934.
Tatarkiewicz W., Rządy artystyczne St. Augusta, Warszawa 1919.
Lauterbach A., Styl Stanisława Augusta, Warszawa 1918.
Mańkowski T., Galeria St. Augusta, Lwów 1932.
Tatarkiewicz W., Pięć studiów o Łazienkach, Warszawa 1925.
Tatarkiewicz W., Dwa klasycyzmy — Warszawski i Wileński, Warszawa 1921.
Wasylewski St., Portret kobiecy w Polsce XVIII w., Warszawa 1926.
Mycielski J., Wasylewski St., Portrety polskie Elżbiety Vigée Lebrun, 1755—1842, Lwów 1927.
Truchim S., Wizyty królewskie. Wspomnienia o obyczaju dworskim z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego, Poznań 1926.
Świerczewski E., Wojciech Bogusławski i jego scena, Warszawa 1929.

Kalinka W., Sejm czteroletni, t. I—III, Lwów 1885; też — Dzieła t. V—IX, Kraków 1895.
Dutkiewicz J., Polska a Turcja w czasie Sejmu Czteroletniego, Warszawa 1934.
Askenazy Sz., Przymierze polsko-pruskie, Warszawa 1920.
Hahn W., Stanisław Staszic, życie i dzieła, Lublin 1926.
Stanisław Staszic 1755—1826. Księga zbiorowa pod redakcją Zygm. Kukulskiego, Lublin 1926.
Staszic St., Przestrogi dla Polski, Kraków 1926. (Bibl. Nar. Ser. I nr 98).
Suchodolski B., Stanisław Staszic na tle epoki. Rola oświecenia w odrodzeniu Polski XVIII w., Warszawa 1926.
Staszewski M., Teoria społeczno-polityczna Staszica a J. J. Rousseau, Przegl. Współcz. 1926.
Leśniewski Cz., Stanisław Staszic, Warszawa 1926.
Janik M., Hugo Kołłątaj, Lwów 1913.
Machalski E., Stanisław Małachowski, marszałek sejmu czteroletniego, Poznań 1936.
Morawski K., Ignacy Potocki (1750—1788), Warszawa 1911.
Askenazy Sz., Ignacy Potocki. Szkice i Portrety, Warszawa 1937.
Handelsman M., Konstytucja 3-go maja r. 1791, Warszawa 1907.
Balzer O., Reformy polityczne i społeczne Konstytucji 3 maja 1791 r., Warszawa 1920.
Siemieński J., Konstytucja trzeciego maja 1791 r. jako wyraz polskiej kultury politycznej, Zamość 1921.
Starzyński St., Konstytucja 3 maja na tle współczesnego ustroju innych państw europejskich, Lwów 1892.
Smolka St., Stanowisko mocarstw wobec konstytucji 3 maja, Kraków 1891.
Smoleński Wł., Konfederacja Targowicka, Kraków 1903.

Soplica P. (Wolański A.), Wojna polsko-rosyjska 1792 r., t. I—II, Poznań 1920—1922.

Korzon T., Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta, wyd. II, Warszawa 1906.

Askenazy Sz., Tadeusz Kościuszko. Szkice i Portrety, Warszawa 1937.

Mościcki H., Kościuszko. Listy, odezwy, wspomnienia, Warszawa 1917.

Tokarz W., Insurekcja warszawska (17 i 18 IV 1794), Lwów 1934.

Mościcki H., Jakub Jasiński i powstanie kościuszkowskie, Warszawa 1917.

Kukiel M., Maciejowice, Kraków 1929.

Knot A., Finis Poloniae! Legenda maciejowicka, Lwów 1938.

2.

Zagadnienia polityczne XIX w. [1]

Driault-Monod., Dzieje polityczne i społeczne XIX w., Warszawa 1916.

Handelsman M., Sprawa polska w XIX w., Warszawa 1918.

Feldman W., Dzieje polskiej myśli politycznej, Warszawa 1933.

Limanowski B., Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej, t. I—III, Warszawa 1923.

Askenazy Sz., Szkice i portrety, Warszawa 1937.

Mościcki H., Pod znakiem Orła i Pogoni. Szkice hist., wyd. 2, Lwów 1923.

Sikorski Wł., Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej, j. w.

Handelsman M., Francja — Polska 1795—1845, t. I—II, Warszawa 1926.

Feldman J., Antagonizm polsko-niemiecki w dziejach, Toruń 1934. (Bibl. Bałt. nr 2).

Wojtkowski A., Stosunek Prus i Niemiec do polskiego ruchu niepodległościowego, Pam. V Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1930.

Feldman J., U podstaw stosunków polsko-angielskich 1788—1863, Polit. Narodów 1933.

Handelsman M., Anglia — Polska (1814—1864), Warszawa 1917.

Łopaciński W., Stosunki polityczne Polski z Turcją w XVIII i XIX w., Przegl. Dyplomat. 1919.

Handelsman M., Narodowość jako zasada w polityce międzynarod. XIX w., Sprawy Narod. 1930.

---

[1] Tematy 46. (Zmiany w międzypaństwowym układzie sił politycznych w Europie w XIX w.); 47. (Wzrost poczucia odrębności narodowej wśród ludów europejskich i jego przejawy w życiu umysłowym i politycznym); 48. (Zjednoczenie Włoch); 49. (Zjednoczenie Niemiec); 73. (Idea niepodległości Polski i jej realizacja (1795—1918); 74. (Polska myśl polityczna w związku z walkami zbrojnymi o samodzielność państwową (1795—1918); 75. (Sprawa polska jako zagadnienie międzynarodowe i łączność zbrojnych poczynań Polski z ruchami wolnościowymi innych ludów (1795—1918).

Handelsman M., Rozwój narodowości nowożytnej, Warszawa 1923.
Wędkiewicz St., Problem narodowości belgijskiej, Przegl. Współcz. 1932.
Batowski H., Państwa bałkańskie 1800—1923, Kraków 1938.
Łukasik St., Rumunia a Polska w XIX w., Kraków 1929.
Gąsiorowska N., Historia Bułgarii w zarysie, Warszawa 1923. (Bibl. Składnicy).
Stecka M., Odzyskanie niepodległości w wieku XIX. Grecja, Belgia, Włochy, Serbia, Bułgaria, Kraków 1917.
Zdziechowski M., Odrodzenie Chorwacji w XIX w., Kraków 1902.
Gorzycki W., Walka Grecji o niepodległość w wieku XIX, Warszawa 1922 (Bibl. Składnicy).
Sinko T., Udział Polaków w bojach i pracach Hellady, Przegl. Współcz. 1936.
Wasilewski L., Litwa i Białoruś, Zarys historyczno-polityczny stosunków narodowościowych, Warszawa 1925.
Wielhorski Wł., Warunki rozwoju świadomości narodowej Litwinów i powstanie współczesnego Państwa Litewskiego (1861—1920), Pam. VI Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1935.
Wasilewski L., Sprawa ukraińska w historycznym rozwoju, Warszawa 1925.
Handelsman M., Ukraińska polityka ks. A. Czartoryskiego przed wojną krymską, Warszawa 1937.

Kircheisen M., Napoleon I, t. I—II, Katowice 1931.
Kukiel M., Wojny napoleońskie, Warszawa 1927.
Handelsman M., Napoleon i Polska, Warszawa 1914.
Askenazy S., Napoleon i Polska, Warszawa 1918—9.
Kukiel M., Historia polska w latach 1796—1815, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.
Skałkowski A., Legiony i Ks. Warszawskie, Wiedza o Polsce, t. II, cz. 1.
Kukiel M., Próby powstania po trzecim rozbiorze 1795—1797, Warszawa 1912.
Handelsman M., Ideologia polityczna republikanów polskich 1798—1807, Warszawa 1923.
Skałkowski A., O kokardę legionów, Lwów 1912.
Skałkowski A., O cześć imienia polskiego, Lwów 1903.
Skałkowski A., Polacy na San-Domingo 1802—1809, Poznań 1921.
Czartoryski A., Pamiętniki i korespondencja z Aleksandrem I, Kraków 1905.
Chłapowski D., Wojna w 1807 r., Kraków 1916 (Bibl. Legionisty, t. VIII).
Pawłowski Br., Historia wojny polsko-austriackiej 1809 r., Warszawa 1935.
Kukiel M., Wojna z r. 1812, t. I—II. Kraków 1937.
Kukiel M., Jazda polska nad Moskwą. Bitwa pod Możajskiem 7. IX. 1812, Poznań 1925 (Boje Polskie, t. V).

W a w r z k o w i c z E., Anglia a sprawa polska 1813—1815, Warszawa 1919.

A s k e n a z y S., Sprawa polska na kongresie wiedeńskim, Wczasy Hist., Warszawa 1902.

A s k e n a z y S., Założenie Królestwa Polskiego w r. 1815, Szkice i Portrety, Warszawa 1937.

M o ś c i c k i H., Generał Henryk Dąbrowski, Warszawa 1918.

S k a ł k o w s k i A., Jan Henryk Dąbrowski (1755—1795), Kraków 1904.

T o k a r z W., K u k i e l M., Dąbrowski jako organizator i wódz, Warszawa 1919.

W y b i c k i J., Życie moje oraz wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamojskich, Kraków 1927 (Bibl. Nar. Ser. I nr 106).

K o s i ń s k i A., Pamiętnik o Legionach polskich we Włoszech, Warszawa 1922, Bibl. Hist.-Wojsk., t. II.

W i l l a u m e J., Amilkar Kosiński, Poznań 1930 (Życiorysy zasłużonych Polaków i Polek, t. IX).

K o r n a t o w i c z, Gen. Rymkiewicz, Poznań 1930 (Życiorysy zasłużonych Polaków i Polek, t. X).

S t a s z e w s k i J., Gen. D. Dziewanowski, Poznań 1933 (Życiorysy zasłużonych Polaków, t. XVI).

A s k e n a z y S., Generał Michał Sokolnicki, Szkice i Portrety, Warszawa 1937.

S k a ł k o w s k i A., Książę Józef Poniatowski, Bytom 1913.

A s k e n a z y S., Książę Józef Poniatowski, Warszawa 1922.

A s k e n a z y S., Książę Józef Poniatowski, Szkice i Portrety, Warszawa 1937.

P a w ł o w s k i B r., Restauracja i rewolucje (1815—1830), Wielka Hist. Powsz., t. VI cz. 1.

B o r c h M., Geneza Świętego Przymierza, Przegl. Współcz. 1926.

P a w ł o w s k i B r., Austria a Rosja w początkach panowania Mikołaja I, Bibl. Warsz. 1910.

T o k a r z W., Polska w latach 1816—1831, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.

M o ś c i c k i H., Od Kongresu Wiedeńskiego do powstania listopadowego, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.

P a w ł o w s k i B r., Francuska rewolucja lipcowa, Wielka Hist. Powsz., t. VI cz. 1.

T o k a r z W., Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa, Warszawa 1925.

R o ś l a k o w s k i A., Noc 29 listopada 1830 r. w Warszawie. Opanowanie arsenału, wyd. J. F r e j l i c h, Warszawa 1925 (Bibl. Hist.-Wojsk., t. X).

B e r g M. W., Zapiski o polskich spiskach i powstaniach, Warszawa 1906.

K u k i e l M., Powstanie listopadowe przed sądem historii, Przegl. Współcz. 1930.

Lipiński W., U źródeł niemocy powstania listopadowego, Na przedpolu historii, Warszawa 1930.

Tokarz W., Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831, Warszawa 1930.

Mościcki H., Powstanie 1831 r. na Litwie. Wspomnienia uczestników, Warszawa 1931.

Różycki K., Pamiętnik pułku jazdy wołyńskiej 1831 r., Kraków 1916 (Bibl. Legionisty, t. I).

Skarbek-Kruszewski I., Pamiętniki z r. 1830—1831, Warszawa 1930.

Gołąbek J., Czesi i Słowacy wobec powstania listopadowego, Lwów 1930.

Askenazy S., Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830/1, Bibl. Warsz. 1902.

Dutkiewicz J., Austria wobec powstania listopadowego, Kraków 1933.

Jarski Z., Iganie, Poznań 1926 (Boje polskie, t. IX).

Tokarz W., Ostrołęka, Poznań 1922 (Boje polskie, t. VII).

Turno K., Bitwa pod Ostrołęką. Z niewyd. pamiętników, Przegl. Współcz. 1930.

Harbut J. St., Józef Chłopicki, Warszawa 1930.

Pawłowski Cz., Dwernicki, Poznań 1922 (Boje polskie, t. III).

Sokolnicki M., Skrzynecki, Poznań 1925 (Boje polskie, t. II).

Sokołowski A., Jen. Ignacy Prądzyński w świetle własnych pamiętników, korespondencji i nowszych badań, Przegl. Pols. 1912, 1913.

Nagórska-Rudzka W., Adam Czartoryski w dobie powstania listopadowego, Przegl. Hist. 1930/1.

Iwaszkiewicz J., Przedwiośnie ludów (1830—1848), Wielka Hist. Powsz. t. VI cz. 1.

Brossowa A., Stulecie młodej Europy, Filomata nr 64.

Mościcki H., Polska po powstaniu listopadowym, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.

Lewak A., Czasy wielkiej emigracji 1831—1863, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.

Lewak A., Przemiany ideowe Wielkiej Emigracji (1831—1846), Pam. V Zjazdu Histor. Pols., Lwów 1930.

Manifest Towarzystwa Demokratycznego Polskiego 1836 r., opr. Cz. Leśniewski, Warszawa 1936.

Stecka M., Pisma Polityczne Wielkiej Emigracji, Warszawa 1921. (Bibl. Składnicy).

Handelsman M., Emigracja i kraj, Przegl. Współcz. 1925, 1926.

Rospond St., Wpływ polskiej emigracji z r. 1831 na krystalizowanie się jugosłow. myśli narod. i polit., Ruch Słow. 1933.

Brossowa A., Młodość J. Mazziniego, szermierza niepodległości Włoch, Filomata nr 32.

Morawski K., Polacy i sprawa polska w dziejach Italii 1830—1866, Warszawa 1937.

Lewak A., Ideologia polskiego romantyzmu polit. a Mazzini, Polityka Narodów 1934.

Śliwiński A., Lelewel, Warszawa 1932.
Brossowa A., Lelewel i Mazzini (1832—1833), Filomata nr 45.
Mościcki H., Szymon Konarski i jego program, Pod berłem carów, Warszawa 1924.
Szpotański St., Maurycy Mochnacki, Kraków 1910.
Śliwiński A., Maurycy Mochnacki, Warszawa 1921.
Galicz J., Generał Józef Bem, jego życie i czyny, Cieszyn 1927.
Harbut J. S., Generał Bem w Turcji, Warszawa 1929.
Brossowa A., Wyprawa Zaliwskiego do Polski, Filomata nr 31.
Balicka Z., Piotr Ściegienny, Księga Pam. ku czci Handelsmana, Warszawa 1929.
Lewak A., Gen. L. Mierosławski, Próba charakterystyki, Przegl. Współcz. 1929.
Tyrowicz M., Jan Tyssowski, dyktator krakowski 1846 r., Warszawa 1930.
Gąsiorowska N., Wiosna ludów, Warszawa 1917. (Bibl. Hist. Arcta).
Feldman J., Sprawa polska w r. 1848, Kraków 1933.
Kucharzewski J., Sprawa polska w parlamencie frankfurckim 1848 r., Warszawa 1918.
Frankiewicz C., Działania wojenne Wielkopolski w r. 1848, Poznań 1926.
Wisłocki Wł. T., Kongres Słowiański w r. 1848 i sprawa polska, Lwów 1927.
Russjan, Polacy i sprawa polska na Węgrzech 1848/9, Warszawa 1934.
Batowski H., Polacy, Chorwaci i Węgrzy w r. 1848—1849, Polityka Narodów 1937.
Minkowska A., Organizacja spiskowa 1848 r. w Królestwie Polskim, Warszawa 1923—5.

Wereszycki H., Walka narodów o wolność i zjednoczenie (1848—1871), Wielka Hist. Powsz., t. VI, cz. 2.
Iwaszkiewicz J., Od wiosny ludów do wojny światowej, Wiedza o Polsce t. II, cz. 1.
Zdziechowski M., Napoleon III, Kraków 1931.
Zdziechowski M., Napoleon a sprawa polska, Przegl. Współcz. 1929.
Wereszycki H., O sprawę polską 1854—55, Kwart. Hist. 1927.
Handelsman M., Zjednoczenie Włoch, Warszawa 1922, (Bibl. Składnicy).
Szelągowski A., Dzieje Polski w czasach powstania styczniowego, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.
Grabiec J., Rok 1863, Poznań 1929.
Przyborowski W., Dzieje roku 1863, t. I—V, Warszawa 1917.
Brykczyński St., Moje wspomnienia, Rok 1863, Warszawa 1925.
Dubiecki M., Echa powstania styczniowego, Zamość 1922.
Piłsudski J., Zarys historii militarnej powstania styczniowego, Przegl. Hist. Wojsk. 1929; też, Pisma, mowy, rozkazy t. III, Warszawa 1930, Pisma zbiorowe t. III, Warszawa 1937.

P i ł s u d s k i J., 22 stycznia 1863 r., Poznań 1920.
M a l i s z e w s k i E., Organizacja powstania styczniowego, Warszawa 1925 (Bibl. Składnicy).
W r ó b l e w s k a E., Rok 1863. Wyjątki z dzieł i pamiętników, dokumenty i odezwy, Wilno 1923.
G a w r o ń s k i R. F r., Rok 1863 na Rusi, t. I—II, Lwów 1902.
K r z y s z k o w s k a A., Powstanie styczniowe na Wileńszczyźnie, Wilno 1934.
W e r e s z y c k i H., Udział Galicji w powstaniu styczniowym, Pam. V Zjazdu Hist. Pols., Lwów 1930.
F e l d m a n J., Mocarstwa wobec powstania styczniowego, Przegl. Współcz. 1929.
P o l s k a d z i a ł a l n o ś ć d y p l o m a t y c z n a 1863—1864, Zbiór dokumentów pod red. A. Lewaka, Warszawa 1937.
W e r e s z y c k i H., Anglia a Polska w l. 1860—1865, Lwów 1934.
W e r e s z y c k i H., Austria a powstanie styczniowe, Lwów 1930.
D u b i e c k i M., Romuald Traugutt i jego dyktatura podczas powstania styczniowego, Poznań 1924.
G a w r o ń s k i R. F r., Monografie z powstania styczniowego. Z. Sierakowski, F. Rochebrun, H. Pustowójtówna, Warszawa 1928.
B r u c h n a l s k a M., Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym, Miejsce Piastowe 1932—3.

F e l d m a n J., Zbrojny pokój i imperializm kolonialny, Wielka Hist. Powsz., t. VI, cz. 2.
F e l d m a n J., Bismarck a Polska, Katowice 1938.
S z e l ą g o w s k i A., Sprawa polska w latach 1864—1914, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.
F e l d m a n J., Sprawa polska w l. 1864—94, Pam. V Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1930.
F e l d m a n J., Bismark wobec sprawy polskiej, Przegl. Powsz. 1926.
W a s i l e w s k i L., Zarys dziejów P. P. S., Warszawa 1928.
M a l i n o w s k i P o b ó g W ł., W zaraniu dyplomacji polskiej (1905), Polityka Narodów 1934.
M a l i n o w s k i P o b ó g W ł., Akcja bojowa pod Bezdanami 26 września 1908, Warszawa 1933.
G r a b i e c J., Czerwona Warszawa przed ćwierć wiekiem, Poznań 1925.
P i ł s u d s k i J., Z wojny bałkańskiej, Pisma Zbiorowe t. III, Warszawa 1937.
K u k i e l M., Polskie Organizacje Wojskowe przed wojną, Polska Zbrojna 1924, nr 214.
S t a c h i e w i c z J., Początki Związku Walki Czynnej, Niepodległość 1930.
Zob. też: 4, 7, 8.

3.

Rządy zaborców na ziemiach polskich. Dzieje wewnętrzne Niemiec, Rosji i Austrii w drugiej połowie XIX w.[1]

Halecki O., Austria. Historia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Balzer O., Historia ustroju Austrii w zarysie, Lwów 1908.

Pannenkowa I., Walka Galicji z centralizmem wiedeńskim, Lwów 1918.

Bartoszewicz K., Dzieje Galicji i jej stan przed wojną i wyodrębnienie, Warszawa 1917.

Tokarz W., Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z r. 1783, Kraków 1909.

Lepucki H., Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa I na ziemiach polskich, Lwów 1938.

Łoziński Br., Z czasów Józefińskich, Kwart. Hist. 1905.

Łoziński Br., Szkice z historii Galicji w XIX w., Warszawa 1913.

Pepłowski-Schnür St., Z przeszłości Galicji 1772—1862, t. I—II, Lwów 1894—5.

Chłędowski K., Z przeszłości naszej i obcej, Lwów 1935.

Łoziński Br., Proces kryminalny Karola Szajnochy, Bibl. Warsz. 1904.

Chołodecki B. J., Franciszek Smolka, Lwów 1913.

Szelągowski A., Gołuchowski namiestnik i ugoda austro-polska, Księga Pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera t. II, Lwów 1925.

Zborucki Z., Galicyjska rezolucja sejmowa 1864 r., Lwów 1929.

Wasilewski L., Sprawa podziału Galicji na tle stosunków austriacko-ukraińskich, Przegl. Współcz. 1925.

Biliński L., Wspomnienia i dokumenty, t. I—II, Warszawa 1925.

Kucharzewski J., Od białego caratu do czerwonego, t. I—VI, Warszawa 1923—33.

Benesic J., Aleksander I, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Askenazy S., Czartoryski. Szkice i Portrety, Warszawa 1937.

Mościcki H., Czartoryski ks. Adam Jerzy, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Iwaszkiewicz J., Dekabryści, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Mościcki H., Znaczenie dziejowe Królestwa Polskiego (1815—1830), Warszawa 1917.

Askenazy S., Rosja — Polska 1815—1830, Lwów 1907.

Przelaskowski R., Sejm warszawski z r. 1825, Warszawa 1929.

Więckowska H., Opozycja liberalna w Królestwie Kongresowym. 1815—1830, Warszawa 1923—25.

Askenazy S., Wal. Łukasiński, Warszawa 1929.

Grabiec J., Ostatni szlachic. Aleksander hr. Wielopolski na tle dziejów, Warszawa 1924.

---

[1] Tematy 59. (Dzieje Cesarstwa Niemieckiego 1871—1914); 60. (Dzieje Rosji w drugiej połowie XIX i w początkach XX wieku); 62. (Dzieje Austrii w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku).

W a s i l e w s k i L., Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny, Kraków 1916.

Walka o szkołę polską. Praca zbiorowa pod red. S. D r z e w i e c k i e g o, Z. N o w i c k i e g o i T. W o j e ń s k i e g o, Warszawa 1930.

W a s i l e w s k i L., Rosja wobec Polaków w dobie konstytucyjnej, Kraków 1916.

B u z e k J., Historia polityki narodowościowej rządu pruskiego wobec Polaków od traktatów wiedeńskich do ustaw wyjątkowych z r. 1908, Lwów 1909.

Z i m m e r m a n n K., Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich, t. I—II, Kraków 1915.

M o ś c i c k i H., Pod panowaniem Fryderyka II, Bibl. Warsz. 1908.

M o ś c i c k i H., Rządy Fryderyka II na ziemiach polskich (1772—1786), Warszawa 1919.

F e l d m a n J., Bismark, Świat i Życie I.

F e l d m a n J., Bismark a Komisja Osadnicza, Kraków 1928.

F e l d m a n J., Bismark wobec kościoła katolickiego, Przegl. Powsz. 1932.

W o j t k o w s k i A., Działalność Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, Toruń 1932.

J a b c z y ń s k i M., Walka dziatwy polskiej z pruską szkołą, Poznań 1930.

E i m e r J. A., Proces wrzesiński w świetle dokumentów sądowych, Poznań 1927.

L i m a n o w s k i B., Odrodzenie narodowości na Śląsku, Warszawa 1921.

B e n i s z A., Górny Śląsk w walce o polskość, Katowice 1930.

T o b i a s z M., Pionierzy odrodzenia narodowego na Śląsku (1763—1890), Katowice 1937.

B a r A., Karol Miarka jako redaktor Katolika, Katowice 1935.

4.

Dzieje wewnętrzne Anglii i Francji w drugiej połowie XIX w. i w XX w. [1]

F e l d m a n J., Wewnętrzne przeobrażenia państw i społeczeństw 1871—1914, Wielka Hist. Powsz., t. VI, cz. 2.

F e l d m a n J., Zbrojny pokój i imperializm kolonialny (1871—1914), Wielka Hist. Powsz., t. VI, cz. 2.

S e i g n o b o s K., Dzieje polityczne Europy współczesnej. Rozwój stosunków i form politycznych, t. I—II, Warszawa 1890.

S t r o ń s k i S t., Historia ustroju Francji od wielkiej rewolucji, Encykl. Nauk Polit., t. II.

Z d z i e c h o w s k i M., Napoleon III, Kraków 1931.

M a u r o i s, Dzieje Anglii, Warszawa 1938.

Ł o ś S t., Brytania Wielka. Historia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. I.

---

[1] Tematy 58. (Dzieje III republiki francuskiej (1871—1914); 61. (Dzieje Anglii w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku).

D o b r z y ń s k i W. T., Irlandia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. II.

D y b o w s k i R., Kultura a postęp społeczny w Anglii XIX w., Przegl. Współcz. 1935.

5.

Problemy pozaeuropejskie[1].

R e t i n g e r J., Kolonie, Świat i Życie, t. II.

B o u f f a ł ł B r., Brytania Wielka. Organizacja Imperium Brytyjskiego, Encykl. Nauk Polit., t. I.

Z i s c h k a A., Japonia, (Bibl. Wiedzy, t. 26).

J a w o r s k i J., Historia Japonii, Wielka Hist. Powsz., t. I.

J a w o r s k i J., Historia Chin, Wielka Hist. Powsz., t. I.

N o u s s e M. A., Dzieje 400,000.000 narodu. Chiny od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, Warszawa br. (Bibl. Wiedzy, t. XXIX).

D z w o n k o w s k i W ł., Rosja—Chiny—Mongolia w stosunku dziejowym, Warszawa 1937.

S c h a y e r S t., Indie, Świat i Życie, t. II.

D y b o w s k i R., Indie Brytyjskie. Historia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. II.

R é g a m e y K., Indochiny francuskie, Historia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. II.

D ż a b a g i W a s s a n - G i r e j, Iran. Historia i sprawy polityczne, Encykl. Nauk Polit., t. II.

J a n i k M., Dzieje Polaków na Syberii, Kraków 1928.

R u d z k a E., Egipt a Liga Narodów, Polityka Narodów 1936, t. VII.

D ż a b a g i, W a s s a n G i r e j, Historia Egiptu w XIX w., Encykl. Nauk Polit., t. II.

F r e i l i c h J., Anglia a Egipt, Przegl. Współcz. 1925.

B y s t r o ń J., Polacy w Ziemi świętej, Syrii i Egipcie, Kraków 1930.

B y s t r o ń J. S t., Alger, Lwów 1934.

D y b o w s k i R., Boerowie. Wojna burska, Encykl. Nauk Polit., t. I.

S z e l ą g o w s k i A., Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Warszawa 1929.

D y b o w s k i R., Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Lwów 1930.

R y c h l e w s k i S t., Przeobrażenia społeczne w Stanach Zjednoczonych na tle urbanizacji, Warszawa 1937.

H a i m a n M., Z przeszłości polskiej w Ameryce, Buffalo 1927.

H a i m a n M., Polacy wśród pionierów Ameryki, Chicago 1930.

---

[1] Tematy 63. (Najważniejsze problemy pozaeuropejskie w XIX i początkach XX wieku); 64. (Powstanie i rozwój Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej); 65. (Japonia i jej rola na Dalekim Wschodzie).

6.

Wielka wojna i odbudowa Polski [1]

Feldman J., Przesilenie europejskie i wybuch wojny 1905—1914, Wielka Hist. Powsz., t. VI, cz. 2.
Gluck Wł., Sarajewo, Warszawa 1935.
Kukiel M., Wybuch wojny światowej, Przegl. Współcz. 1934 i odb.
Poincaré R., Geneza wojny światowej, Warszawa 1936.
Dąbrowski J., Wielka Wojna 1914—1918. Warszawa 1936.
Volkmann E. O., Wielka wojna 1914—1918, Warszawa 1925.
Pétain H. F., Bitwa pod Verdun, Warszawa 1931.
Bitwa Jutlandzka, Świat i Życie, t. II.
Lednicki W., Albert I, Przegl. Współcz. 1934.
Sikorski Wł., Ferdynad Foch, Przegl. Współcz. 1929, t. 29.
Morawski M., Foch F., Encykl. Nauk Polit., t. II.
Foch F., Pamiętniki 1914—1918, t. I—II, Warszawa 1931.
Mussolini B., Pamiętniki z czasów wojny, Poznań 1931.
Morawski K. M., Clemenceau Georges, Encykl. Nauk Polit., t. I.
Clemenceau G., Blaski i nędze zwycięstwa, Poznań 1930.
Baker R. S., Kształtowanie losów świata, Pamiętniki i dokumenty, Warszawa 1924.
Masaryk F. G., Rewolucja światowa, t. I—III, Warszawa 1932.
Benesz E., Odrodzenie narodów, Warszawa 1937.
Bregman A., Liga Narodów 1920—1930, Warszawa 1931.

Polska w w czasie wielkiej wojny 1914—1918, wyd. fund. Carnegiego pod red. M. Handelsmana, Warszawa 1933.
Sokolnicki M., Polska w pamiętnikach wielkiej wojny, Warszawa 1925.

Malinowski Pobóg Wł., Józef Piłsudski 1867—1901, Warszawa 1935.
Lipiński W., Wielki Marszałek (1867—1935), Warszawa 1935.
Lipiński W., Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905—1918, Warszawa 1935.
Lipiński W., Wojskowe formacje polskie w wojnie światowej, Warszawa 1928.
Zarys historii wojennej pułków polskich, Warszawa 1930.
Piłsudski J., O wartości żołnierza legionów, Warszawa 1923.
Piłsudski J., Moje pierwsze boje, Pisma, t. IV, Warszawa 1937.
Wspomnienia legionowe p. red. J. Jędrzejewicza i St. Falkiewicza, t. I—II, Warszawa 1924.
Kasprzycki T., Kartki z dziennika oficera I-szej Brygady, Warszawa 1934.

---

[1] Tematy 68. (Wielka wojna 1914—1918 r. jako próba rozstrzygnięcia najważniejszych problemów światowych); 79. (Powstanie i budowa Polski Odrodzonej).

Lipiński W., Szlakiem I Brygady, Warszawa 1927.

Rarańcza, Zbiór opracowań w 15-lecie czynu zbrojnego, Warszawa 1933.

I Wierna służba; II Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość. 1910—1918. Warszawa 1927—1929.

Nekrasz W., Harcerze w bojach, Warszawa 1930.

Za kratami więzień i drutami obozów, praca zbior. pod red. J. Stachiewicza, W. Lipińskiego i R. Śliwy, Warszawa 1924—25.

Lipiński W., P. O. W., Bellona 1931.

Polska Organizacja Wojskowa, Szkice i wspomnienia pod red. J. Stachiewicza i W. Lipińskiego, Warszawa 1930.

Zygmuntowicz Z., Komendant podziemnej Warszawy, Lwów 1937.

Gąsiorowski W., Historia Armii Polskiej we Francji, Warszawa 1931.

Lipiński W., Bajończycy i Armia Polska we Francji, Bellona 1931, t. 38.

Starzyński W., Armia polska we Francji w świetle faktów, Warszawa 1929.

Bagiński H., Wojsko polskie na Wschodzie, Warszawa 1921.

Bobrzyński M., Wskrzeszenie państwa polskiego, t. I—II, Kraków 1920.

Dmowski R., Polityka polska i odbudowa państwa, t. I, Warszawa 1925, t. II, Częstochowa 1937.

Seyda M., Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty, t. I—II, Poznań 1927—31.

Kutrzeba St., Rosja wobec Polski w czasie wielkiej wojny, Przegl. Warsz. 1927 i odb.

Kumaniecki Wł., Odbudowanie państwa polskiego, Warszawa 1924.

Hubert St., Odbudowa Państwa Polskiego jako problem prawa narodów, Warszawa 1934.

Kutrzeba St., Polska Odrodzona 1914—1928. Warszawa 1935.

Feldman J., Traktat wersalski jako etap zmagań polsko-niemieckich, Strażnica Zachodnia 1930.

Lipiński W., Wojna polska w r. 1919—20, Warszawa 1933.

Przybylski A., Wojna polska 1918—1921, Warszawa 1930.

Kutrzeba T., Wyprawa kijowska, Warszawa 1937.

Piłsudski J., Rok 1920, Pisma, mowy, rozkazy, t. VII, Warszawa 1931, Pisma zbiorowe, Warszawa 1937.

Camon, Zwycięski manewr marsz. Piłsudskiego przeciw bolszewikom. Sierpień 1920, Warszawa 1930.

D'Abernon, Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą, wyd. A. Dobiecki, Warszawa 1932.

Piłsudski J., Wspomnienia o Gabrielu Narutowiczu, Warszawa 1923, Pisma, mowy i rozkazy, t. V, Warszawa 1931, Pisma zbiorowe, t. VI, Warszawa 1937.
Selimowski T., Polskie Legalne Stronnictwa Polityczne, Warszawa 1936.
Włodarski P., Zagadnienia narodowościowe w Polsce odrodzonej, Warszawa 1936.
Zaleski A., Przemowy i Deklaracje, t. I—II, Warszawa 1931.
Beck J., Przemówienia, deklaracje, wywiady 1931—1937, Warszawa 1938.
Strasburger H., Sprawa Gdańska, Warszawa 1937.
Zob. też: 7, 8, 9.

7.

Zagadnienia ustrojowe XIX i XX w. [1]

Esmain A., Prawo konstytucyjne, Warszawa 1929.
Jellinek, Ogólna nauka o państwie, Warszawa 1921.
Janet P. Historia doktryn politycznych wraz z historią filozofii prawa, przejrz. i uzupełnił doktrynami politycznymi XIX i XX w. A. Peretiatkowicz, Poznań 1923.
Jellinek, Deklaracja praw człowieka i obywatela, Warszawa 1905.
Makowski W., Rewizja umowy społecznej, Warszawa 1929.
Kutrzeba St., Zasady władzy i wolności w rozwoju państw europejskich, Kultura i Wychowanie 1934.
Kelsen H., Zagadnienie parlamentaryzmu, Warszawa 1929.
Grzybowski K., Demokracja, Świat i Życie, t. I.
Peretiatkowicz A., Państwo współczesne, Lwów 1935.
Kulczycki L., W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego, Warszawa 1933.
Kulczycki L., Bolszewizm, Encykl. Nauk Polit., t. I.
Łempicki Z., Bolszewizm, Świat i Życie, t. I.
Rozenberg A., Historia bolszewizmu, Warszawa 1934.
Korwin, Podstawy ustrojowe związku sowieckiego, Warszawa 1933.
Komarnicki W., Nowy ustrój Sowietów, Wilno 1938.
Rybicki W., Faszyzm, Świat i Życie, t. II.
Zischka A., Italia współczesna (Bibl. Wiedzy t. 37).
Wędkiewicz St., Polityczna doktryna faszyzmu, Encykl. Nauk Polit., t. II.
Volpe G., Rozwój historyczny faszyzmu, Warszawa 1933.
Mussolini B., Doktryna faszyzmu, Lwów 1935.
Gentile G., Źródła i doktryna faszyzmu, Warszawa 1933.
Menotti Corvi A., Ustrój faszystowski Italii, Warszawa 1930.
Smogorzewski K., Hitler Adolf i rozwój hitleryzmu, Encykl. Nauk Polit., t. II.

[1] Tematy 55. (Demokratyzacja państw europejskich i rozwój parlamentaryzmu w XIX i XX wieku); 56. (Polityczne i wolnościowe hasła rewolucji francuskiej oraz ich realizacja w XIX i XX wieku); 57. (Poglądy teoretyczne w wieku XIX i XX na państwo, jego ustrój i cele).

Starzyński St., Sposób powstania i konstytucje polskich państw porozbiorowych, Przew. Nauk. i Lit. 1918.
Hubert St., Rozbiory i Odrodzenie Rzeczypospolitej, Lwów 1937.
Handelsman M., Trzy konstytucje 1791, 1807, 1812, Warszawa 1915.
Handelsman M., Konstytucje polskie 1791—1921, Warszawa 1926.
Komarnicki W., Ustrój Rzeczypospolitej polskiej. Geneza i system, Wilno 1936.
Zob. też: 2, 6, 9.

8.

Organizacja obrony państwa w XIX—XX w. [1]

Hupert W., Wojny XIX wieku, t. I—III, Lwów i Warszawa 1923.
Hupert W., Historia wojen morskich, Warszawa 1935.
Camon, Napoleoński system wojny, Warszawa 1926.
Korzon T., Dzieje wojen i wojskowości w Polsce, t. III. Kraków 1912.
Kukiel M., Zarys historii wojskowości w Polsce, Warszawa 1922.
Dziewanowski W., Zarys dziejów uzbrojenia w Polsce, Warszawa 1935.
Kukiel M., Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej. Warszawa 1920.
Gembarzewski B., Wojsko polskie Księstwa Warszawskiego, Warszawa 1915.
Tokarz W., Armia Królestwa Polskiego 1815—1830. Warszawa 1919.
Knot A., Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce, Lwów 1938.
Marcinek S., Wojsko polskie w dobie powstania w roku 1830—31, Poznań 1923.
Gerber R., Fabrykacja dział w powstaniu listopadowym, Przegl. Hist. Wojsk. t. III.
Warszawski St., Przemysł wojenny podczas powstania listopadowego, Tamże.
Różycki T., Strategiczne założenia wojny światowej, Bellona 1935.
Buat E. A., Wojsko niemieckie podczas wojny światowej 1914—1918, Warszawa 1923.
Arciszewski-Rola, Strategia w przygotowaniach do wojny światowej, Bellona 1928.
Collin J., Przeobrażenia wojny, Warszawa 1920.
Starzyński R., Zarys nauki organizacji sił zbrojnych, Warszawa 1930.
Rostworowski S. i Stablewski S., Rolnictwo i wojna, Warszawa 1937.
Ringman A., Uprzemysłowienie i obrona państwa, Warszawa 1937.
Gryziewicz S., Problem zaopatrzenia surowcowego ze stanowiska interesów obrony państwa, Warszawa 1928.
Nauka, a obrona państwa, Kraków 1937.
Zob. też: 2, 6.

---

[1] Temat 66.

9.

Zagadnienia społeczne i gospodarcze XIX—XX w.[1]

G i d e - R i s t e, Historia doktryn ekonomicznych, t. I—II, Warszawa 1920.
L e w i ń s k i J. S t., Twórcy ekonomii politycznej, Warszawa 1935.
Z w e i g F., Cztery systemy ekonomii, Kraków 1932.
R y b a r s k i R., System ekonomii politycznej, t. I. Rozwój życia gospodarczego i idei gospodarczych, Warszawa 1924.
S é e H., Źródła współczesnego kapitalizmu, Warszawa 1932.
C a r o L., Liberalizm i kapitalizm, Włocławek 1937.
Z a l e s k i S t. L., Wpływ maszyn na bezrobocie według poglądów ekonomistów XIX w., Poznań 1935.
P i o t r o w s k i R., Kartele i trusty, ich geneza i rozwój historyczny, Warszawa 1933.
L i m a n o w s k i B., Historia ruchu społecznego w XIX stuleciu, Lwów 1890.
K u r n a t o w s k i J., Współczesne idee społeczne, Warszawa 1933.
S t r z e s z e w s k i C z., Współczesne tendencje rozwojowe gospodarstwa światowego i ich znaczenie dla realizacji nowego ustroju, Poznań 1937.
M u s s o l i n i B., Doktryna faszyzmu, j. w.
S z y m a ń s k i X., Mussolini i korporacyjna przebudowa Włoch, Lublin 1927.
K r z y ż a n o w s k i W., Polityka ekonomiczna faszyzmu, Lublin 1933.
K r z y ż a n o w s k i W., Gospodarcze oblicze faszyzmu, Encykl. Nauk Polit., t. II.
S r o k o w s k i K., Elita bolszewicka, Kraków 1927.
G ą s i o r o w s k a N., Historia gospodarcza Polski, Wiedza o Polsce, t. II cz. 1.
K e m p n e r S t., Rozwój gospodarczy Polski od rozbiorów do niepodległości, Warszawa 1924.
D z i e j e g o s p o d a r c z e Polski porozbiorowej pod red. St. Kempnera, t. I—II, Warszawa 1920.
G r a b s k i S t., Idee społeczno-gospodarcze w Polsce porozbiorowej, Kraków 1903.
B u j a k F r., Warunki rozwoju ekonomicznego w zaborze pruskim i austriackim, Z odległej i bliskiej przeszłości, Lwów 1924.

---

[1] Tematy 50. (Przeobrażenia gospodarcze XIX i XX wieku (z uwzględnieniem wieku XVIII) i ich wpływ na międzynarodowe zagadnienia polityczne); 50. (Gospodarka kapitalistyczna XIX i XX wieku i jej wpływ na kształtowanie wewnętrznego życia politycznego i społecznego państw); 51. (Przeobrażenia gospodarcze i społeczne Anglii pod wpływem rozwoju techniki i przemysłu w XIX i XX wieku na tle ogólnoeuropejskim); 52. (Stosunek państwa do zagadnień gospodarczych na podstawie poglądów teoretycznych i praktyki wieku XVIII, XIX i XX); 53. (Walka o nowy ustrój społeczny w XIX i XX w.); 54. (Najważniejsze teorie społeczne wieku XIX i XX i próby ich realizacji); 77. (Przemiany społeczno-gospodarcze na ziemiach polskich w okresie niewoli); 78. (Zagadnienia społeczne w rozwoju polskiej myśli politycznej).

Bujak Fr., Rozwój gospodarczy Galicji 1772—1914, Z odległej i bliskiej przeszłości, Lwów 1924.

Bujak Fr., Galicja, t. I—II, Lwów 1908—10.

Gąsiorowska N., Polska na przełomie życia gospodarczego (1764—1830), Warszawa 1922 (Bibl. Składnicy).

Ajzen M., Polityka gospodarcza Lubeckiego, Warszawa 1932.

Przybyszewski E., Ideologia społeczna Centralnego Komitetu Narodowego w świetle dekretu organizacyjnego z 21 lipca 1862, Księga Pam. ku czci Handelsmana, Warszawa 1929.

Zweig F., Liberalizm polskiej myśli ekonomicznej, Kraków 1937.

Rychliński St., Liberalizm gospodarczy w Król. Pol. po r. 1863, Ekonomista 1930.

Polityka społeczna państwa polskiego 1918—1935 (wyd. Min. Op. Społ.), Warszawa 1935.

Grabski Wł., Historia wsi w Polsce, Warszawa 1929.

Świętochowski A., Historia chłopów polskich w zarysie, t. I—II, Lwów 1928.

Rutkowski J., Sprawa włościańska w Polsce XVIII i XIX w., Warszawa 1922 (Bibl. Składnicy).

Bujak Fr., Towarzystwo Hrubieszowskie Staszica, Warszawa 1921.

Handelsman M., Żywot chłopa polskiego na początku XIX wieku, Warszawa 1907.

Grynwaser H., Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w., Warszawa 1925.

Kirkor-Kiedroniowa Z., Włościanie i ich sprawa w Królestwie Polskim, Kraków 1912.

Rybarski R., Sprawa włościańska na sejmie 1831 r., Czasopismo Praw. Ekon., 1911.

Kostołowski E., Włościanie w literaturze polskiej 1846—1864, Lwów 1937 (Badania z dziejów społ. i gosp.).

Grynwaser H., Sprawa włościańska w Królestwie Polskim 1861—2, Warszawa 1938.

Słomka J., Pamiętniki włościanina od pańszczyzny do dni dzisiejszych, Kraków 1919.

Magryś, Żywot chłopa działacza, Lwów 1932 (Bibl. Dziejów i Kultury wsi t. I).

Karczewski W., Lisków, Dzieje jednej wsi polskiej, Lisków 1937.

Bronikowski W., Drogi postępu chłopa polskiego, Warszawa 1934.

Gąsiorowska N., Górnictwo i hutnictwo w Polsce, Lwów 1937.

Piernikarczyk J., Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku, z. 1, Katowice 1933.

Friedman F., Początki przemysłu w Łodzi. 1823—1830, Rocznik Łódzki, t. III.

Lorentz Z., Narodziny Łodzi nowoczesnej, Łódź 1926.

Strzelecki W., Chałupnictwo tkackie w Królestwie Kongr. 1816—50, t. I, Drobny przemysł i chałupnictwo, Warszawa 1933.

Askenazy Sz., Leopold Kronenberg, Szkice i Portrety, Warszawa 1937.
Bujak Fr., Podstawy rozwoju przemysłu w Galicji, Z odległej i bliskiej przeszłości, Lwów 1924.
Szczepanowski St. Życie i działalność. (Praca zbiorowa), Warszawa 1935.

Wóycicki A., Dzieje robotników przemysłowych w Polsce, Warszawa 1929.
Boss E., Sprawa robotnicza w Królestwie Polskim 1831—55, Warszawa 1931.
Kowalewski St., Historia związków zawodowych robotników polskich w Królestwie Polskim do wybuchu wojny światowej, Poznań 1932.
Wojciechowski J., Życiorys własny robotnika, Poznań 1930.
Wojciechowski S., Ruch spółdzielczy, Warszawa 1930.
Stefczyk Fr., Początki i ogólne warunki rozwoju spółdzielczości w Polsce, Kraków 1925 (Bibl. Spółdz. nr 2).
Bujak Fr., Fr. Stefczyk, Z odległej i bliskiej przeszłości, Lwów 1924.
Weydlich K., F. Stefczyk, Warszawa 1936.
Grodek A., Idea Banku Narodowego (1763—1923). Bibl. Szk. Gł. Hand., Warszawa 1926.

10.

Kultura umysłowa i artystyczna wieku XIX [1]

Feldman J., Wewnętrzne przeobrażenia państw i społeczeństw 1871—1914. Przeobrażenia społeczno-gospodarcze i kulturalne, Wielka Hist. Powsz., t. VI cz. 2.
Łempicki Z., Oblicze duchowe wieku dziewiętnastego, Warszawa 1933.
Suchodolski B., Kultura i osobowość, Warszawa 1935.
Suchodolski B., Ideały kultury a prądy społeczne, Warszawa 1933.
Tretiak A., Duch kultury angielskiej, Kultura i Wychowanie 1934.
Retinger J. H., Polacy w cywilizacji świata do końca wieku XIX-go, Warszawa 1937.
Łempicki Z., Renesans, oświecenie i romantyzm, Warszawa 1923.
Łempicki Z., Romantyzm, Świat i życie, t. IV.
Chrzanowski I., Romantyzm jako czynnik rozwoju idei narodowości w Polsce, Kultura i Wychowanie 1934.
Tatarkiewicz W., Pozytywizm, Świat i życie, t. IV.
Czachowski K., Realizm, naturalizm, Świat i życie, t. III i IV.
Czachowski K., Realizm, Świat i życie, t. IV.
Starzyński J., Impresjonizm, Świat i życie, t. II.
Kridl M., Główne prądy literatury europejskiej, Warszawa 1931.
Cepnik H. i Kozicki Wł., Scena polska 1780—1929, Lwów 1929.
Jachimecki Z., Historia muzyki polskiej w zarysie, Kraków 1920.

[1] Temat 67.

Jachimecki Z., Muzyka polska 1796—1930, Polska, jej dzieje i kultura, t. III.
Hamann R., Historia sztuki, t. II, Warszawa 1935.
Szydłowski T., Sztuka w XIX i XX wieku, Historia sztuki, t. III, wyd. Ossolineum, Lwów 1934.
Kopera T., Sztuka polska w poł. XIX w., Polska, jej dzieje i kultura, t. III.
Treter M., Sztuka polska w okresie 1863—1930, Wiedza o Polsce, t. II.
Tatarkiewicz Wł., Architektura nowożytna, Historia Sztuki wyd. Ossolineum, t. III, Lwów 1934.
Żarnowski J., Nowożytne malarstwo i rzeźba. Tamże.
Husarski W., Malarstwo nowoczesne, Warszawa 1925 (Bibl. dzieł Wyborowych).
Poznański C., Rzeźba francuska XIX i XX w., Lwów 1909.
Kopera F., Malarstwo polskie XIX i XX w., Dzieje malarstwa polskiego, t. III, Warszawa b. r.
Husarski W., Polskie malarstwo romantyczne na tle współczesnych mu prądów w sztuce, Wiedza i życie 1931, 1932.
Tatarkiewicz W., Historia filozofii, t. I—II, Lwów 1931.
Durant, Życie i twórczość wielkich filozofów, Warszawa br.
Porębski E., Wielcy twórcy nauki, Warszawa br. (Bibl. Wiedzy, t. VIII).
Kaempffert W., Epokowe wynalazki, Warszawa 1932.
Boulton W. H., Wieczność piramid i tragedia Pompei. Z nowych badań archeologii, Warszawa br. (Bibl. Wiedzy, t. XV).
Bujak Fr., Rozwój nauki polskiej 1800—80, Nauka Pol., t. XV.

11.

Wybitni historycy polscy i ich poglądy [1]

Handelsman M., Historia, Świat i Życie, t. II.
Zand A., Jak powstaje dzieło historyczne, Wiedza i Życie 1931.
Bobrzyński M., Historia, legenda, powieść hist., Kraków 1934.
Smoleński Wł., Szkoły historyczne w Polsce, Warszawa 1898.
Handelsman M., Historycy. Portrety i profile, Warszawa 1937.
Kwartalnik Historyczny, t. 51 1937, Rocznik jubileuszowy. Zawiera: Historię Polskiego Towarzystwa Historycznego i zarys dziejów badań historycznych w Polsce.
Feldman J., Dziesięciolecie badań historycznych w Polsce Odrodzonej, Przegl. Powsz. 1928.
Kraushar A., Rozwój dziejopisarstwa nowoczesnego polskiego, Warszawa 1928.
Wojciechowski Z., Historiografia polska po r. 1863. (Ob. z dziejów literatury polskiej K. Wojciechowskiego).

[1] Tematy 72. (Poglądy historyków polskich na przyczyny upadku państwa polskiego); 80. (Wybitni historycy polscy i ich poglądy na zasadnicze wartości dziejów Polski).

T y m i e n i e c k i K., Historia. Co Polska traci skutkiem niedostatecznego uprawiania nauki? Nauka Pol., t. V.
S o b i e s k i W., Pesymizm i optymizm w historiografii polskiej, Warszawa 1904.
K u t r z e b a St., Wady i zadania naszej historiografii, Kraków 1916.
Z a k r z e w s k i St., Ideologia ustrojowa, Kwart. Hist. 1921.
B o g a t y ń s k i Wł., Problem upadku Polski w świetle nauki, Przegl. Współcz. 1928.
Z a k r z e w s k i St., Historiografia polska wobec wskrzeszenia państwa, Lwów 1924.
H a n d e l s m a n M., O nasz dzisiejszy stosunek do historii porozbiorowej, Pam. V Zjazdu Hist. Pols., Lwów 1930.
H a l e c k i O., Czy potrzebna jest rewizja dziejów Polski?, Przegl. Powsz. 1934.
K u k i e l M., Rewizjonizm w historii, Nowa Książka 1934.
M o ś c i c k i H., Askenazy Szymon, Encykl. Nauk Polit., t. I.
P a w ł o w s k i B., Szymon Askenazy, Kwart. Hist. 1935.
W o j c i e c h o w s k i Z., Oswald Balzer, Kwart. Hist. 1933.
D e m b i ń s k i Br., Michał Bobrzyński. Próba charakterystyki człowieka i działalności, Przegl. Hist. 1935.
H a n d e l s m a n M., Bobrzyński jako uczony, Tamże.
Z a k r z e w s k i St., Michał Bobrzyński. Próba charakterystyki historyka, Kwart. Hist. 1935.
B r o n i k o w s k i W., Bujak Franciszek, Encykl. Nauk Polit., t. I.
A s k e n a z y Sz., Tadeusz Korzon. Szkice i Portrety, Warszawa 1937.
Z a k r z e w s k i St., Tad. Korzon, Kwart. Hist. 1918.
F i n k e l L., Ludwik Kubala, Kwart. Hist., 1921.
B u j a k Fr., K a c z m a r c z y k K., D o b r o w o l s k i K., W o j c i e c h o w s k i Z., W o j c i e c h o w s k a M., C h a r e w i c z o w a L., Jan Ptaśnik, Kwart. Hist. 1930.
Z a k r z e w s k i St., St. Smolka, Kwart. Hist. 1924.
K r a j e w s k i J. G., Karol Szajnocha, Lwów 1918.
A s k e n a z y Sz., Tadeusz Wojciechowski, Szkice i Portrety, Warszawa 1937.
M o d e l s k i T., Naukowa działalność Stanisława Zakrzewskiego, Kwart. Hist. 1936.

Stanisława Sajkiewiczówna

Rola wystawy szkolnej przy nauczaniu historii w gimnazjum

W artykule niniejszym nie mam zamiaru omawiać wszelkich rodzajów wystaw szkolnych historycznych, z którymi tak często spotykamy się w pracy szkolnej i które bywają organizowane z najróżnorodniejszych okazyj. Pragnę natomiast zastanowić się nad szkolną wystawą historyczną jako nad codzienną pomocą w pracy szkolnej, nad wystawą, która staje się podstawą do przeprowadzenia indywidualnej i zbiorowej pracy, ma-

jącej na celu zdobycie przez młodzież wiadomości, oraz nabycie pewnych umiejętności. Taka wystawa pomaga do ujęcia konkretnego wielu kwestyj, często usuwa niebezpieczeństwo werbalnego traktowania niektórych tematów, przede wszystkim zaś daje uczniom i uczennicom możność samodzielnej, indywidualnej pracy, skutkiem czego rozbudza zainteresowanie młodzieży.

W obecnym programie gimnazjalnym istnieje szereg punktów, których opracowanie z uczennicami ułatwiły mi wystawy; mam też wrażenie, że różne pojęcia, które uczeń powinien rozumieć opuszczając czteroklasowe gimnazjum, stały się dla uczennic jaśniejsze właśnie dzięki pracy na odpowiednich wystawach. Oczywiście, że każda z tych wystaw stawała się okazją do szkolenia całego szeregu umiejętności.

Toteż chcąc poprzeć przykładami powyższe moje uwagi omówię bliżej pracę na dwu wystawach (spośród wielu, organizowanych w szkołach, w których pracuję). Jedna z nich miała na celu opracowanie punktu programu klasy III gimnazjum: „Oświata i kultura na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku“, druga wyjaśnienie i ułatwienie zrozumienia pojęcia źródła historycznego.

Pierwsza z omawianych wystaw została zorganizowana dlatego, iż temat „Oświata i kultura na ziemiach polskich“ w podręcznikach musi być siłą rzeczy potraktowany ogólnie, wykład nauczyciela nie da młodzieży również nic, po za podaniem krótkich wiadomości o życiu i dziełach poszczególnych wybitnych jednostek, zwłaszcza, że przeciętnie biorąc młodzież III klasy gimnazjalnej za mało jeszcze czytała i zbyt mało dzieł sztuki tego okresu widziała, aby rozumieć i odczuć to, co nauczyciel mówi.

Na wystawie, zatytułowanej „Zabytki kultury polskiej drugiej połowy XIX i początku XX wieku“, jedno ze stoisk poświęcone zostało historykom tej epoki, inne malarzom: Matejce i Grottgerowi, poetom i powieściopisarzom: Sienkiewiczowi, Reymontowi, Konopnickiej, Orzeszkowej, Rodziewiczównie, Żeromskiemu, wreszcie poecie-malarzowi Stanisławowi Wyspiańskiemu.

Zasadą organizowania stoisk było zebranie na danym stoisku najróżnorodniejszego materiału, z którego można o danej sprawie zaczerpnąć wiadomości. A więc na stoisku „Jan Matejko“ obok dużych szarych i kolorowych reprodukcyj obrazów tego malarza, zgrupowane zostały monografie poświęcone Matejce (Tarnowskiego i Witkiewicza), szereg popularnych broszur, czasopisma współczesne, zawierające artykuły o Matejce, katalog krakowskiego domu Matejki, wreszcie Tygodniki Ilustrowane z czasów Matejki, w których znajduje się wiele reprodukcji jego dzieł oraz artykuły, omawiające jego twórczość.

Pracę na tej wystawie uczennice prowadziły indywidualnie. Przed właściwą lekcją zapoznały się ogólnie z eksponatami, korzystając z napisów objaśniających i informacyj, udzielanych przez praktykantki oraz uczennice, członkinie komisji pracowni historycznej, które brały udział w organizowaniu wystawy. Na początku lekcji podkreślone zostało, że wystawa gromadzi zaledwie cząstkę twórczości kulturalnej polskiej tego okresu, gdyż oczywiście nie sposób było uwzględnić twórczości całkowitej wszystkich artystów i uczonych danej epoki.

Każda z dziewcząt wybrała sobie dział, który ją więcej interesował i po szczegółowym obejrzeniu eksponatów tego działu miała obmyślić temat, który będzie opracowywać. Upodobania uczennic okazały się dość jednakowe: historycy zdobyli sobie zaledwie jedną ochotniczkę, która opracowała życiorys Szajnochy i ułożyła bibliografię jego prac. Większość natomiast interesowała się Matejką i Grottgerem, zwłaszcza cykle Grottgera „Wojna", „Polonia" i „Lithuania" pociągnęły znaczną liczbę dziewcząt. Bardziej oczytane zajęły się literaturą.

W odniesieniu do Matejki i Grottgera opracowane zostały następujące tematy: „Jak powstał obraz Hołd pruski Matejki" na podstawie odpowiednich wyjątków z monografii. „Czego dowiedziałam się o obrazie Matejki („Hołd pruski", „Skarga", „Rejtan", „Grunwald" — każdy obraz miał swoją referentkę) z broszury Zahorskiej, z monografii Tarnowskiego i Witkiewicza", — „Życie prywatne Matejki", — „Cykl „Wojna" Grottgera, co na nim widzę i czego się o nim dowiedziałam z monografii Antoniewicza" (tak samo w odniesieniu do innych cyklów).

Praca nad literaturą tego okresu polegała na wybraniu z poezji i powieści wyjątków: 1) świadczących o idealiźmie i humanitaryźmie autora (terminy używane w podręcznikach na kl. III gimnazjum), 2) poruszających sprawę kobiet, kwestię włościańską, 3) świadczących o wierze w powstanie niepodległego państwa polskiego. Wreszcie jedna z dziewcząt przygotowała temat: „Powstania w literaturze i malarstwie końca XIX i pocz. XX wieku", w którym podała wszelkie znajdujące się na wystawie dzieła literackie i malarskie, biorące jako tło powstanie i omówiła w jaki sposób artyści wykorzystali to tło. Praca cicha, indywidualna, trwała w ciągu trzech lekcyj, na czwartej (dwugodzinnej) odbyły się głośne sprawozdania z dokonanych prac i wspólne podsumowanie wniosków.

W ciągu pracy nad przygotowaniem sprawozdań dziewczęta musiały szukać odpowiednich ustępów w monografiach, posługiwać się indeksami i spisami ilustracyj, zaglądać do encyklopedii, słowem wykazały umiejętności, które potrzebne im będą przy każdej pracy umysłowej. Sprawdziły również, że o tej samej sprawie można znaleźć różne, często sprzeczne ze sobą poglądy, przekonały się, że o jednym obrazie Matejki specjaliści piszą całe strony, że to, co w popularnej broszurze omówione jest w kilku słowach, w naukowej monografii opracowane jest w całym rozdziale. Okazało się też, że temat, który w ich podręczniku ujęty został zwięźle w krótkim ustępie, jest tak obszerny, że żadna z nich sama nie byłaby w stanie pogłębić go, że trzeba było wspólnego wysiłku, aby tylko ogólnie zapoznać się bliżej z dorobkiem kultury polskiej danej epoki.

O rozbudzeniu zainteresowania dziewcząt świadczyły zapytania, gdzie można obejrzeć oryginały Wyspiańskiego w Warszawie (o Matejce wiedziały), wypożyczenie po zlikwidowaniu wystawy szeregu książek; wreszcie pytanie wysunięte pod koniec lekcji sprawozdawczej: „Jakie sprawy dziś interesują nasze społeczeństwo i czy te nasze zainteresowania znajdują odbicie we współczesnej sztuce?" Pytanie to pozostawione było bez odpowiedzi, gdyż musiałabym na nie sama odpowiedzieć. Postanowiłyśmy przeto, że dziewczęta będą zwracać na wysunięte kwestie uwagę, przysłuchując się rozmowom starszych, czytając współczesne powieści, oglądając

obrazy, aby móc na owo pytanie dać odpowiedź w klasie IV przy omawianiu zagadnień, związanych ze współczesną kulturą polską.

W pracowni historycznej pozostały z owej wystawy katalogi kartkowe książek, czasopism i ilustracyj, sporządzone przez członkinie komisji pracowni historycznej, bibliografie prac Szajnochy, poprzedzone jego życiorysem i wypisy „kwestia kobieca". Dodam jeszcze, że wystawę wyzyskała również polonistka, a na życzenie komisji pracowni historycznej nauczycielka rysunków wygłosiła pogadankę o malarzach, których reprodukcje dzieł znalazły się na tej wystawie, ujmując temat od strony artystycznej.

Druga wystawa, o której chcę pisać, należy do innego typu. Celem jej nie było dostarczenie dziewczętom materiału do zdobycia wiadomości, ani też zapoznanie ich z zabytkami ściśle określonej epoki. Chodziło natomiast o dopomożenie uczennicom do zrozumienia pojęcia źródła historycznego. Zupełnie przypadkiem przekonałam się w czasie lekcji z klasą VII dawnego gimnazjum, że uczennice nie rozróżniają źródła historycznego od opracowania historycznego. Podręcznik, monografia, tekst źródłowy — wszystko to były w ich mniemaniu równorzędne podstawy do czerpania wiadomości. Moje tłumaczenia, oparte o przykłady źródeł pisanych, nie odniosły pożądanego skutku, odpowiedzi dziewcząt w dalszym ciągu świadczyły o niezrozumieniu istoty rzeczy.

Wobec tego zorganizowałam wystawę pt. „Ź r ó d ł o h i s t o r y c z n e", która została podzielona na następujące działy: 1) źródła rzeczowe, 2) źródła pisane a) rękopisy, b) druki, 3) fotografie — źródłem historycznym, 4) wydawnictwa źródłowe a) dla celów szkolnych b) dla celów naukowych. W każdym z tych działów napisy informowały, czy dany eksponat jest oryginałem, fotografią oryginału, względnie facsimile oryginału.

Uczennice przede wszystkim musiały się zorientować w rodzajach źródeł historycznych i w tym, z jakiej epoki różne eksponaty pochodziły. Następnie uczennice klasy drugiej nowego gimnazjum wybrały sobie po jednym dziale, obejrzały dokładnie eksponaty w nim wystawione i piśmiennie odpowiedziały na następujące pytania: „Czego dowiedziałam się z obejrzanych źródeł historycznych?", „Jakie przygotowanie musi mieć historyk, aby dowiedzieć się z tych źródeł czegoś więcej, niż ja się dowiedziałam?"

Odpowiedzi były różne, zależnie od rodzajów źródeł, wybranych przez uczennicę. Dziewczynki opracowujące źródła rzeczowe pisały przeważnie, że właściwie z obejrzenia samego przedmiotu dowiadują się jedynie, jak on wygląda, napis dopiero informuje z jakiej pochodzi epoki, natomiast zapewne historyk bez napisu wie z jakiego czasu pozostał dany zabytek, do czego mógł dany przedmiot służyć itp. Nie umiały jednak określić, jakie przygotowanie trzeba mieć na to, aby umieć odróżniać wiek i pochodzenie przedmiotów. W źródłach pisanych uczennice łatwiej się orientowały.

W większości odpowiedzi powtarzały się spostrzeżenia, że z obejrzenia zabytków rękopiśmiennych każdy może się dowiedzieć, jak i na czym dawniej pisano, ale historyk, który umie stare rękopisy czytać i zna łacinę, będzie znał treść tych pism, druki polskie może każda z nich odczytać, ale

historyk, który zna epokę, będzie umiał ocenić wiarygodność treści danego dokumentu, podobnie przeczytawszy list z XIX wieku (był taki w oryginale na owej wystawie) każda z nich może określić jakim stylem był ten list pisany, ale historyk „może zorientować się, czy fakty opisane w liście są zgodne z rzeczywistością, bo może zestawić wiadomości zawarte w tym liście z wiadomościami jakiegoś innego opisu z tego samego czasu".

Klasa III odpowiadała na pytanie inaczej sformułowane, lecz prowadzące do tego samego celu, co i powyższe ćwiczenia: „Dlaczego w codziennej pracy szkolnej nie posługujemy się oryginalnymi źródłami historycznymi lecz korzystamy z wypisów źródłowych i opracowań, opartych o źródła". W odpowiedziach spotkałam się ze zdaniem, że nie umiałyby posługiwać się źródłami; historycy są do tego specjalnie przygotowani, zadaniem uczonych jest „przygotować wiadomości historyczne do użytku innych, do korzystania z nich", dalej w wielu pracach czytałam: „oryginalne źródła są zbyt cenne, aby je mieć na każdą lekcję w szkole", „z samego źródła nie wiele mogę się dowiedzieć, potrzebne mi są objaśnienia".

W ciągu głośnych lekcyj, którymi zakończyłam pracę na wystawie, dochodziły dziewczęta do wniosku, że w ogóle wszystko, każda rzecz może być źródłem historycznym dla okresu, z którego pochodzi i wyszukiwały źródła historyczne dla poszczególnych epok spośród eksponatów wystawy.

Omówiwszy pracę na dwu wystawach, typowych dla pewnych określonych celów, pragnę na zakończenie artykułu dodać parę uwag praktycznych, odnoszących się do technicznej strony wystaw szkolnych.

Będąc zwolenniczką wystaw, grupujących najróżnorodniejszy materiał potrzebny do danego tematu, zdaję sobie sprawę z wielkich trudności i z ogromu pracy, którego wystawa wymaga. W szkołach nie posiadających pracowni historycznych stałe stosowanie tego sposobu pracy jest prawie że niemożliwe; tam zaś gdzie pracownie istnieją przygotowanie wystawy zabiera dużo czasu, a tematy opracowywane na wystawie wymagają podwójnej ilości lekcyj w porównaniu z opracowaniem tegoż tematu inną metodą, zwłaszcza, że młodzież bardzo chętnie pracuje mając zgromadzony różny i ciekawy materiał.

Toteż nauczyciel musi dokonać przeglądu tematów programu i zdecydować się, które z tych tematów wymagają tego rodzaju metody, następnie dokonawszy wyboru stopniowo zgromadzić sobie w pracowni stały materiał, tak aby mieć pewien zapas potrzebnych pomocy naukowych do wystaw, które rok rocznie będą się powtarzały. Oczywiście, że zapas ten będzie ulegał zmianom i uzupełnieniom. Jeśli szkoła nie może zakupić szeregu eksponatów (czy to ze względu na wysoką ich cenę, czy też ze względu na wyczerpanie np. danej książki), dobrze jest sporządzić spis przedmiotów wypożyczonych z dokładnym adresem osoby pożyczającej, tak aby wiadomo było gdzie potrzebny eksponat znajduje się. Z każdej wystawy powinien pozostać katalog, poprzedzany krótkim wstępem, tak aby, jeśli w następnych latach dany temat byłby inaczej opracowany, móc z łatwością poszukać książek czy też ilustracyj.

Janina Schönbrenner

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Jarosz Włodzimierz i Pini Tadeusz. Opowiadania z przeszłości i teraźniejszości Polski. Podręcznik do nauki historii dla IV klasy szkół powszechnych 1 stopnia. Kurs B. Lwów 1937. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, str. 144+14+IX tablic.

Martynowiczówna Władysława. Obrazy z przeszłości i teraźniejszości. Podręcznik do nauki historii dla klasy IV szkół powszechnych 1 stopnia. Lwów 1937. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Kurs A, str. 138+8+VI tablic, Kurs B, str. 187+14+VI tablic.

W szkołach stopnia pierwszego historia jako osobny przedmiot występuje wyłącznie w klasie czwartej, do której uczniowie uczęszczają trzy lata. Dlatego też program historii dla tej klasy dzieli się na trzy kursy: A, B, C. Dotychczas ukazały się tylko trzy wymienione wyżej podręczniki, zawierające materiał kursu A i B. W przeciwieństwie np. do klas piątych szkół stopnia III, plon podręcznikowy dla szkół stopnia I pod względem ilościowym nie jest bogaty.

Podręczniki są w konstrukcji dostosowane do programu. A więc w książce z kursem A jest materiał od chrztu Polski do Stefana Batorego oraz cykl luźnych obrazów, ilustrujących krótko czasy od przeniesienia stolicy państwa aż do współczesności, w książce z kursem B zawarty jest materiał od zwycięstwa pod Kirchholmemn aż do upadku powstania listopadowego oraz dwa cykle luźnych obrazów: od początku państwa polskiego do XVI w. włącznie i od roku 1863 do współczesności. W każdym podręczniku są też wiadomości obywatelskie — skrót tego, co w szkole stopnia III omawia się w klasie VII. Nie wszystko jednak zostało opracowane ściśle według wymagań programu. Zwrócę tu uwagę na kilka tylko odchyleń, które z punktu widzenia praktyki szkolnej nie są pożądane. Tak np. w podręczniku Martynowiczówny kurs A nie oznaczono tych rozdziałów, które pomija się w szkole o jednym nauczycielu. Jest to usterka drobna, ale w praktyce może spowodować nieporozumienia. W drugim podręczniku tej samej autorki usterka ta została usunięta, natomiast znalazła się inna niepożądana rzecz: nieściśle opracowany temat o elekcji. W programie

temat ma takie brzmienie: „Elekcja Stefana Batorego“. Tymczasem autorka daje obraz pierwszej elekcji i pisze przy tym: „Przed pierwszą elekcją we wsi Wola koło Warszawy“, gdy — jak wiadomo — elekcja ta była pod wsią Kamień, a dopiero druga elekcja odbyła się na polach pod Wolą. Prócz tego rzeczowego błędu, wytknąć trzeba i to, że temat jest w tym podręczniku ujęty bardzo ogólnie, podany jest tylko opis elekcji, a jedynie na końcu w jednym zdaniu jest informacja, iż na drugiej z rzędu elekcji wybrano królem Stefana Batorego. Takie ujęcie nie jest zgodne z literą i duchem programu.

W obydwu podręcznikach dla kursu B niepotrzebnie dodano kilka tematów, których program nie wymienia, np. u Martynowiczówny: życie na Litwie, Chodkiewicz i wojna ze Szwecją (w rozdziale o zwycięstwie pod Kirchholmem), zbyteczny jest na str. 182 w zestawieniu dat, które trzeba zapamiętać, rok 1794, bo go w programie nie ma. U Jarosza-Piniego nie jest konieczny materiał o potędze Polski w rozdz. 1, o założeniu Wilna w rozdz. 3, o Sasach i carze Piotrze w rozdz. 19, o konfederacji barskiej i targowickiej w rozdz. 21 i 27. Wprawdzie wiąże się to wszystko z tematami, jednak rozszerza ich ramy ponad potrzebę. Martynowiczówna poprzedza każdy temat w podręczniku dla kursu B obszernym wstępem, który wiąże jeden obraz z drugim. Takie ujęcie prowadzi do tego, że podręcznik daje jakby systematyczny kurs historii, co wyraźnie odrzuca program. Lepiej pod tym względem jest w książce dla kursu A tejże autorki, gdzie rozdziały stanowią dość zwarte obrazy. Najwięcej plastycznych obrazów jest jednak w podręczniku Jarosza-Piniego. Jest to już cechą wszystkich podręczników, których autorem lub współautorem jest Jarosz.

Podręczniki są bogato ilustrowane. Najwięcej rycin ma Martynowiczówna kurs B, bo przeciętnie 3 na jeden rozdział, gdy w dwu innych podręcznikach — po 2. Rozmieszczenie ilustracyj jest dobre: u Jarosza-Piniego tylko w dwu rozdziałach nie ma ryciny, u Martynowiczówny kurs B — w trzech, a w kursie A — w ośmiu rozdziałach. Ilustracje są przeważnie reprodukcjami obrazów Matejki, Kossaka, Batowskiego, jest też dużo fotografii. Nie wszystkie ilustracje są wyraźne i możliwe do pełnego ich wyzyskania w nauczaniu. Sceny zbiorowe wychodzą przeważnie słabo, np. w podręczniku Martynowiczówny kurs B „Atak kosynierów pod Racławicami“, „Na moście Sobieskiego“, „Wojska polskie ze zdobytymi sztandarami“. Ujemną stroną podręczników jest brak w nich rysunkowych rekonstrukcji zabytków. Fotografie nie zawsze dają jasny obraz zabytku. W podręcznikach dla szkół stopnia I ilustracje muszą dawać taki materiał, który może być z łatwością opanowany przez ucznia bez pomocy nauczyciela, gdyż w szkołach tych jest dużo zajęć cichych. Dobre rekonstrukcje rysunkowe nadają się bardziej do samodzielnych ćwiczeń aniżeli fotografie.

Postulat, wysunięty w programie, by prócz mapy fizycznej wprowadzać stopniowo bardzo proste mapy historyczne przekrojowe, nie został w całej pełni zrealizowany w żadnym podręczniku. Kilka dobrych nieskomplikowanych mapek ma Jarosz-Pini, np. tablice I, II, VI, VIII. Inne mapki w tym podręczniku są rozwojowe, np. „Polska za Jagiellonów“, gdzie

są trzy rodzaje granic: za Jagiellonów, państwo współczesne oraz granica między Polską i Litwą.

W obydwu podręcznikach Martynowiczówny mapki są skomplikowane, rozwojowe, zastosowano w nich niejednolity sposób oznaczania granic. Niefortunnie skonstruowana jest mapka, znajdująca się we wszystkich podręcznikach: „Polska za Jagiellonów", bo przecież inne były granice za Jagiełły, a inne za Kazimierza Jagiellończyka — o czym zresztą w książkach jest mowa.

W podręcznikach znajdują się kilkustronicowe dotatki, zawierające materiały do ćwiczeń pomocniczych. Typy ćwiczeń są rozmaite, np. odszukaj, zaznacz, przypomnij, zapisz, zapamiętaj, wytłumacz, przygotuj opowiadanie. Podobnie jak w podręcznikach dla klasy V, tak i tutaj w ćwiczeniach jest dużo usterek. Najlepiej opracowali ćwiczenia Jarosz-Pini: polecenia są u nich jasne, konkretne, wyraźne, czego nie można powiedzieć o przeważającej części ćwiczeń w dwu innych podręcznikach. Martynowiczówna daje ćwiczenia, obejmujące zbyt szeroki zakres materiału, np. na str. 1: „Przypomnij znane ci z lekcyj języka polskiego opowiadania o królach polskich". Zbyt dużo daje też takich ćwiczeń, jak: zapamiętaj, przypomnij. Nie mają one wielkiej praktycznej wartości przy organizowaniu zajęć cichych.

Nie wszystkie rozdziały są zaopatrzone w ćwiczenia. W podręczniku Martynowiczówny kurs A brak ćwiczeń do 16 rozdziałów, kurs B — brak do 10, w podręczniku Jarosza-Piniego nie ma ćwiczeń przy 4 rozdziałach. Pominięto przeważnie ćwiczenia przy tych rozdziałach, które opuszcza się w szkole o jednym nauczycielu. Nie jest to uzasadnione, bo przecież rozdział taki może być przeznaczony do nauki cichej również w szkole o dwóch nauczycielach. Zresztą ćwiczenia mają wartość również przy organizowaniu pracy domowej, więc i z tego powodu należałoby przyjąć zasadę, że ćwiczenia winny być przy każdym rozdziale [1].

Trzeba też zwrócić uwagę na zagadnienie słownictwa historycznego w podręcznikach. Idzie mi tu o wyrazy i zwroty, wyróżnione drukiem rozstrzelonym, które mogą być traktowane jako terminy, przeznaczone do opanowania przez dziecko. Wybór tego podkreślonego materiału musi być staranny, nie może też być go zbyt dużo, bo wtedy zatraca wartość praktyczną. Najlepiej kwestia ta przedstawia się w podręczniku Martynowiczówny kurs B: w pierwszych np. dziesięciu rozdziałach podkreśleń jest 65. Nieco więcej wyrazów wyróżnionych jest w podręczniku tejże autorki dla kursu A, najwięcej jednak ma ich Jarosz-Pini, bo np. w pierwszej dziesiątce rozdziałów podkreśleń jest aż 96. Zastrzeżenia budzi zresztą nie tylko ilościowa strona zagadnienia: idzie także o to, że nie wszystkie podkreślenia są uzasadnione istotnymi potrzebami praktycznymi — i to widoczne jest we wszystkich podręcznikach. Tak np. w rozdz. 36 „Opowiadań" rozstrzelonym drukiem podano nast. wyrazy i zwroty: Jakub Watt, maszyna parowa, lokomotywa, Jerzy Stephenson, Filip Girard, prząść len,

[1] Obszerniej omawiam ten temat w artykule pt. „Organizacja ćwiczeń w nauczaniu historii (uwagi o korzystaniu z poleceń i pytań, zawartych w podręcznikach dla szkół st. I, II i III)". — „Przyjaciel Szkoły", nr 6, rok 1938, str. 201—206.

Żyrardów. — Martynowiczówna przy tym samym temacie wyróżnia tylko jeden wyraz: Żyrardów. Już choćby z tego jednego przykładu widać, że zagadnienie słownictwa nie jest należycie opracowane w podręcznikach.

Pozostaje jeszcze do omówienia kwestia, jak podręczniki są dostosowane do warunków pracy w szkole I stopnia. Niewątpliwie dużo jest w nich tego, co odpowiada postulatom pracy w szkołach niżej zorganizowanych, np. obfitość ilustracji, podział rozdziałów na części w podręczniku Jarosza-Piniego a w podręczniku Martynowiczówny oddzielanie części gwiazdkami, dodatki z ćwiczeniami, przystępny język opowiadań. To są jednak tylko szczegóły, bo ogólnie biorąc podręczniki te mało różnią się w zasadniczych kwestiach od podręczników dla szkół III stopnia: tak samo bardzo dużo w nich materiału, rozdziały nie stanowią jednolitych obrazów, słownictwo bogate, ilustracje nie zawsze proste w konstrukcji, takie samo podejście do tematów historycznych. A przecież zachodzą poważne różnice, między pracą w szkole I a III stopnia, np. mniej lekcji historii, nauka trzy lata w jednej klasie, dużo zajęć cichych przy równoczesnych zajęciach innych dzieci. Wprawdzie część zarzutów trzeba przenieść na program, który nie jest wolny od błędów, zwłaszcza w zakresie ilości materiału, jednak umiejętna realizacja może w wielu wypadkach błędy naprawić. Tego w obecnych podręcznikach nie widzimy, — i nie widzimy też jakiejś oryginalniejszej koncepcji w budowie podręczników. Pamiętać trzeba jednak o tym, iż są to pierwsze podręczniki, opracowane według nowego programu dla szkół I stopnia. Mimo więc pewnych usterek, są one w ręku nauczyciela i dziecka ważnym środkiem pomocniczym przy poznawaniu przeszłości, stanowią też dobrą podstawę do dalszych prac nad udoskonalaniem podręczników historii w ogóle, a w szczególności podręczników dla szkół niżej zorganizowanych.

Stanisław Nowaczyk

Parandowski Jan. Przygody Odyseusza według Odysei Homera opowiedziane dla młodzieży. Wyd. II. Lwów 1938. Nakł. Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych, str. 96.

Pogląd na kwestię, jaką rolę ma odgrywać lektura uzupełniająca, specjalnie przygotowywana dla szkół, nie jest dzisiaj dostatecznie wyjaśniony. Czy lektura pomocnicza ma uzupełniać zbyt wąsko ujęty materiał rzeczowy w podręcznikach szkolnych, czy rozszerzać horyzonty ucznia przez głębsze wniknięcie w epokę, czy zachęcać do przeczytania utworu, o ile jest tylko przeróbką lub wyborem poszczególnych ustępów dzieła, a może tylko uzupełniać program, gdy podręcznik nie jest w stanie poświęcić więcej stron danej kwestii? — Mogłoby się nasunąć o wiele więcej pytań. Autor, przystępujący do opracowywania lektury uzupełniającej, musi zdać sobie jasno sprawę z zadania, które stoi przed nim, czy to zadanie pojmuje w ciaśniejszym, czy w szerszym znaczeniu, co ma rozwiązać.

Przygody Odyseusza Jana Parandowskiego, napisane potoczyście, zajmująco, nasuwają pytanie, do czego może się przydać tego typu

lektura nauczycielowi historii w kl. I. W dwunastu oddzielnych opowiadaniach przedstawia autor dzieje Odyseusza: 1. Od Kikonów do Cyklopów, 2. Nie rozwikłane ścieżki świata, 3. Od królestwa cieniów do wyspy słońca, 4. Rozbitek, 5. Dom bez pana, 6. Podróż Telemacha, 7. Klątwa Polifema, 8. Scheria, 9. Powrót, 10. Król żebrak, 11. Straszny dzień, 12. Nowe życie.

Pierwsze cztery opowiadania odpowiadają pieśniom IX—XII Odysei, tj. przekazują przygody Odyseusza, opowiedziane na dworze Alkinoosa; dwa następne — czterem pierwszym pieśniom, tj. Telemachii. Opowiadanie siódme — pieśni V; pięć ostatnich opowiadań kreśli dzieje Odyseusza, zawarte w piętnastu pieśniach Odysei tj. VI—VIII i XIII—XXIV.

Autor podał najbardziej interesujące przygody Odyseusza i jeżeli postawił sobie jako zadanie zbliżyć młodzież do postaci bohatera, wzbudzić zainteresowanie dla fabuły Odysei, jako czarodziejskiej baśni — cel osiągnął. Ale Odyseja tak pojęta jako lektura uzupełniająca nie zaspokoiła potrzeb nauczyciela. W programie Gimnazjum (str. 19 § 2) przepisane są „Obrazy z życia Greków w epoce Homera“. Skąd zaczerpnąć materiał do tych obrazów, przecież dwie do trzech stroniczek podręcznika nie zaspakaja wymagań postawionych przez program; i tu mogłaby przyjść z pomocą lektura uzupełniająca, tak pojęta, aby Iliada i Odyseja w opracowaniu stały się rzeczywistą podstawą dla zrozumienia życia Greków w epoce Homera. Autor ten pożądany materiał traktuje ubocznie, w kilku słowach, czasem napomknie. Umiejętne podkreślenie obrazów z życia Greków, których nieprzebranym źródłem jest Odyseja, uwydatnienie ich zbliżyłoby ucznia na poziomie kl. I nie do Odyseusza i jego czarownych przygód, a do życia codziennego Greków i stworzyłoby w jego wyobraźni obrazy wyglądu Greków, ich ubiorów, zajęć, obyczajów i zwyczajów. Jak piękny obraz można by było podać młodzieży na podstawie Odysei — miłości rodzinnej, poszanowania kobiet, gościnności, przywiązania sług, prostoty w obcowaniu i in. Czy nie słuszniej byłoby zgodnie z oryginałem dowiedzieć się o przygodach Odyseusza z jego własnego opowiadania, niż wyrabiać w małym czytelniku błędne poczucie stosunku czasu do akcji Odysei. Autor może obawiał się, aby książeczka tak ujęta nie stała się mniej interesująca, wydaje mi się, że przygody Odyseusza przemawiają same za siebie, nie trzeba podkreślać tematów tak bardzo pociągających.

Tak pojęte opracowanie lektury uzupełniającej nie czyni, według mnie, zadość żadnemu z postulatów, jakie mógłby postawić nauczyciel i dlatego mimo bardzo dużych walorów stylu autora, żywej narracji — nie odpowiada potrzebom szkoły.

Maria Kuźmińska.

Bednarski St. ks. Na bezdrożach reformy szkolnictwa średniego, str. 12. Odbitka z „Przeglądu Powszechnego“. 1937.

Na kartkach swego artykułu rozprawia się ks. St. Bednarski z reformami szkolnictwa w Polsce. Wywody autora budzą wiele zastrzeżeń, nie tylko ze względu na ostry, nieprzebierający w wyrażeniach styl rozprawki, lecz także z powodu uchybień względem ścisłości w przytaczanych argumentach. Z lekkim sercem, bez słusznych wyjaśnień, na karb „reform

szkolnictwa“ (w liczbie mnogiej!) kładzie autor „wzrost analfabetyzmu pierwotnego i wtórnego, upadek czytelnictwa, obniżenie się poziomu wiedzy... brak sił naukowych, upadek moralności i kultury wśród młodzieży“. Bliżej zajmuje się wprowadzeniem liceów. Ogólnikowo informując o wydziałach licealnych i zasadach ujęcia w nich nauki, piętnuje artykuł dążenie autorów programu do zwalczania encyklopedyzmu, rozumiejąc go zresztą swoiście, jako dawanie młodzieży całośc wiedzy zamiast jej fragmentów. Martwi się też ks. Bednarski przyszłością nauki polskiej, uzależniając ją od poziomu studiów uniwersyteckich, do których, jego zdaniem, licea nie przygotują młodzieży przede wszystkiem dlatego, że za mało dają łaciny. Najwięcej uwagi poświęca autor artykułu programowi historii, przy jego pomocy pragnąc wykazać szkodliwość tendencji dydaktycznej w liceum. Atakuje więc selekcyjność programu oraz „środki dydaktyczne“ zmierzające do wprowadzenia „wszędzie, gdzie się tylko dało“, samodzielnej pracy ucznia. Metody, którymi się autor posługuje ułatwiają polemikę z jego poglądami, wymagają bowiem jedynie sprostowania niesłusznie przypisywanych programowi tendencyj i wymagań. Gdyby szanowny autor przeczytał i zacytował program w obowiązującej w szkołach redakcji (Wyd. Państw. Wydawn. Książek Szkoln. r. 1937) zaoszczędziłoby to mu wiele gniewu i niesłusznych żalów, czytelnikowi zaś fałszywych informacyj. Do ważniejszych nieścisłości autora błędnie naświetlających program, należy np. twierdzenie, że „uczniowi liceum matem.-prz. nie wolno nic wiedzieć o takich zagadnieniach, jak oświecenie, światły absolutyzm... rewolucją francuska, o ruchach wolnościowych XIX w. itp.“. Ksiądz Bednarski zapomina choćby o kursie gimnazjalnym, którego znajomość obowiązuje w liceum. W fałszywym świetle występuje też zdanie, że z „zagadnień dziejów grecko-rzymskich matematycy przerobić mogą tylko jedno — jedyne“, jeśli się nie doda, że „jeden“ temat obejmuje całokształt dziejów starożytnych i że dowolności nauczyciela jest pozostawione jedynie położenie nacisku na stronę bądź polityczną, bądź społeczno-gospodarczą, bądź kulturalną tego okresu.

Zarzuty przeciwko metodzie samodzielnej pracy badawczej czy doświadczalnej ucznia, „co autor uważa za jeden z podstawowych czynników naukowej metody uniwersyteckiej“ uderzają w próżnię, skoro w programie nie ma gromionego przez autora wymagania, aby poznać ucznia „ze sposobami korzystania ze źródeł“. Co zaś do korzystania z pomocy naukowych, to wszyscy metodycy staną w danym razie po stronie programu, niezawodnie uznając za słuszne żądanie wyszkolenia młodzieży w umiejętności posługiwania się mapą, ilustracją, podręcznikiem itp. Należy też przypuścić, że żaden praktyk nauczyciel nie wypowie się za autorem w jego marzeniu, aby wszystkie 80 zagadnień umieszczonych w programie, z których zacytowane przez księdza Bednarskiego „Rozwój terytorialny Państwa Polskiego X—XVII w.“ lub „Walka o Bałtyk“ nie są najobszerniejsze, obowiązywały każdego ucznia, nawet przy wymiarze 4 godzin tygodniowo, co ksiądz Bednarski uważa za „wcale pokaźną liczbę“. Zgodne z powyższym pragnieniem, w braku wyczucia realnych warunków szkolnych, jest żądanie autora, aby opuszczający szkołę średnią obywatel, znał i rozumiał „zabytki przeszłości, które spotyka na każdym kroku... tysiące nazwisk,

tysiące faktów", pod grozą, że inaczej zasłuży sobie na miano cudzoziemca na swojej rodzinnej ziemi i na świecie. Trzeba dodać, że takie nadmierne ilościowe wymagania dotyczą dlaczegoś tylko „historii", bo np. program filozofii jest potępiony przez autora artykułu właśnie dla przeładowania go materiałem, w dodatku według ks. Bednarskiego dla młodzieży zbyt trudnym. Dlaczego, bojąc się werbalizmu w filozofii, nie myśli o nim ks. Bednarski przy swych wymaganiach dotyczących programu historii, — nie zostało wyjaśnione.

Najostrzejsze cięgi spadają na „Zagadnienia życia współczesnego". Autor karci sam pomysł przedmiotu, który odbiega od „nieulegającej dyskusji potrzeby nauki obywatelskiej, zwanej w gimnazjach austriackich statystyką". Poglądy autora w tej sprawie umacniają podejrzenie, że nie są mu znane ani uwagi do programu, ani nawet sam program, w którym przecież nie ma mowy o „pracy doświadczalnej w terenie, stałej i systematycznej obserwacji i poznaniu środowiska lokalnego", nie ma też żądania, aby uczeń pierwszego roku z b a d a ł p r a c ą w t e r e n i e „ogólną charakterystykę państwa polskiego ze stanowiska geograficznego i gospodarczego". Aby program przestał być „istną wiedzą tajemną", „blagą i megalomanią", jak to pisze ks. Bednarski, należy się z tym programem porządnie zapoznać.

Cierpkimi uwagami zaopatruje ks. Bednarski program języka polskiego za dobór poleconej lektury. Chwała Bogu, że tych książek, które tak oburzają księdza nie ma w wykazie istotnie obowiązującym w liceach, albo jeśli są, to w odpowiednio dla młodzieży dobranych wyjątkach.

Kończy ks. Bednarski wyjaśnieniem „grzechu pierworodnego", według niego, programu, według nas — swego artykułu. Ksiądz Bednarski jest przeciwnikiem szkoły jednolitej i poza powrotem do 8-klasowego, a przynajmniej 6-klasowego gimnazjum, nie widzi innej możliwości wyjścia z „obecnej sytuacji". Zapewnieniem, że to co napisał nie jest demagogią, lecz spojrzeniem prawdzie w oczy, kończy ks. Bednarski swój atak na reformę szkolnictwa w Polsce.

Halina Mrozowska

Y o a k a m G e r a l d A. Ulepszanie zadawania szkolnego. Z oryginału pt. „The Improvement of the Assignment" przełożyła Irena Wyrzykowska. Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych. T. 31. Pod redakcją dr Zygmunta Ziembińskiego. Lwów-Warszawa 1937. Książnica-Atlas, str. 351.

Obszerna to opracowanie obejmuje zagadnienie umiejętnego zadawania lekcyj we wszystkich typach szkół amerykańskich, zarówno w szkołach powszechn. jak i średnich, następnie w szkołach, zbliżonych do naszych niedawnych seminariów nauczycielskich (normal schools), jak i w nieznanych u nas instytutach kształcenia nauczycieli szkół średnich (training schools), a nawet kolegiach i uniwersytetach. Ten szeroki zakres poziomów nauki nie jest niestety wyraźnie na początku książki zaznaczony, choć wstęp może zanadto erudycyjnie zaczyna się od etymologicznego wyjaśnienia terminu „assignment" (zadawanie), mającego w słownictwie angielskim — jak

i wiele innych słów — bardzo rozmaite znaczenie (str. 7). Toteż czytając książkę przerzucamy się co chwila w różne poziomy nauczania, a wnioski, wysnute z praktyki na jednym poziomie szkolnictwa, mogą mieć problematyczne znaczenie dla drugiego, tym bardziej, że wciągnięto tu nawet ćwiczenia z zadawania zagadnień dydaktycznych wychowankom „normal" i „training schools" (str. 45) czy uniwersytetów (str. 301). Nie mniej jednakże to szerokie pole doświadczeń daje bardzo obfite i interesujące spostrzeżenia. Dotyczą one w przeważnej mierze przedmiotów humanistycznych, wśród których historia zajmuje w książce Y o a k a m a bardzo poważne miejsce, uzasadniające omówienie tej publikacji na łamach „Wiadomości Histor.-Dydaktycznych".

Rozwinięcie tematu „zadawania szkolnego" poszło może w omawianej pracy za daleko. Wprawdzie zgodzić się trzeba z autorem, że „zadawanie lekcyj jest wciąż jeszcze podstawą nauczania" (str. 10), ale wiele miejsca pochłonęło tu nie samo „zadawanie" tylko, ale i egzekutywa zdobytych wiadomości i — co więcej — zagadnienie uczenia się młodzieży. Wynikło to stąd, że autor jako pedagog amerykański — potępia metody akroamatyczne, a cały nacisk kładzie na nowe systemy nauczania: J. Dewey'a („learning by doing"), H. Parkhurst (system daltoński), Hall-Questa (uczenie się pod kierunkiem), J. A. Stevensona (metoda projektów) itp. Ponieważ na polskim terenie wiele z tych inowacyj dydaktycznych zawiodło, czy to ze względu na odmienność naszego typu myślowego czy nieprzystosowanie naszych szkół do wysokich wymogów materialnych tych kierunków, książka Y o a k a m a ma dla nas raczej znaczenie obrazu cudzych metod, niż przewodnika metodycznego. Wpływa też na to i to, że praktyka dydaktyczna, na której się autor opiera, zaczerpnięta jest z organizacji szkolnej, całkiem od naszej odmiennej, a konkretne przykłady oparte są o podręczniki angielskie i bardzo obfitą lekturę uzupełniającą, u nas zupełnie nieznaną. A jednak obraz tych metod na terenie Stanów Zjedn. — jest bardzo interesujący i godny poznania.

Autor po kilku kwestiach teoretycznych, jak doniosłość zadawania i potrzeba jego ulepszania — przechodzi do rozważań raczej praktycznych, jak „warunki dobrego zadawania" i sposoby jego realizacji, zadawanie lektury pomocniczej, jak wreszcie różne stopnie zadawania od szkoły powszechnej po uniwersytet. W tych ramach zainteresuje historyka przede wszystkim bardzo ciekawe zestawienie i omówienie dawnych i nowych typów zadawania z oceną cech ujemnych i dodatnich (str. 38—44). W zadawaniu dawnego typu rozróżnia autor 8 metod, w zadawaniu nowego typu — 9 metod postępowania w różnych przedmiotach. W zadawaniu dawnego typu jako główny rys dodatni wymienia to, że jeśli nauczyciel rozumiał dobrze dzieci i ich potrzeby i stosownie do tego polecał przepracowanie w domu pewnych cząstek podręcznika — mogło takie zadanie wydać często wyniki pozytywne i wystarczające; ale znacznie więcej widzi w dawnym zadawaniu cech ujemnych: werbalizm, pominięcie wartościowania materiału, niedostosowanie go do zainteresowań dziecka, główny nacisk na opanowaniu pamięciowym itp. Z kolei omawia też zadawanie nowego typu; dodatnich cech dopatruje się w jasnym określeniu celu danej jednostki metodycznej, pobudzeniu aktywności ucznia, kierowaniu jego współpracą z nauczycielem nad

zdobyciem pewnych wiadomości itp. Niejedną z tych cech dodatnich można by zredukować, jako częściowe tylko ulepszenie techniczne pracy szkolnej w duchu daltońskim czy „supervised learning", a nie wynik pedagogiczny całego systemu nauczania. W cechach ujemnych nowego zadawania nie bierze Yoakam pod uwagę zupełnie tego faktu, iż metoda piśmiennych kontraktów, stosowana przez dłuższy okres czasu — grozi przecież osłabieniem pamięci, która stanowi jeden z najważniejszych czynników psychologicznych w nauczaniu historii.

Również interesujące spostrzeżenia daje omówienie przez autora ankiety wśród młodzieży i wśród nauczycielstwa co do najbardziej stosowanych metod zadawania. Okazuje się, że nawet w Stanach Zjedn. wielu pedagogów posługuje się jednak metodą akroamatyczną, przeciwko czemu autor występuje dość energicznie. Dużo zajmującego materiału dostarczają przykłady kontraktów daltońskich: w kl. IV szkoły powsz. „Odkrycia i poznawanie" (rola odkryć geograf. w rozwoju gospod. i kulturalnym Stanów Zjedn.), w kl. X szkoły średniej „Rozwój demokracji w Anglii" (I poł. XIX w.), ale obie lekcje obfitują w takie bogactwo szczegółów zarówno od strony metodycznej, jak i materiału faktycznego, iż mogą być zrealizowane tylko w wymiarach czasu, jakie się im w Ameryce poświęca (lekcja w kl. IV — 6 tyg., w kl. X — 4 tyg.!).

Lektura uzupełniająca tak ważna w historii, znalazła u Yoakama niezwykle szczegółową ocenę co do jej doboru; niektóre wymogi, mające kierować wyborem książek, dochodzą aż do takich „subtelności", jak: „czy dobry papier?", czy „trwała oprawa?" itp. (str. 230), których to momentów selekcji nie brałby u nas nikt pod uwagę. Z terminologii, użytej w książce określenie „wydanie lekcji" wydaje mi się nie dość fortunnym (str. 17), co policzyć należy na karb przekładu. Poza tym tłumaczenie jest bardzo jasne i nie pozostawia wątpliwości terminologicznych.

Marian Tyrowicz

ZAPISKI BIBLIOGRAFICZNE

Łempicki Stanisław, dr, prof. Uniw. J. Kazim.: Nauczycielstwo a Polskie Towarzystwo Historyczne. Słowo wstępne dra Tadeusza Kupczyńskiego, kuratora Okr. Szkolnego Lwowsk. Lwów 1938. Pol. Tow. Hist., str. 19.

Jest to przedruk artykułu z Dziennika Urzęd. Kurat. O. S. L. (nr 1 z 1938 r.), dokonany przez Zarząd Gł. P. T. H. dla propagandy celów i zadań Towarzystwa wśród najszerszych warstw nauczycielstwa. Autor poświęca swe uwagi sprawie czynnego udziału nauczycielstwa w pracy naukowej w zakresie historii. Piękne słowa zachęty zawiera wstęp kuratora dra Kupczyńskiego. Szczegółowe sprawozdanie (przed przedrukiem) zamieściły Wiad. Hist.-Dydakt. w zeszycie poprzednim (zesz. 1, str 54—6).

A. K.

Koelicherówna S.: Historia i zagadnienia obywatelskie w szkole, w uniwersytecie powszechnym, w kołach samokształcenia. Wykaz lektury naukowej i powieściowej. Warszawa 1937. Wydawnictwo Instytutu Oświaty Dorosłych Nr 124, str. 50.

Opracowanie to jest pożyteczne i na czasie. Przyda się zarówno nauczycielowi, jak uczniom, jak wreszcie tym wszystkim, którzy drogą samo-

kształcenia chcą zdobyć wiedzę, względnie ją pogłębić. Literatura zestawiona w tym opracowaniu jest starannie dobrana. Są odpowiednio zaznaczone książki, które może czytać każdy, następnie takie, które wymagają już pewnych wiadomości i wreszcie takie, które omawiają pewne zagadnienia specjalne. Zestawiona jest literatura w następujących rozdziałach: 1. Historia (książki dla ucznia); 2. Nauka obywatelska (książki dla ucznia); 3. Nauka obywatelska (książki dla nauczyciela); 4. Powieść historyczna, nowela, wspomnienia. Wykaz ten przygotowany dla uczniów Instytutu Oświaty Dorosłych, zarówno w okresie ich pobytu w szkole, jak i po jej opuszczeniu, odda niewątpliwie duże usługi przy nauczaniu historii w szkole średniej i przy kompletowaniu bibliotek szkolnych. *S. I.*

Wereszycki Henryk: Powstanie styczniowe wedle opisu uczestników zebrał . . .,Lwów 1938. Nakł. Macierzy Polskiej, str. 86+ 2 nlb. z ośmioma ilustracjami Artura Grottgera.

Broszura niniejsza zaznajamia z przebiegiem powstania styczniowego przy pomocy odpowiednio uszeregowanych opisów i zapisek pamiętnikarskich świadków i uczestników walk powstańczych. Z poszczególnymi autorami, przechodzimy kolejno zdarzenia w okresie manifestacyj przedpowstaniowych w Królestwie i „ziemiach zabranych", podziwiamy odwagę, poświęcenie i bezgraniczny patriotyzm partyzantów, ich wodzów oraz społeczeństwa, by w końcu dojść do epilogu tych wypadków — na Sybir. Dobrze dobrane, krótkie ustępy zaopatrzone są w komentarze historyczne i rzeczowe, oraz urozmaicone ilustracjami z cyklów grottgerowskich. W całości wydawnictwo to spełnia rolę tekstów źródłowych do dziejów powstania styczniowego. *A. K.*

Lepecki Mieczysław Mjr: Maurycy August hr. Beniowski. Zdobywca Madagaskaru. Lwów — Warszawa 1938, Książnica - Atlas, str. 212 + 12 ilustr.

W związku z aktualną 150-tą rocznicą śmierci Beniowskiego i aktualną równie w prasie sprawą Madagaskaru podjął znany podróżnik polski mjr Lepecki rehabilitację słynnego polsko - węgierskiego awanturnika XVIII wieku. Sam bohater był wielokrotnie przedmiotem badań naukowych i literackich opracowań w Polsce i u obcych. U nas jednak nie było ostatnio szczegółowych studiów nad tą ciekawą postacią. Autor przeprowadza nas za Beniowskim od lat jego młodości poprzez awanturnicze koleje jego żywota, udziału w konfederacji barskiej, niewoli i zesłania na Kamczatce, romantycznego zwolnienia z więzienia i podróży aż na Madagaskar, gdzie po różnych perypetiach znajduje on jako władca Madagaskaru śmierć w walce z ekspedycją francuską. Mjr Lepecki oparł się na literaturze, szukając w źródłach usprawiedliwienia awanturniczych czynów Beniowskiego. Szkoda, że nie zajrzał do Polskiego Słownika Biograficznego, gdzie prof. Modelski zgromadził sporo nieznanych informacyj i literaturę (str. 429—432). Forma zewnętrzna jest zajmująca, tak że książkę młodzież i starsi wezmą chętnie do ręki. Przy nauce należy porównać z życiorysem w Słowniku.

K. T.

Żeleński Tadeusz (Boy): Marysieńka Sobieska. Lwów—Warszawa 1938, Książnica-Atlas, str. 368.

Monografia o Marysieńce Sobieskiej — pióra znakomitego essayisty, krytyka i tłumacza jest chlubnym zainaugurowaniem polskiej twórczości współczesnej z rodzaju tzw. historycznej beletrystyki, która zyskała na Zachodzie prawo obywatelstwa i wielką poczytność, a do nas docierała w formie mniej lub więcej udanych przekładów. Na bardzo solidnej naukowej podbudowie, która wytrzymuje kryteria surowych wymogów historyków

z fachu, przystąpił autor do swojej pracy. Nie poprzestał na mnogiej liczbie publikacji historycznych, krajowych i zagranicznych, lecz nie żałując mozołu, sięgnął pewną dłonią do skarbnicy archiwalnej, dobywając z pyłu materiały nieznane lub odpowiednio niewyzyskane, względnie opublikowane w skróconej lub zniekształconej formie. W ten sposób udało mu się wejść w klimat epoki, uzyskać znajomość całej masy wydarzeń drobnych a znamiennych, które rzuciły odblask na wydarzenia wielkie i nadały opracowaniu przedziwną barwę i świeżość. Dlatego też „Marysieńka Sobieska" to nie tylko fascynująca opowieść o dziejach uroczej dworki francuskiej i jej Celadona, króla polskiego, ale pełny obraz epoki króla Jana. Na szerokim tle, obejmującym dzieje Polski od Wazów do Sasów, na podłożu dworskich intryg i międzynarodowych knowań, wichrzeń polskiej magnaterii i zmagań rycerstwa z wrogiem zewnętrznym, w obronie ojczyzny i wiary, nakreślone są dzieje wielkiego bohatera, którego przeznaczeniem, gwiazdą przewodnią i fatum stała się miłość do Marysieńki. Książka o Marysieńce wiąże w ujęciu swym w nader harmonijną całość perspektywę historyczną i kulturalną. Bibliofilska szata zewnętrzna, bogaty materiał ilustracyjny stanowią odpowiednią oprawę dla tej pięknej książki. *Z. K.*

Sieroszewski Wacław: Józef Piłsudski. Lwów 1938. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, str. 51, wyd. II, z portretem.

Wydanie drugie popularnej broszury W. Sieroszewskiego o Marszałku Piłsudskim, jest wybitnym dowodem jej poczytności, wynikłej z doskonałego opracowania tematu. Życiorys wypełniony skondensowaną treścią biograficzną przechodzi wszystkie etapy żywota zmarłego Marszałka. Znachodzimy tu najpierw dolę Polaków pod zaborami i próby odzyskania wolności, realizowane drogą powstań narodowych. Na tym tle opiera autor dzieje dziecinnych lat Marszałka, spędzonych w rodzinnym Zułowie, przeplatając opowiadanie wspomnieniami osobistymi Bronisława Piłsudskiego i własnymi Marszałka. Dalsze etapy opowieści omawiają lata szkolne, pracę niepodległościową, przerwaną wygnaniem, tworzenie organizacji o charakterze wojskowym, udział w wojnie światowej aż do momentu odzyskania niepodległości. Latom po r. 1920 poświęca autor stosunkowo mało uwagi. Broszurka W. Sieroszewskiego w swym treściwym ujęciu przedstawia się jako cenna pozycja w szkolnej biblioteczce historycznej. *K. L.*

Wieroński Tadeusz: Testament ideowo-wychowawczy Józefa Piłsudskiego w świetle pism i przemówień. Warszawa 1937, str. 170, z portretem.

„Myśli Marszałka — jak mówi autor — o wychowaniu, jakkolwiek wypowiadane na ogół luźnie i okolicznościowo, co się tłumaczy ogromem zainteresowań i różnolitością kontynuowanych prac państwowych, tworzą jednak pełny i zwarty systemat pojęciowy, tworzą zdecydowaną postawę ideową w poglądach na istotę i funkcje wychowania. Poglądy te konsenkwentnie głoszone i realizowane praktycznie w pracy wychowawczej nad odrodzeniem sponiewieranej w niewoli duszy narodu, różnią się tym od wszelkich innych systematów i koncepcji pedagogicznych, że poza genialnością myśli i intencji, poza żądzą przebudowy i uszlachetnienia życia ludzkiego oraz kultury, tkwi w nich tak rzadko osiągalna głębia doświadczenia i wiedzy o życiu, które przeżył i przeniknął aż do dna w jego przebogatej, wielopostaciowej skali tajemnic i możliwości." — Wychodząc z tych założeń i opierając się na całości „Pism-Przemówień i Rozkazów" — tworzy autor w 1-szej części zrąb etyczny i konstrukcję podstawowych zasad pedagogicznych Marszałka i wydobywa stąd pogląd na wychowanie w rodzinie i na życie. W cz. 2-giej, zatyt. „ O rodzimy i rdzenny typ kulturalny Polaka", przedstawione są zapatrywania Marszałka na młode pokolenie, na wady i swoiste cechy charakteru Polaka, na kształcenie charakteru i wychowanie fizyczne; znajduje się tu wreszcie opinia o wartościach ideowo-

kulturalnych Polaków w różnych dzielnicach i o znaczeniu tych w życiu Polski współcz. Cz. 3-cia „Z rozmyślań o Państwie Polskim“ (wskazania organizacyjno-ustrojowe) obejmuje: stosunek do historii Polski, poglądy społeczno-ustrojowe (koncepcja przygotowywania kadr przodowników w pracy kulturalno obywatelskiej), oraz kult wielkości i przodownictwa w narodzie. W cz. 4-tej, zatyt. „Synteza i refleksja“, znajdujemy oblicze szkoły polskiej i organizacji społeczno-kulturalnych w świetle testamentu J. Piłsudskiego oraz rzut oka na misję ideową wychowawców.

K. L.

Papée Stefan: Ignacy Mościcki. Lwów 1938. Państw. Wydawn. Książek Szkolnych, str. 54, z portretem.

Broszurka dra Papéego jest oparta na szeregu opracowań, a rozpada się na sześć rozdziałów: 1. Z pracowni Uczonego na Królewski Zamek — obejmujący właściwy zarys biografii P. Prezydenta po r. 1926. W rozdz. 2-gim „Najstarszy Piłsudczyk“ wyjaśnia autor obopólny stosunek Prez. Mościckiego do Marsz. Piłsudskiego. Rozdz. 3-ci mówi o plonie przeszło dziesięcioletnim włodarstwa Rzeczpospolitą. Sylwetkę P. Prezydenta jako Wielkiego Uczonego, „inżyniera ruchu“, twórcy Chorzowa, Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie itp. kreśli rozdział 4-ty. W następnym znajdujemy szkicowo ujęte „prace i dni“ P. Prezydenta; rozdział końcowy omawia stosunek P. Prezydenta do społeczeństwa. Wszechstronnie ujęty życiorys stanowi doskonały materiał do okolicznościowych pogadanek o Prez. Mościckim. *K. L.*

Galicz Jan dr: Z minionych lat. Przyczynki do historii ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Cieszyn 1937. Nakładem i drukiem „Dziedzictwa błog. Jana Sarkandra“, str. 149.

W przystępny sposób przedstawia autor szereg zagadnień, dotyczących odrodzenia narodowego Śląska Cieszyńskiego, głównie w dziedzinie oświaty, prasy, teatru i organizacyj o charakterze społecznym. Mimo popularnego ujęcia autor stara się wywodom swoim nadać charakter sumiennego i źródłowego badania, opartego o źródła drukowane. Poszczególne rozdziały pracy stanowią jakby małe monografie, związane ze sobą tylko ogólnym tematem: walką polskości z polityką germanizacyjną i zalewem czeskim, popieranym przez rząd wiedeński (od pocz. XIX w.). Najpierw kreśli autor po krótce historię języka polskiego w szkołach ludowych w Cieszyńskim. Następnie poświęca uwagę dwom pismom polskim: „Tygodnikowi Cieszyńskiemu“ i „Gwiazdce Cieszyńskiej“, jako początkom prasy naszej na Śląsku, z czym łączy się rozdz. trzeci o publicystycznych zasługach Karola Miarki i Józefa Lompy. Tematem dalszej części jest „język polski w gimnazjach cieszyńskich“ i ciekawe, na ogół mało znane, początki bibliotek publicznych na tamtejszym gruncie.Życiu organizacyj społecznych i manifestacjom narodowym, już w II poł. ub. w. poświęcone są trzy ostatnie rozdziały, w których poza sporadycznymi obchodami omówiono powstanie i rozwój „Związku Śląskich Katolików“ (1883—1918) i „Jedności“ (wspomnienia osobiste autora). Narodziny teatru znalazły uwzględnienie w rozdziale zatyt.: Polski teatr amatorski w Cieszynie, którym zajął się autor na przestrzeni 60 przeszło lat (1852—1914). Książeczkę zaopatrzono w skorowidz nazwisk i rzeczowy, co jest pożytecznym ułatwieniem, natomiast tytuł tej pracy jest zbyt ogólnikowy, nie określający właściwej treści publikacji. *M. T.*

Świtalska-Fularska Julia dr, Wspomnienia lekarki legionowej. Lwów-Warszawa 1937. Książnica-Atlas, str. 107+2 nlb.

Treścią jest barwny i pogodny opis przeżyć autorki w latach walk legionowych. W formie osobistych wspomnień podane zostały prace i wysiłki około zakładania izb chorych, szpitalików i lazaretów polowych (Kraków, Jabłonków, Lwów), tego, co tworzyło zawiązek polskiego sani-

tariatu wojskowego. Dotykają wspomnienia autorki i szeregu innych dziedzin patriotycznej działalności kobiet polskich, zrzeszonych w oddziałach żeńskich przedwojennego „Strzelca“, czy też w późniejszej „Lidze Kobiet“. W toku opowiadania przewijają się liczne imiona wybitnych dzisiaj osobistości. Całość okraszona miłym dowcipem i humorem. Książka okaże się niewątpliwie zajmującą lekturą dla młodych czytelników i czytelniczek; znajdą tu przykład jak służyć krajowi w potrzebie. *A. K.*

Patkowski Aleksander: Sandomierskie — Góry Świętokrzyskie. Poznań 1938. Wydawnictwo Polskie, str. 238.

Oblicze geograficzne i sylweta historyczna Ziemi Sandomierskiej, odtworzone z wielkim znawstwem i nakładem pracy, nakreślone z umiejętnością narracyjną i głębokim umiłowaniem przez Sandomierzanina z krwi i kości, założyciela i wydawcę „Pamiętnika Sandomierskiego“ Aleksandra Patkowskiego, jednego z czołowych działaczy Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ma swoistą i fascynującą wymowę w dobie dzisiejszej, gdy oczy całej Polski zwrócone są na tworzący się na ziemiach tych Centralny Okręg Przemysłowy. Wyczuł to i uchwycił inspirator i realizator Polski C wicepremier E. Kwiatkowski, który poprzedził słowem wstępnym piękną książkę Patkowskiego. Scharakteryzował pracę autora słowami: „Autor zobrazował w pięknej formie przyrodę, kulturę i historię tych ziem... tworzących serce całej Polski. Znajdujemy tu również ciekawe fragmenty historii gospodarczej... wychodzą plastycznie postacie pierwszych pionierów uprzemysłowienia ziemi Piastów i Jagiellonów... I krzyczy z tej książki krzywda, którą ziemiom tym i Polsce wyrządziły rozbiory i polityka zaborcza“. I z tej konkluzji wychodzi myśl dalsza, pojęta jako impuls potężny, że rzeczą współczesnych jest co rychlej naprawić tę krzywdę — „przejąć tradycję dawnych hut i hucisk“, których dzieje i twórców odgrzebał z archiwalnych pyłów, z pod patyny pomników i zabytków prof. Patkowski, i nawiązując do niej uczynić „staropolskie zagłębie przemysłowe, które było sercem Polski w znaczeniu geograficzno-historycznym“ sercem i w znaczeniu organicznym. Soki żywotne uzyskane przez rozwój i uprzemysłowienie tej połaci Państwa dopływając do innych dzielnic wzmocnią Polskę całą, usprawnią jej życie gospodarcze, wytworzą jej obronność i siłę. Wywody te pomyślane szlachetnie, podane w ujmującej literackiej formie, przyoblekły się jeszcze w wytworną „cudopolską szatę“ znaną z poprzednich tomów tego wydawnictwa. Przebogactwo materiału ilustracyjnego, niejednokrotnie w prareprodukcji, utrwali w pamięci czytelnika obraz tej ziemi, uchwycony w wiekowej ewolucji, opowieści o ludziach tamtejszych, ich przeżyciach i czynach. Książka ta odda specjalną usługę wykładowcy historii, rozentuzjazmuje młodzież dla wielkiego wysiłku, podjętego przez cały naród dla stworzenia „Stalowej Woli“, i zachęci do dalszej twórczości w tym kierunku, która wiąże się węzłami ciągłości historycznej z dziełem Wielkiego Kazimierza z dawnej piastowskiej doby. *Z. K.*

Wańkowicz Melchior: C. O. P. (Centralny Okręg Przemysłowy). Warszawa 1938, Rój, str. 164.

Reportaż Wańkowicza z Centralnego Okręgu Przemysłowego, „ogniska siły nowej Polski“, wyposażony w bogaty materiał ilustracyjny, chwyta czytelnika swoją werwą pisarską. Jest to pierwszorzędna pomoc dla nauczyciela Polski współczesnej. W reportażu swym przeplata autor w sposób lekki i zajmujący syntezy historyczne, dane geograficzne i statystyczne. Wezwaniem do młodzieży, dla której głównie skreślił swój reportaż, „by poczuła się w rytmie epoki, która idzie, w samym środku nurtu, który płynie“ i by stanęła do pracy w realizowaniu zamierzeń C. O. P., mających na celu uintenzywnienie polskiej gospodarki, kończy Wańkowicz swoją ze wszech miar interesującą książkę. *Z. K.*

M i a s t a Wołyńskie. Monografia opracowana pod redakcją T. Świszczowskiego. Łuck 1937, str. 128+1 nlb.

Praca ta o charakterze czysto informacyjnym została opracowana nie w oparciu o samodzielnie przeprowadzone badania źródłowe, ale na podstawie danych, nadesłanych przez poszczególne miasta. Ukazała się ona z okazji zjazdu miast województw wschodnich w Łucku. Nie spełnia ona jednak nawet zadania, jakie zostało jej określone w przedmowie. Trudno bowiem na jej podstawie zorientować się „ w życiu gospodarczym miast wołyńskich“ i „w ogólnych zarysach działalności“, jeśli się zważy, że poza jednym Łuckiem, któremu poświęcono 50 str., opisy wszystkich pozostałych 21 miast zamieszczone zostały na 73 str. W króciutkich więc wzmiankach nie można się doszukać ani zarysu historii tych miast, ani też spraw gospodarczych oraz ich działalności. *S. P.*

K a r o l B u c z e k. „Geograficzno - historyczne podstawy Prus Wschodnich“. Rozprawa z pracy zbiorowej: Dzieje Prus Wschodnich. Toruń 1936. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego, tom XXVII, str. IV+73.

W zbiorowym wydawnictwie Instytutu Bałtyckiego „Dzieje Prus Wschodnich“, składającym się z trzech tomów, praca niniejsza stanowi I-szy rozdział I-go tomu. Już sam tytuł wskazuje, że omawiana rozprawa dzieli się na dwie zasadnicze części. Strona geograficzna potraktowana szerzej, co też autor w wstępie zaznacza. Jest ona zdaniem autora zbyt skomplikowana, ażeby się można ograniczyć do paru ogólnych uwag. Najpierw przeprowadzona jest wnikliwa analiza Prus Wschodnich jako jednostki geograficznej. Autor charakteryzuje główne regiony geograficzne kraju i omawia rolę poszczególnych elementów krajobrazowych. Trudno ustalić właściwy zasięg kraju, gdyż wahania obracają się tu w szerokich granicach. Obecne granice Prus są nie tyle rezultatem naturalnego rozwoju, ile raczej ścierania się orężnego i dyplomatycznego zdobywców i ich następców z państwami sąsiednimi. Wobec niekorzystnego ukształtowania wybrzeży staje się jasnym, dlaczego Prusy są upośledzone jako kraj nadmorski. O wydzieleniu Prus w osobną jednostkę geograficzną zadecydowały 2 czynniki, a mianowicie sąsiedztwo z morzem i wyżyna pojezierną. Autor ustala ostatecznie, że przyrodzonymi granicami Prus Wschodnich, jako jednostki geograficznej są wyżyna Pojezierza na południu, dolina i delta Wisły na zachodzie, delta Niemna na wschodzie. Wywody geograficzne stanowić mają tło dla rozważań historycznych. Zasadnicza treść II-ej części pracyześrodkowana jest około pytania, jak do ustalonych wyżej granic naturalnych dostosowały się granice etnograficzne i polityczne. Prehistoria kraju, jego wczesno-historyczny krajobraz, terytorium Prus pogańskich, rzut oka na dzieje granic stanowią tematy poszczególnych rozdziałów części II-ej. Jak się okazuje, główny nacisk położony został na czasy najwcześniejsze. Autor uzasadnia to tym, że wtedy miały znaczenie czynniki fizjograficzne, współdziałające przy tworzeniu się faktów, ciążących na późniejszym rozwoju dziejowym kraju. W konkluzji stwierdzono, że Prusy Wschodnie, leżąc między ujściami 2 wielkich rzek, nie powinny były w normalnych warunkach utrzymać swej niepodległości. Natomiast ekspansja państwa polsko-litewskiego powinna była iść w kierunku opanowania pełnego dorzecza Wisły i Niemna. Nie rozwiązano problemu wschodnio-pruskiego w duchu polskiej racji stanu. Nie zlikwidowano owej zapory, wkliniającej się między oba kraje i tamującej ich rozwój w kierunku brzegów morskich. — Oto zagadnienia wysuwające się na naczelne miejsce w bardzo ciekawej pracy dra Buczka, która może być w pewnych wyjątkach pomocną w liceach przy omawianiu problemu bałtyckiego i rozwoju terytorialnego Polski. *A. Ż.*

W r z o s e k A n t o n i d r i Z w i e r z S t a n i s ł a w: Stosunki narodowościowe w rolnictwie pomorskim. Gdynia—Toruń 1937. Wydawnictwa

Instytutu Bałtyckiego. Prace kartograficzno-statystyczne pod redakcją Józefa Borowika. Zeszyt 1, str. 21.

Zeszyt pierwszy „Prac kartograf.-statystycznych“, wydany w formacie atlasu (paginacja dotyczy kart, nie stron) — daje sumienny i ciekawy materiał dydaktyczny do nauki geografii, wiadomości o Polsce współczesnej i zagadnień życia współczesnego (w liceach wszelkiego typu). Zadaniem wydawnictwa jest „przedstawienie roli, jaką odgrywa w życiu gospodarczym Pomorza żywioł polski i niemiecki“. Forma poglądowa i przystępna, przy jednoczesnym oparciu o źródła cyfrowe — ma ułatwić korzystanie z tego materiału. Wyniki metody ankietowej, zastosowanej przez Instytut Bałtycki obok tradycyjnych metod pracy kartograficzno-statystycznej — są niezwykle ciekawe i ważne, wykazują one bowiem, że udział procentowy Niemców w gospodarce rolnej naszego Pomorza jest kilkakrotnie wyższy, niżby spodziewać się tego można po liczebności tej narodowości na tamtejszym terenie. Poszczególne kwestie zilustrowano powiatami, używając podwójnego opisu: a) kartogramów odrębnych dla każdej kwestii i b) omówienia tekstowego i tabelarycznego. Całość atlasu rozpada się na 2 części: I. Podstawy demograficzne i II. Własność ziemską i zagadnienia parcelacji. W zakresie pierwszej części omówiono: stosunki językowe, gęstość zaludnienia, ruch ludności w latach 1910—1921 i 1921—1931; w części drugiej znalazły uwzględnienie zagadnienia takie, jak: własność ziemska według przynależności narodowej (mała, średnia i wielka własność), rozmiary przeprowadzonej parcelacji (osobno w majątkach polskich i niemieckich) i wyłączenie z parcelacji. Praca dr Wrzoska i Zwierza może oddać prawdziwe usługi w pracy szkolnej, tym bardziej, że kartogramy są bardzo przejrzyste (choć jednobarwne), a część tekstowa jasna i zwięzła.

M. T.

W r z o s e k A n t o n i d r i Z w i e r z S t a n i s ł a w: Żywioł obcy w życiu gospodarczym Pomorza. Gdynia—Toruń 1937. Wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego. Prace kartograficzno-statystyczne pod redakcją Józefa Borowika. Zeszyt 2, str. 34.

Zarówno co do strony zewnętrznej (format, paginacja, kartogramy), jak i sposobu ujęcia — zeszyt 2 „Prac kartograficzno-statystycznych“ jest zupełnie podobny do zeszytu 1-go, wyżej omówionego. Tematem tego zeszytu jest: I. Spółdzielczość, II. Handel i przemysł i III. Rzemiosło. W części I, poświęconej ruchowi kooperatywnemu — omówiono najpierw podział spółdzielni według przynależności narodowej, następnie zilustrowano wyczerpująco udział Niemców w poszczególnych typach spółdzielni (oszczędnościowo-kredytowe, rolnicze, rolniczo-handlowe i mleczarskie). Poza stosunkami narodowościowymi omówiono ruch spółdzielczy pod względem finansowym (sumy bilansowe) i produkcyjnym (przetwórczość spółdzielni mleczarskich). Podobnie i część II zajmuje się handlem i przemysłem pod względem narodowościowym, omawiając przedsiębiorstwa handlowe według trzech kategoryj (I, II i III kateg. w znaczeniu podatkowym) a instytucje przemysłowe według sześciu kategoryj. Osobną kartę poświęcono kapitałowi na Pomorzu i handlowi gdyńskiemu, w którym na pierwszym miejscu uwzględniono towarzystwa żeglugowo-portowe, wynagradzając w ten sposób pominięcie ich w atlasie komunikacji jako ważnego działu życia gospodarczego na Pomorzu. Wreszcie ośm kart zajęło rzemiosło (cz. III, rozpadając się na następujące działy: budowlany, drzewny, włókienniczy, metalowy, spożywczy, skórzany i tzw. usługi osobiste, fryzjerzy, perukarze itp.). Zeszyt drugi „Prac kartograf.-statystycznych“ posiada analogiczną wartość dydaktyczną, jak i wyżej omówiony pierwszy. *M. T.*

S z y m b o r s k i Stanisław: Dniestr z dopływami — Prut i Czeremosz. Przewodnik dla turystów wodnych. Lwów 1937. 10 zeszytów.

Całość, składająca się z 10 zeszytów jest przewodnikiem dla turystów wodnych, żeglujących Dniestrem i jego dopływami Wereszycą, Seretem,

Stryjem, Świcą, Łomnicą, Bystrzycą oraz Prutem i Czeremoszem. W części pierwszej, ogólnej, podał autor charakterystykę terenu i rzek, objętych przewodnikiem, opisując nadto florę i faunę obszaru, folklor oraz warunki spływu i obozowania. Zeszyt ten uzupełnia mapa przeglądowa (1: 250.000), obrazująca obszar dorzecza Dniestru. Dalsze zeszyty zatytułowane nazwami wymienionych rzek w treści swej obejmują graficzne przedstawienie każdej rzeki w różnych odcinkach jej biegu. Tutaj podaje autor wszystkie te dane, które mogą służyć turyście. Nie brak też i krótkich wiadomości historycznych z uwagi na to, że nad Dniestrem i w jego dorzeczu znajduje się szereg miejscowości, znanych z naszych dziejów. Wydawnictwo powyższe, jako oficjalny przewodnik Polskiego Związku Kajakowego, polecone jest szczególnie dla użytku służbowego harcerskich drużyn wodnych. Mapki zaś pozwalają na planowanie i kalkulację kosztów wycieczek, co nie jest bez znaczenia w okresie wakacyj.

K. L.

M a l e w s k a H a n n a: żelazna Korona. Lwów—Warszawa 1937, Książnica-Atlas, t. I—II, str. 269+293.

Historyczne opowiadanie Hanny Malewskiej, zgrupowane dookoła osoby cesarza Karola V i jego otoczenia, jest bardzo interesującą lekturą dla polskiego czytelnika, który zapozna się w sposób lekki z wydarzeniami XVI-wiecznej Europy, z wielkimi problemami owego okresu przełomu, zwłaszcza, że autorka korzysta w całej pełni z naukowego materiału historycznego, który ożywia talentem twórczym. W barwnym korowodzie przesuwa się przed czytelnikiem szereg postaci historycznych tętniących życiem, stają się zrozumiałe i wydają się bliskie problemy, które uczeń znał tylko z podręcznika w formie suchych zestawień faktycznych. W ujęciu Malewskiej nabierają ekspresji fakty historyczne, tłómaczą się wydarzenia mniejszej wagi w splocie rozmaitych nurtów ideowych i rozmaitego obyczaju. Nauczycielowi germaniście zwracamy uwagę na głęboką w psychologicznej analizie powieść analogiczną niemieckiego autora G. Ellerta o Karolu V. Piękny język Malewskiej, wykwintna szata zewnętrzna, mnogość ilustracyjnego materiału czynią książkę o żelaznej koronie pożądanym nabytkiem dla bibliotek szkolnych, a mnogość treści bardzo cenną lekturą dla młodzieży szkolnej, pomocą dla wykładowcy historii powszechnej. *Z. K.*

R a b s k a Z u z a n n a: Młodość w niewoli. Kartki z pamiętnika uczennicy tajnej pensji. Wyd. nowe. Lwów 1938, Państw. Wydawnictwo Książek Szkol., str. 134.

Wydanie nowe powieści o czasach tajnego nauczania w Warszawie, jakkolwiek literacka wartość jej niewielka, sygnalizujemy, bo treściowo może być książka Rabskiej przydatna i zużytkowana w nauce szkolnej.

(—)

K a d e n - B a n d r o w s k i J u l i u s z: Trzy wyprawy, wyd. II. Lwów 1938. Wydaw. Zakł. Narod. im. Ossolińskich, str. 182+1 nlb.

K a d e n - B a n d r o w s k i J u l i u s z: Wyprawa wileńska, wyd. IV. Lwów 1938. Wydaw. Zakładu Narod. im. Ossolińskich, str. 54.

Trzy wyprawy obejmują: „wyprawę do Polski“, tj. wyjazd Józefa Piłsudskiego w sierpniu 1915 z frontu do Warszawy, po zdobyciu jej przez Niemców, wyprawę na Wilno w 1919 r. i wyprawę kijowską w 1920 r. Największą poczytnością cieszy się „Wyprawa wileńska“, wydana osobno w IV-tej edycji. Lektura powyższa nie jest kroniką wspomnianych wypraw, ani nie ma na celu dokładne ich przedstawienie. Autor, świetny pisarz odtwarza te historyczne chwile, jako bezpośredni ich świadek i ruchliwy uczestnik. Piękne ujęcie literackie podkreśla ówczesne nastroje i gorącą atmosferę wojny. We wszystkich trzech opowiadaniach jasno zarysowuje się postać Józefa Piłsudskiego. Lektura ta posiada niezwykłe walory wychowawcze. Bardzo pracowicie opracowane komentarze rzeczowe czynią ją zupełnie przystępną w szkole. *A. K.*

Dobrowolski Antoni B. Męczennicy polarni. Lwów 1937. Państw. Wydawn. Książek Szkolnych, str. 56.

Jest to akt hołdu, złożony bohaterskim uczestnikom wypraw polarnych. W pierwszej części broszury dowiadujemy się o szeregu wypraw do Arktydy na przestrzeni, dziejów od przedsięwzięć średniowiecznych wikingów, aż do wypraw sterowca „Italii" oraz tragicznych przygód Alfreda Wegenera. Część druga zapoznaje nas z wyprawami do Antarktydy.

Uczestnikiem przygód „Belgiki" był sam autor i jako naoczny ich świadek opisuje z głębokim przejęciem tragiczny zgon współtowarzyszy wyprawy. Już sam tytuł wskazuje, jakie były tendencje autora, a zatem nie mniej lub więcej systematyczne przedstawienie celu i wyników poszczególnych wypraw, lecz wykazanie szerszemu ogółowi młodocianych czytelników, jak wielkie ofiary z życia i mienia ponosili ci prawdziwi zapaśnicy w walkach z ślepymi żywiołami groźnej i niedostępnej północy. Właściwa tendencja dziełka szczególnie uwidacznia się przy kreśleniu dziejów 34 lat trwających „wypraw franklinowskich", które — jak powiada autor — „powinny być najprzedniejszym pokarmem duchowym młodzieży". Autor niewątpliwie dąży do oddziałania na emocjonalną stronę młodego czytelnika; stąd pewna egzaltacja, zresztą u autora, uczestnika i świadka tych polarnych tragedyj, naturalna. Niemniej jednak należało podać materiał rzeczowy w sposób bardziej metodyczny, uprzystępnić go i w większym stopniu spopularyzować przez dodanie dokładniejszych objaśnień niektórych terminów naukowych. Przydałby się również bogatszy materiał ilustracyjny w postaci mapek wypraw najbardziej interesujących, a także może kilku jeszcze rycin krajobrazu polarnego, czego młodzież tak bardzo łaknie. Szatę ilustracyjną pracy tworzą podobizny „męczenników polarnych", których dzielność nie cofnęła się przed największymi ofiarami w imię nauki. Piękny język i szlachetne tendencje pedagogiczne autora są zaletą broszury. *A. K.*

Czekowski Filip: Zarys ogólnej rachunkowości państwowej, Lwów—Warszawa 1938. Książnica-Atlas, str. 223.

Praca obejmuje dwie części. Pierwsza część jest szkicem historycznym dawnej rachunkowości państwowej, druga to zasady ogólne rachunkowości państwowej prowadzonej obecnie. Jak sam autor zaznacza „celem tej książki jest usunąć brak podręcznika w zakresie tej gałęzi nauki, która tak doniosłą rolę odgrywa w życiu publicznym". — Historyka zainteresuje przede wszystkim szkic historyczny pt. Rzut oka na rozwój polskiej rachunkowości państwowej (str. 17—52), w którym autor uwypukla trzy okresy: przedrozbiorowy, porozbiorowy i Polski odrodzonej. W okresie przedrozbiorowym autor wyróżnił rachunkowość gospodarki królewskiej oraz gospodarki publicznej. Z okresu gospodarki królewskiej posiadamy dwie grupy zabytków: pierwsza to statut Kazimierza Wielkiego z r. 1368 oraz ordynacja Zygmunta Augusta z r. 1550, druga to księgi pieniężne (*liber quitantiarum regis Casimiri* i *Alexandri*), księgi inwentarzowe (rejestry, czyli wykazy dóbr królewskich w dożywociu, w dzierżawie i we własnym zarządzie) oraz wykazy ogólne dochodów i wydatków skarbu królewskiego. — Po omówieniu początków gospodarki publicznej (przywilej koszycki 1374 r.), dochodów skarbu publicznego, poborców, skarbca i jego zarządu, rachunkowości, budżetu oraz kontroli gospodarki publicznej, przechodzi autor do okresu porozbiorowego w którym omówił kwestie budżetu, kasowości, rachunkowości i kontroli kolejno w Księstwie Warszawskim, późniejszym Królestwie Kongresowym, Rosji przedwojennej, Prusach i Austrii. Należy tu podnieść zaakcentowanie przez autora obcych wpływów na rachunkowość tego okresu. — Rachunkowość Polski odrodzonej omówił autor w jej okresie przejściowym od 1916 r. i po odzyskaniu niepodległości. Drugą część książki poświęcił autor omówieniu gospodarki budżetowej, niebudżetowej, organów prowadzących gospodarkę państwową, kasowości, rachunkowości w znaczeniu ściślejszym, sprawozdawczości i kontroli państwowej czasów teraźniejszych. *J. Sz.*

Ignaszewski Janusz. Polski rynek żelaza w r. 1936. Katowice, 1937. Nakładem „Hutnika" w Katowicach. Str. 24.

Program nauki „Zagadnień życia współczesnego" wysuwa bardzo wyraźnie wymóg zapoznania uczniów liceum, nawet ogólnokształcącego (a tym bardziej liceów zawodowych) z żywym stanem poszczególnych problemów gospodarczych, z ich zmiennością i elastycznością, jako odbiciem sprzecznych tendencyj i nastrojów na rynku międzynarodowym. Stąd zarówno nauczyciel, jak i uczniowie muszą stale mieć pod ręką nie tylko „Mały Rocznik Statystyczny", ale i wydawnictwa, ilustrujące przystępnie stan naszego przemysłu, poszczególne gałęzie produkcji, kierunki i nasilenia eksportu itp. Jest niewątpliwie momentem, wstrzymującym tempo nauki — brak syntetycznego podręcznika, — który muszą zastąpić wyżej wspomniane broszury i książki; ale z drugiej strony — postulat samodzielnego borykania się ucznia z materiałem, na którym ma budować swe wnioski, znajduje w tej okoliczności podnietę do szybszej realizacji. Powyższe uwagi nasuwają się przy przeglądaniu broszurki o „polskim rynku żelaza" w r. 1936. Rzecz ta, przeznaczona przede wszystkim dla sfer ściśle fachowych — może i z pożytkiem znaleźć się na ławie szkolnej. Jej zadanie informacyjne ułatwi podwójna jej cecha: 1) lakoniczność, wynikająca z tematu i ściśle rzeczowego traktowania go i 2) bezpośrednie wprowadzenie w klasyfikację produkcji żelaznej, która dla laika stanowi nieraz orzech trudny do zgryzienia. Poszczególne wytwory hutnictwa żelaznego, jak żelazo prętowe, bednarskie, betonowe itp., blachy średnie, cienkie, grube, drut walcowany itd. — stawiają od razu czytelnika wobec żywej produkcji i czynią cały wywód statystyczny przekonowującym i jasnym. Broszurka zaznajamia nas nie tylko z produkcją, ale i konsumpcją wewnętrzno-krajową (wg. województw i charakteru przemysłowego odbiorców), co daje obraz pełniejszy. Wnioski, zawarte na końcu broszurki, mają walor dydaktyczny, ponieważ na przykładzie ruchu na rynku żelaza — uczą myśleć kategoriami ekonomicznymi, handlowymi, co przy posługiwaniu się materiałem statystycznym bardzo często jest niedoceniane. Poprzedzają wywody autora wyjątki z przemówień wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego, podkreślające z naciskiem ważne objawy przełomu w życiu gospodarczym Polski.

M. T.

Informator szkół zawodowych okręgu szkolnego wileńskiego, opracowany przez Koło wileńskie Stowarzyszenia nauczycieli szkół zawodowych. Wilno 1937. Nakładem Dziennika Urzędowego Kurat. Okr. Szk. Wileń. Bezpłatny dodatek do nr 5 Dziennika Urz. K. O. S. Wil., str. 64.

Tomik ten, o charakterze ściśle regionalnym (wydany dla ośrodka wileńskiego) ma przede wszystkim informować o kwestii wyboru zawodu i o możliwościach kształcenia się w średnich szkołach zawodowych. Zasadniczą treścią „Informatora" jest wykaz szkół (na terenie O. S. Wil.) zawodowych: a) stopnia niższego (szkoły rzemieśl., przemysł., przysposobienia kupiec., rolnicz., i gospodarskiego); b) stopnia gimnaz. (szkoły przemysł. i techniczne, gimnazja kupieckie, szkoły, roln., handl, położnych i ochraniarskie); c) stopnia licealnego (licea techniczne, handl. nowego i starego typu, administracyjne, gospodarstwa domowego, licea pedagog. i Pedagogium). Osobno ujęto szkoły dokształcające, spis kursów, internatów i burs w okr. szkol. wileńskim. Przedstawiony powyżej materiał „Informatora" poprzedzają artykuły: M. Matuszkiewicza: Poradnictwo zawodowe a szkoła (w uzup. bibliografia poradnictwa zawodowego), M. Przewłockiej: Sprawozdanie Poradni Zawodowej w Wilnie i Sposoby kształcenia się zawodowego, St. Maciejewskiego: Stan szkolnictwa zawodowego w Okr. Szk. Wil. (w uzup. spis szkół zawod. kursów i burs Okr. Szk. Wil.). „Informator" opracowało Koło Wileńskie Stow. Nauczycieli szkół zawodowych przy współpracy III Wydziału Kuratorium O. S. Wileńskiego. *K. L.*

KRONIKA

— Sprawozdanie Komisji Dydaktycznej Polskiego Towarzystwa Historycznego za rok 1937/8.

Komisja Dydaktyczna łączyła 9 sekcyj lokalnych, a to: w Brześciu n/B., Grodnie, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Warszawie i Wilnie. — Prezydium Komisji na rok 1937/8 wybrano na Walnym Zebraniu Komisji Dydakt. dn. 4 VI 1937 w składzie: prof. dr Jan Dąbrowski (Kraków) jako przewodniczący, doc. dr Kazimierz Piwarski (Kraków) jako sekretarz, doc. dr Kazimierz Tyszkowski (Lwów) i dr Antoni Knot (Lwów) jako redaktorzy Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych, oraz dr Jan Dobrzański (Lublin), dr Halina Mrozowska (Warszawa) i dr Kazimierz Popiołek (Katowice) jako członkowie. Prezydium Komisji odbyło posiedzenie we Lwowie w dniu 6 grudnia 1937 roku. — Prace Komisji w r. 1937/8 szły w następującym kierunku: Komisja uczestniczyła nadal w pracach Polskiej Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelektualnej, w szczególności w konferencji porozumiewawczej polsko-niemieckiej w Warszawie (w sierpniu 1937 r.), poświęconej sprawie podręczników szkolnych, w której uczestniczył prof. dr Dąbrowski. Następnie Komisja zorganizowała kilka ankiet, a to celem zebrania opinii sekcyj dydaktycznych P. T. H. w sprawie programów gimnazjalnych, dalej opinii tychże sekcyj oraz wydziałów filozof. względnie humanistycznych uniwersytetów w przedmiocie reformy studiów uniwersyteckich. W odpowiedzi na te ankiety uzyskało Prezydium Komisji znaczny materiał, który będzie przedstawiony na Walnym Zebraniu Komisji we Lwowie, w dniu 3 VI br. Ponadto redakcja Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych, w porozumieniu z Prezydium Komisji, zorganizowała podobną ankietę w sprawie programów licealnych. Następnie Prezydium Komisji zwróciło się do Zarządu Głównego P. T. H. o zorganizowanie ankiety wśród nauczycielstwa szkół średnich, która by dała obraz obecnego stanu działalności naukowej nauczycielstwa polskiego w zakresie historii i jej popularyzacji, oraz w zakresie dydaktyki historii. Wyniki tej ankiety ujęte zostaną w osobne opracowanie i ogłoszone drukiem. Projekt takiej ankiety Zarząd Główny P. T. H. już przedłożył Ministerstwu W. R. i O. P. Wreszcie z inicjatywy Prezydium Komisji prezes P. T. H. zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą, aby w pracach Komisji Programowej uczestniczył delegat P. T. H.

— Sprawozdania Sekcyj Dydaktycznych Pol. Towarzystwa Historycznego.

— 1. Brześć nad Bugiem. W zakresie pracy dydaktycznej Oddział zajmował się realizacją programu historii w liceum oraz omówił program tego przedmiotu na obszernej jednodniowej konferencji, urządzonej w grudniu 1937 r.

Konferencja nauczycieli historii O. S. Brzeskiego odbyła się 3/XII ub. r. w obecności 34 osób uczących, przy współudziale instruktorki ministerialnej dr H. Mrozowskiej. Konferencja objęła: lekcję praktyczną na temat rozwoju terytorialnego Państwa Polskiego od Bolesława Chrobrego do Krzywoustego, prowadzoną przez dr Fr. Guściorę, oraz 2 referaty — p. Landaua pt. „Program historii w liceum“ i p. Kraushara pt. „Lektura gazet w gimnazjum“. Z kolei p. instr. Mrozowska omówiła wyniki nauczania historii w gimnazjum i kwestię egzaminu wstępnego do liceum, a p. Guściora zagadnienie regionalizmu w nauczaniu historii w kl. II—IV.

W dyskusji nad poruszonymi problemami ustalono w sprawie wykonywania programu w liceum, że nauczycielowi należy zostawić swobodę w doborze i układzie tematów, stosowaniu metody nauczania, dążącej jednak do wyrobienia samodzielności, i różnej formy notatek, za konieczne

uznano posługiwanie się podręcznikiem i pomocami naukowymi oraz kontrolowanie wyników nauczania. W odniesieniu do lektury gazet wyrażono pogląd, że trzeba uczniom udostępnić dzienniki w świetlicy, wyjaśnić układ, podać nazwy poważniejszych. Jako program pracy w nauczaniu historii na rok 1937/38 przyjęto: racjonalne realizowanie programu w liceum, stosowanie zagadnień regionalnych, opracowywanie wyników nauczania w gimnazjum i sprawy egzaminów wstępnych do liceum.

— 2. Grodno. Przewodnicząca: Wiktoria Czapow. W okresie sprawozdawczym praca polegała na kontynuowaniu pracy sekcji dydaktycznej i akcji powiększenia liczby członków.

Sekcja odbyła 6 zebrań. Urządzono lekcję przykładową w kl. VI szkoły powszechnej. Zebrano uwagi do programu liceum ogólnokształcącego oraz do programu gimnazjum ogólnokształcącego, które przesłano do Komisji Dydaktycznej w Krakowie. Odbył się referat p. kierownika Wiewiórskiego o wycieczkach w szkole powszechnej, na terenie Grodzieńszczyzny i opracowano program tych wycieczek. Omówiono wymagania z historii przy egzaminie wstępnym do kl. I gimn. — Utworzono grupę nauczycieli liceum, która opracowywała sposoby realizacji programu w kl. I liceów ogólnokształcących i pedagogicznych. Członek Zarządu Sekcji p. Krzywonosowa wzięła udział w zjeździe Kierowników ognisk metodycznych w Katowicach (we wrześniu 1937 r.).

— 3. Katowice. Przewodniczący: Kazimierz Popiołek. Praca Sekcji odbywała się w ramach nakreślonych programem ustalonym przez Komisję Dydaktyczną Towarzystwa, i w jego wykonaniu opracowano i przesłano uwagi w sprawach: 1) projekt zmian w programie gimnazjum; 2) projekt w sprawie programu dla szkół średnich mniejszościowych; 3) projekt reformy studiów wyższych (przesłano w roku zeszłym).

Ponadto Sekcja zajmowała się następującymi sprawami: 1) kontynuacja regionalnego wydawnictwa pt. „Śląska Biblioteka Historyczna dla młodzieży“, w ramach której wydano czwartą z rzędu rozprawkę p. dra M. Gumowskiego pt. „Rycerstwo śląskie w dobie Piastowskiej“; w przygotowaniu są w tej chwili dwie dalsze. 2) ścisła współpraca z „Wiadomościami Historyczno-Dydaktycznymi we Lwowie“. W roku tym członkowie Sekcji naszej zamieścili dwa artykuły, sprawozdanie z rocznika 1937 „Vergangenheit u. Gegenwart“, szereg recenzji (m. i. wszystkich podręczników historii na I klasę gimnazjalną) oraz zapisek bibliograficznych. 3) pośrednictwo w zakupnie przez nauczycieli historii wydawnictw historycznych naukowych, w szczególności Wydawnictw Instytutu Śląskiego w Katowicach. W roku sprawozdawczym nabyto w ten sposób 90 książek za cenę około 340.— zł.

— 4. Kielce. Przewodniczący: Włodzimierz Fert. Członkowie Twa jako sekcja, a raczej grupa metodyczna nauczycieli historii zbierali się na posiedzenia, które odbywały się regularnie raz w miesiącu i omawiali zagadnienia ściśle według z góry ułożonego planu a dotyczące głównie sprawy nauczania historii w pierwszej klasie licealnej.

— 5. Kraków. Przewodniczący: Ludwik Piotrowicz, zastępca Kazimierz Piwarski; sekretarz: Władysław Czapliński, członkowie: Władysław Bogatyński, Wanda Bobkowska, Jan Dąbrowski, Edmund Długopolski, Franciszek Fuchs. Sekcja odbyła następujące posiedzenie: 4/XII 1937 r. Franciszek Fuchs: Nauczanie historii w szkole powszechnej.

— 6. Lublin. Przewodniczący: Jan Dobrzański. Sekcja odbyła następujące zebrania dyskusyjne: 20/IX 1937 Prof. Kurzątkowski: Jak uczyć o sztuce star. Greków i Rzymian w gimnazjum? — 4/XI 1937 J. Kamiński: Wzajemne przenikanie form rzymskich i germańskich w średniowieczu. — 20/XII 1937 J. Dobrzański i P. Nester: Lektura hist. w liceum ogólnokształcącym. — 22/II 1938 referat zbiorowy: Godziszewski, Dobrzański i Krillowa: Postulaty w sprawie zmian programu historii w gimnazjum.

— 7. Lwów. Przewodnicząca: dr Maleczyńska, zastępca: prof. Urbański, sekretarz: Tyrowicz; członkowie: Chrząszcz, Knot, Kocowski, Jarosiewiczówna, Porębska, Stachoń, Włodarski. Sekcja współpracowała jak dawniej z Komisją Dydaktyczną P. T. H. m. i. w sprawie oceny programu gimnazjalnego, oraz z Ogniskiem Metodycznem Historii. Szczególną uwagę poświęcono propagandzie P. T. H. i jego spraw wśród nauczycielstwa.

Kontynuowano też rozpoczęte w roku ubiegłym wydawnictwo Biblioteki Historycznej dla Młodzieży. Dwutysięczne nakłady obu pierwszych tomików (Chłędowski: Bona w opracowaniu T. Urbańskiego i Askenazy: ks. J. Poniatowski w opracowaniu M. Tyrowicza) zostały szybko wyczerpane. Nowy nakład, w tej samej ilości został już sprzedany w trzech czwartych. W roku bieżącym wydano w dwu nakładach tomik 3-ci a to: St. Smolki: Mieszko Stary i jego wiek w opracowaniu E. Maleczyńskiej. Obecnie ukazuje się tomik 4-ty w opracowaniu J. Wiszówny pt. W czasach Chrobrego (wyjątki z dzieła St. Zakrzewskiego, w czterech tysiącach egzempl. W lecie bieżącego roku ukażą się ponadto nr 5 pt. Czynnik gospod. w upadku dawn. państwa polskiego w opracowaniu T. Ladenbergera na podstawie szkicu prof. Bujaka, oraz nr 6 w opracowaniu J. Niewolakówny: niektóre ustępy z dzieła St. Tarnowskiego o Matejce. Dotychczas wydane tomiki uzyskały aprobatę Ministerstwa W. R. i O. P. jako lektura dla młodzieży.

— 8. Łódź. Przewodnicząca: Jadwiga Krasicka, sekretarz: Helena Zaborowska. Posiedzenia: 22/IV 1937 r. Jadwiga Krasicka i Helena Zaborowska: Projekt programu historii w liceum ogólnokształcącym. Obecnych osób 32. — 14/X 1937 r. Omówienie programu historii w liceum ogólnokształcącym — zagaił Tadeusz Bornholtz. Obecnych osób 51. — 4/XI 1937 r. Józef Dutkiewicz: Organizacja nauczania historii w liceum. Obecnych osób 34. — 13/ 1938 r. Zygmunt Lorentz: Nauczyciel historii wobec warunków pracy dydaktycznej. Obecnych osób 33. — 23/II 1938 r. Jan Dylik: Koncepcja i zakres mojej książki o Łodzi. Juliusz Jurczyński: Potrzeby szkoły w dziedzinie wiedzy o Łodzi i przydatność dydaktyczna zamierzonej publikacji (koreferat). Obecnych osób 106. — 10/III 1938 r. Zdzisław Żmigryder-Konopka: Podstawy naukowe programu licealnego w zakresie historii starożytnej. Obecnych osób 43. — 31/III 1938 r. Wojciech Bąk: Nauczyciel historii w szkole powszechnej wobec wymagań programu. Helena Zaborowska: Przegląd literatury z zakresu historii pod kątem potrzeb szkoły powszechnej (ilustrowany wystawą najprzydatniejszych wydawnictw). Obecnych osób 85.

Sekcja Dydaktyczna Oddziału nie była reprezentowana w Komisji Dydaktycznej P. T. H. Prezydium Sekcji uczestniczyło w konferencji zwołanej przez Komisję Dydaktyczną P. T. H. w Warszawie dnia 25 IV 1937 r. w celu wyrażenia opinii o projekcie programu historii dla liceum ogólnokształcącego. Sekcja nawiązała kontakt z nauczycielstwem szkół powszechnych w Łodzi i na posiedzeniu w dniu 31/III 1938 r. wprowadziła do zakresu swych prac problem nauczania historii w szkołach powszechnych. Prace Sekcji darzone były zaufaniem i życzliwością przez władze szkolne.

— 9. Przemyśl. Przewodniczący: Franciszek Persowski. Posiedzeń odbyto 4. — Na posiedzeniu dn. 18 IV 1937 rozpatrywano projekt programu licealnego, a opinię Sekcji wysłano do Komisji Dyd. P. T. H. Poza tym oceniono podręczniki dla gimnazjum. — Posiedzenie dn. 6 IX 1937 poświęcono omówieniu wyboru podręczników dla liceów oraz zastosowaniu programu w liceum, a w szczególności wyborowi i wzajemnemu ustosunkowaniu wybranych zagadnień. — Dn. 14 XII 1937 omawiano sprawę II zeszytu wydawnictw Sekcji i przygotowano podział pracy na konferencji rejonowej nauczycieli historii. Zeszyt drugi wydawnictwa Sekcji ukazał się w styczniu 1938 r. pt. „Wypisy i teksty źródłowe do wewnętrznych dziejów Przemyśla w dawnej Polsce“. Z. 1: Zebrał i opracował dr Kazi-

mierz Arłamowski. — Posiedzenie Sekcji dn. 26 I 1938 połączone było z konferencją rejonową. Na konferencji wygłosili referaty dr K. Arłamowski „Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do liceum" i Z. Tymińska: „Metoda i zakres samodzielnej pracy ucznia".

Wydawnictwa Sekcji rozchodzą. się głównie na terenie Przemyśla Zeszyt pierwszy znalazł odbiorców także w innych miastach jak Stryju, Chyrowie, Jarosławiu, Rzeszowie i Sanoku.

— 10. Warszawa (Towarzystwo Miłośników Historii). Przewodnicząca: Maria Kuźmińska. W roku sprawozdawczym działały podsekcje: regionalna i społeczna. Ogólnych zebrań dyskusyjnych odbyło się dwa: Dnia 15/V 1937 r. W sprawie programów historii w liceum ogólnokształcącym. Dnia 4/XI 1937 r. „Zagadnienie tzw. koncentrów w nauczaniu historii na przykładzie stosunku programu licealnego do programu gimnazjalnego" — wygłosiła Wanda Moszczeńska. Dnia 17/XI 1937 r. Sekcja Dydaktyczna wraz z Sekcją Historii Starożytnej zorganizowała wycieczkę dla nauczycieli historii do Muzeum Narodowego na wystawę wykopalisk egipskich Uniwersytetu J. P., objaśnień udzielał prof. Michałowski.

— 11. Wilno. Przewodniczący: Stanisław Zajączkowski, zastępca: ks. Michał Żeludziewicz; sekretarz: Anna Kalenkiewicz- Mirowiczowa. Zgodnie z założeniami Sekcji, praca jej była nastawiona w kierunku dydaktyki historii w szkole średniej. Odbyto 3 posiedzenia z następującymi referatami: 18/XII 1937 r. ks. M. Żeludziewicz: „Realizacja programu historii w nowem gimnazjum". — 3/II 1938 r. Narwoysz: „Wartościowanie w nauczaniu historii" — i 17/III 1938 r. Kalenkiewicz-Mirowiczowa i Lucjan Krawiec przedstawili konieczność wydania popularnych prac historycznych, przeznaczonych dla młodszych klas nowego gimnazjum. Na zebraniu postanowiono wystosować w tej sprawie memoriał do Kuratorium O. Sz. Wil., celem nawiązania kontaktu i ewentualnego podjęcia wspólnymi siłami zamierzonego wydawnictwa.

Polemika

W ostatnim zesz. Wiadom. Hist.-Dydakt. (1938, zesz. 1, s. 27—32) pojawiła się obszerna recenzja książki dra K. Petyniak-Saneckiego i dra F. Tomanka: Zasady ekonomii społecznej. Współczesne zagadnienia gospodarcze. Wyd. III. Lwów 1938. Autorem recenzji jest doc. dr Stanisław Hoszowski. Uwagi jakie wypowiedział o mej książce wielce sobie cenię i uważam je przeważnie za słuszne. Wyjaśniam tylko pewne kwestie sporne.

1) Na s. 15 napisałem, że „ekonomia posługuje się przeważnie metodą indukcyjną badania". P. recenzent zauważył, że „ekonomia zajmuje się i dedukcyjną metodą. Zupełnie się z tym zgadzam i dlatego użyłem wyraźnie słówka „przeważnie", co odpowiada rzeczywistości. Metodą dedukcyjną posługują się zwłaszcza ekonomiści najnowszej daty; wychodząc z reguły ogólnej, dochodzą do wniosku o poszczególnym wypadku, z praw ogólnych dochodząc do szczegółów. — 2) Co do wywozu wołów przez Gdańsk (s. 42) to pomyłka wkradła się tylko wskutek tego, że słowo „Gdańsk" zamiast na trzecim znalazło się na piątym miejscu w zdaniu. — 3) Zarzut najcięższy to twierdzenie jakobym hołdował poglądom konserwatywnym i nie był zdecydowanym zwolennikiem reformy rolnej. Otóż ten zarzut dotyka mnie zupełnie niezasłużenie, bo cały szereg zdań w ciągu książki świadczy wyraźnie o tym, że proces parcelacyjny uważam za konieczność dziejową, gospodarczą i socjalną. Na s. 84 piszę: „że popieranie emigracji nie jest bynajmniej odpowiednie i że kolonizacja wewnętrzna obok rozwoju przemysłu jest jedynie właściwym i godnym sposobem roz-

wiązania miejscowych trudności populacyjnych. Na s. 112 piszę: „Ostateczny bilans akcji parcelacyjnej jest niewątpliwie dodatni z punktu widzenia gospodarczego; pewne obawy może natomiast budzić bilans polskiego stanu posiadania na odcinku parcelacji prywatnej. Zapas ziemi stanowi $^{1}/_{3}$ obecnego stanu posiadania użytków rolnych całej większej własności i reprezentuje w przybliżeniu równoważnik zaspokojenia głodu ziemi jeszcze dla 300 tys. rodzin czyli 1.5 milj. osób". Na s. 155 piszę: „wysiłki, jakie gospodarstwo narodowe ponosi w kierunku przebudowy reformy rolnej, dostarczenie odpowiedniej ilości nowych warsztatów rolnych, są z natury rzeczy ograniczone naszymi szczupłymi zasobami ziemi, dlatego ujściem dla nadmiaru ludności powinno być i życie przemysłowe jak najszerzej pojęte". Cytaty powyższe świadczą chyba wymownie o tym, że przeciwnikiem reformy rolnej i parcelacji nie jestem. Pewne wątpliwości mogło budzić zdanie na s. 110: „Bardzo drobna parcelacja, która nie umożliwia tworzenia gospodarstw rolnych, zdolnych do samoistnej egzystencji jest oczywiście szkodliwa, jeśli posiadacze drobnych gospodarstw nie znajdą ubocznego zarobku". Miałem tu oczywiście na myśli lilipucią własność chłopską, która ciągle ulega rozdrobnieniu. Pod tym względem są już projekty ustaw, mających zapobiec dalszemu rozdrabnianiu gruntów (projekt prof. Staniewicza), które doszło u nas do zastraszających rozmiarów. Jest więc pożądana ustawa, aby na wzór niemiecki (Erbguthof) powstrzymać dalszy proces rozdrabniania gruntów.

Kazimierz Petyniak-Sanecki.

Nadesłane

Redakcja otrzymała następujące pismo:

Uprzejmie proszę W. Sz. Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie w swym cennym piśmie następującego mego oświadczenia:

> Do rąk moich doszła w tych dniach broszurka p. J. Lechickiej pt. „Polska dydaktyka historii w latach 1925—1937", zawierająca m. in. streszczenie przemówienia mego na Zjeździe Historyków w Wilnie 1935 r., zatytułowanego „Wartości i niebezpieczeństwa nowego programu historii w szkole średniej ogólnokształcącej". Ponieważ streszczenie to nie odpowiada istocie wyrażonych wówczas przeze mnie myśli, podaję do wiadomości za pośrednictwem cennego pisma W. Sz. P., że poglądy moje odtwarza autentyczny protokół mego przemówienia, wydrukowany w Pamiętniku Zjazdu, t. II, str. 422—434.
>
> Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i poważania
>
> *Dr Halina Mrozowska.*
>
> Warszawa, 15. IV. 1938 r.

---

306 38

szawa 1938. (Problemy Dalekiego Wschodu nr 3). — Kudławiec Antoni: Wielkie odkrycia geograficzne. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Wielka Bibl. Hist.). — Łempicki Stanisław: Opiekunowie kultury w Polsce. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książek Szkoln. (Kultura Polska i Obca). — Manteuffel Tadeusz: Feodalizm. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Wielka Bibl. Hist.). — Mikschy H.: Die österreichische Schulverhältnisse vor 1864. Wien 1937, Unpolitische Vereinigung der niederösterreichischen Lehrerschaft. — Nadolski Bronisław: Kierunki rozwojowe dziejopisarstwa staropolskiego. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Kultura Polska i Obca). — Piwarski Kazimierz: Jan III Sobieski na Śląsku. Katowice 1937, Sekcja Dydakt. Śląsk. Oddz. P. T. H. — Podoliński Władysław: Sambor i okolica. Sambor 1937, Tow. Miłośników Ziemi Samborskiej. — Rabska Zuzanna: Młodość w niewoli. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. — Retinger J. H.: Polacy w cywilizacjach obcych do końca XIX wieku. Warszawa, Światowy Związek Polaków z zagranicy. — Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1937—1938. Rok od założenia 279, od wznowienia 19-ty. Wilno 1938. Nakł. Uniw. Stefana Batorego. — Rude E.: Deutsche Vorgeschichte im Schulunterricht. Osterwieck 1937, Zickfeldt. — Skoczek Józef: Stosunki kulturalne Polski z Zachodem w XV wieku. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książek Szkoln. (Kultura Polska i Obca). — Śliwińska Ewa: Historia naszych zbóż. Lwów 1937, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. — Śliwiński Artur: Konstytucja 3 maja. w. IV. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. — Wereszycki Henryk: Powstanie wiecznej Europy. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Wielka Bibl. Hist.). — Tomkiewicz Władysław: Jerzy Ossoliński. Lwów 1938, Państw. Wyd. Ks. Szkoln. — Tomkiewicz Władysław: Kozaczyzna ukrainna. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. — Szujski Marian: Narodziny średniostyczniowe wedle opisu uczestników zebrał... Lwów 1938, Macierz Polska. — Wojstomski Stefan Witołd: Sprzymierzeńcy Czesi na Syberii 1918—1920. Warszawa 1938, Wyd. Bibl. Polska. — Zieliński Tadeusz: Świat antyczny. Cz. I. Cesarstwo rzymskie. Warszawa 1938, Wyd. J. Mortkowicza. — Złotorzycka Maria: Irredenta w zaborze rosyjskim po r. 1864. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. — Zweig Ferdynand: Adam Krzyżanowski. Kraków 1937, Nakł. Tow. Ekon. w Krakowie. — Żulińska Barbara S. C. R.: Dla Ciebie Polsko. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln.— Żywczyński Mieczysław: Papiestwo i najwybitniejsi papieże w średniowieczu. Lwów 1938, Państw. Wyd. Książ. Szkoln. (Wielka Bibl. Hist.).

Prenumerata za 4 zeszyty Zł. 8·—. Cena 1 zeszytu Zł. 2·50.
Zeszyt podwójny Zł. 4. — Księgarnie otrzymują 15% rabatu.
Konto P. K. O. 152.226.

Członkowie Polskiego Towarzystwa Historycznego otrzymują Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne bezpłatnie.

Prezes Komisji Dydaktycznej P. T. H. Prof. Dr JAN DĄBROWSKI
Kraków, ul. Ruska 4.

Adres Redakcji: Lwów, Stryjska 18. — Administracji: Lwów, Uniwersytet.

Ceny ogłoszeń: 1 strona — Zł. 100·—, 1/2 — 60·—, 1/4 — 30·—.

Rękopisy przeznaczone dla Wiadomości Historyczno-Dydaktycznych powinny być przepisane na maszynie po jednej stronie.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH WE LWOWIE
pod zarządem Adama Wierzbickiego

306 38